



Czy Regionalny Instrument Terytorialny poróżni Mławę i Ciechanów? Na ostatniej sesji Rady Miasta burmistrz Sławomir Kowalewski zarzucił prezydentowi Krzysztofowi Kosińskiemu „arbitralne działania”. Chodziło o akceptację włączenia do planu RIT rewitalizacji budynku po byłym młynie w Ciechanowie.

O co ten spór?

Rolnicza solidarność

Rolnicy z powiatu mławskiego zbierają słomę dla Krzysztofa Łucjanka, hodowcy bydła w Trzciance (gm. Szydłowo). - Jeśli każdy coś dorzuci, to nasz kolega przeżyje do następnego sezonu - zauważa Kazimierz Karpiński z Bogurzynka. Należący do rolnika z Trzcianki stóg sprasowanej słomy niemal całkowicie splonął.

Czytaj na str. 5

Odkrywanie Piechowskiego

Ukazało się drugie – poszerzone – wydanie książki Andrzeja Marka Panasiuka „Wojciech Piechowski. Życie i twórczość”. Choć autor borykał się z niedostatkiem źródeł historycznych, to jednak stworzył interesującą opowieść o artyście rodem z Nosarzewa Borowego. Przypomnijmy, że na mocy uchwały Rady Miasta bieżący rok jest w Mławie Rokiem Wojciecha Piechowskiego.

Czytaj na str. 19

Bo do niekochanych sen nie przychodzi...

Henryk Marcinkiewicz, Kamila Stabach, Jadwiga Szymkiewicz, Janusz Dylewski, Maria Barbara Artowicz... już nieżyjący mławscy twórcy. Opowiadali o nich członkowie ich rodzin, przyjaciele, koledzy, znajomi na wieczorne wspomnienia.

Czytaj na str. 11

Życzenia, medale i „Sto lat”

Trzynastcie par zamieszkałych w Mławie otrzymało Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Po oficjalnej uroczystości zorganizowanej przez ratusz świętowały – jak się dowiadujemy – w rodzinnym gronie.

Czytaj na str. 2

Mława kontra Ciechanów

Czytaj na str. 2 i 19

W miejscu zbrodni płoną znicze



Czy w Mławie jest bezpiecznie?

Po zabójstwie ucznia i kilku rozbojach to pytanie zadaje sobie wielu mieszkańców miasta. Tymczasem w miejscu, w którym został zaatakowany śmiertelnym ciosem 18-latek, zapłonęły znicze.

Czytaj na str. 3

Prywatny Dom Opieki „ZELKI”

zaprasza osoby starsze na pobyt stały i czasowy

Zelki Dąbrowe 18, gm. Karniewo
 tel. 29 760 07 99, 507 942 663

FC-1617



Skład Opatu Baltic Green oferuje:

- pellet liściasty
- pellet iglasty
- brykiet kominkowy
- drewno kominkowe (grab oraz dąb)
- węgiel orzech 23-25MJ/kg
- ekogroszek 24-26MJ/kg
- ekogroszek 26-28MJ/kg

Zapraszamy do jednego z naszych punktów sprzedaży:

Ciechanów, ul. Płocka 9
 (tel. 509 953 096)

Starożreby, ul. Płocka 34
 (Welder Producent Kotłów C.O.
 - tel. 880 050 040)

oraz **sklepu online**
www.baltic-green.pl
 e-mail: sklep@baltic-green.pl

Transport pow. 1 tony w promieniu 35 km gratis



Znajdź nas na facebooku: www.facebook.com/balticgreenciechanow

Debata o bezpieczeństwie

Inspektor Artur Ryfriński, komendant powiatowej policji w Mławie, zaprasza wszystkich zainteresowanych na debatę „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ”. Odbędzie się 28 listopada (godz. 17) w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, ul. Warszawska 52.

Na tym spotkaniu kierownictwo mławskiego garnizonu ma nie tylko przedstawić informację nt. stanu bezpieczeństwa publicznego, ale także wysłuchać propozycji i bolączek obywateli.

(kj)

KRONIKA POLICYJNA

Rozbój na stacji paliw

Mławska policja zatrzymała podejrzanego o rozbój przy miejscowej stacji paliw. Do zdarzenia doszło 20 listopada w godzinach rannych. 78-letni kierowca pozostawił swego forda na parkingu w śródmieściu Mławy. Kiedy tu wrócił, zastał w swoim aucie nieznanego mężczyznę. Intruz uderzył w głowę i odepchnął właściciela pojazdu, po czym odjechał.

Policja, natychmiast powiadomiona o sprawie, rozpoczęła poszukiwania sprawcy i zrabowanego przezeń samochodu. Na forda natknęła się na pobliskiej ulicy. Okazało się, że 43-letni mławianin, który go ukradł, cofając nim, uderzył w znak drogowy i uszko-

dził inne auto. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Grozi mu kara więzienia do 12 lat.

Kolejna kradzież bijuterii

We wtorek, 19 listopada, w godzinach 16.30-18.00 nieznany sprawca włamał się do trzech domów na terenie gmin Szydłowo, Wiśniewo i Strzegowo. Ukradł bijuterię, pieniądze i sprzęt elektroniczny. Wszystkie spowodowane przez niego straty oszacowano na 23 tys. zł.

Przypomnijmy, że 17 listopada nieznany złodziej, włamawszy się do budynku mieszkalnego w Wiśniewie, zrabował bijuterię wartą 25 tys. zł.

(kj)

Obrady z tabletami

Tablety przed radnymi i w ogóle nowy system konferencyjny – takie technologiczne nowinki można było obserwować podczas ostatniej sesji Rady Miasta Mława.

Można powiedzieć, że lepiej późno niż wcale, ponieważ dotychczasowy system się nie sprawdzał. Piloty, za pomocą których radni głosowali nad

wykorzystywane na posiedzeniach.

Zakupiono 23 tablety za ponad 19,7 tys. zł, a cała aparatura konferencyjna – wraz z oprogramowaniem i okablowaniem – kosztowała ponad 50 tys. zł. Docelowo urząd zamierza maksymalnie ograniczyć wersje papierowe dokumentów Rady Miasta.

Niżej podpisany został już poinformowany, że zamiast projektów uchwał na papierze będzie je otrzymywał tylko w wersji elektronicznej.

W.D.



Przewodniczący RM Lech Prejs (z lewej) i sekretarz obrad Janusz Wojnarowski przy tabletach

poszczególnymi uchwałami, wielokrotnie robiły niespodzianki. Także aparatura nagłaśniająca notorycznie nie działała tak, jak należy. Często rajcowie musieli się rozglądać, czy inne mikrofony są włączone, bo nierzadko tylko wtedy można było uruchomić ten, który miał służyć radnemu zabierającemu głos.

Nowy sprzęt nie sprawiał radnym kłopotów. Zostali wcześniej przeszkoleni, więc wiedzieli, jak się nim posługiwać. Dzięki tabletom będą mogli m.in. głosować na sesjach, zgłaszać chęć zabrania głosu, odbierać materiały

Mława

Podatek wyższy o 6 procent

O 6 proc. procent wzrosną w Mławie od 1 stycznia stawki podatków od nieruchomości dla budynków mieszkalnych oraz budynków i gruntów pozostałych. Natomiast bez zmian pozostaje podatek od budynków i gruntów pod działalność gospodarczą.

Podatki od nieruchomości nie zmieniały się w Mławie od 2014 r. W przyszłym roku za metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej trzeba będzie zapłacić 77 gr – to wzrost o 4 gr. Stawka za m kw. od budynków pozostałych (czyli np. wolno stojących gospodarskich i garaży)

wyniesie 7,89 zł – o 44 gr więcej niż dotychczas.

Nie zmieniają się natomiast opłaty, które mają największy udział procentowy we wpływającym do kasy miasta podatku od nieruchomości, czyli z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Obecne stawki obowiązują od 2017 r. i wynoszą odpowiednio: 22,00 i 7,39 zł.

„W ten sposób miasto kontynuuje politykę wspierania przedsiębiorczości i tworzenia korzystnych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej” – czytamy w uzasadnieniu do uchwały.

Władze miasta sugerują, że wprowa-

ceduralne. Dlatego próba blokowania naszej inwestycji jest absurdalna i przyczyni się do tego, że Mławy w przyszłym rozdaniu unijnym już nikt nie będzie chciał jako partnera. Nie widzę miejsca w kolejnym RIT dla burmistrza, który swoje błędy stara się ukryć poprzez atakowanie Ciechanowa jako lidera subregionu. Apeluję o rozagę, bo takim zachowaniem działa na niekorzyść mieszkańców Mławy. Jestem w stanie zapomnieć o całej sytuacji, przy wycofaniu się burmistrza z jego emocjonalnej decyzji – komentuje spór prezydent Krzysztof Kosiński.

Na potwierdzenie tezy, że wszystko odbyło się zgodnie z procedurami, otrzymaliśmy scany akceptacji inwestycji w ramach RIT-u przy ul. Nadrzecznej w Ciechanowie od pozostałych partnerów subregionu ciechanowskiego, w tym władz powiatu mławskiego.

W.D.

Zbiorowy portret jubilatów z burmistrzem i Marzeną Lipińską, naczelnik wydziału spraw obywatelskich Urzędu Miasta

Życzenia, medale i „Sto lat”

Trzynastcie par zamieszkałych w Mławie obchodziło 50-lecie pożycia małżeńskiego. Wszystkie stawiły się na uroczystość zorganizowaną przez Urząd Miasta. Towarzyszyli im najbliżsi: dzieci, wnuki, krewni, sąsiedzi. Sala Miejskiego Domu Kultury była wypełniona po brzegi.

Burmistrz Sławomir Kowalewski życzył jubilatom zdrowia i wszelkiej pomyślności, a także dziękował im za

wychowanie dzieci i pracę na rzecz miasta, po czym udekorował ich Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanym przez prezydenta RP. Oczywiście nie zabrakło toastu i gremialnego „Sto lat”.

Na zakończenie muzycy i wokaliści z MDK dali okolicznościowy koncert. Sędziwym małżonkom, słuchającym nastrojowych piosenek, zakręciła się łza w oku. W kulisach niektórzy z nich zwierali się, że pół wieku minęło jak jeden dzień.

Jubilaci: Zofia i Kazimierz Enerlichowie, Zofia i Stanisław Geszczyńscy, Bogusława i Stanisław Hincmanowscy, Alicja i Edward Kolajowie, Genowefa i Tadeusz Krejowie, Halina i Jan Kruszyńscy, Daniela i Kazimierz Łukaszewscy, Danuta Teresa i Janusz Marchlewiczowie, Alicja i Władysław Molendowie, Jadwiga i Tadeusz Pawłowscy, Halina i Józef Witkowie, Barbara i Stanisław Więkowski oraz Halina i Aleksander Wójcikowie.

(kj)

Prezydent Ciechanowa:

Zachowanie burmistrza Mławy jest niezrozumiałe

Stanowisko burmistrza i Rady Miasta Mławy w sprawie Regionalnego Instrumentu Terytorialnego (piszemy o tym na str. 23) wywołało zdziwienie w ciechanowskim ratuszu.

W wyjaśnieniach, które otrzymaliśmy od prezydenta Krzysztofa Kosińskiego, czytamy, że: „dla każdej zmiany, bez względu – czy wynika z inicjatywy Lidera Partnerstwa czy od Partnerów – zachowywana jest procedura wprowadzania zmian, modyfikacji w planie. W przypadku obecnego zamiaru wprowadzenia zadania przez Miasto Ciechanów procedura została zachowana. Z kolei w przypadku propozycji burmistrza Mławy procedura nie została zachowana. Burmistrz Miasta Mława pismem z dnia 21.08.2018 roku zwrócił się z prośbą o rozszerzenie PI RIT subregionu ciechanowskiego

o dwa projekty: „Rewitalizacja obszaru Placu ul. 3 maja w Mławie – Etap I” i „Przebudowa budynku dawnej „Popówki” w Parku Miejskim w Mławie”. Zgodnie z harmonogramem konkursów RPO WM 2014-2020 na 2018 rok nie przewidziano naborów na projekty obejmujące swym zakresem działania rewitalizacyjne bądź ochronę dziedzictwa kulturowego. Stąd Lider Partnerstwa nie mógł podjąć żadnych działań związanych z modyfikacją w tym zakresie Planu inwestycyjnego RIT naszego subregionu”.

- Obiektywna ocena i analiza sprawy ewidentnie pokazuje, że zachowanie burmistrza jest niezrozumiałe, nie ma podstaw prawnych. Kiedy składał wnioski do RIT, nie mogły one zostać uwzględnione ze względów formalnoprawnych, nie spełniały wymaganej procedury. Obecny wniosek Ciechanowa spełnia wszystkie kryteria pro-

duzione zmiany nie będą zbyt mocno odczuwalne w budżetach domowych mieszkańców. Jak wynika z symulacji przygotowanej dla 130-metrowego budynku mieszkalnego z garażem na działce o powierzchni 600 m kw., podatek od nieruchomości wzrośnie w skali roku o 32 zł, czyli o 2,66 zł miesięcznie. Dla właścicieli mieszkań o powierzchni 50 m kw. z pięciometrową piwnicą podwyżka oznacza wzrost kosztów o 2,20 zł rocznie.

Dzięki nowym stawkom podatków lokalnych do budżetu miasta w przyszłym roku wpłynie ok. 170 tys. zł więcej.

W.D.

- Tutaj mógł zginąć mój syn albo każdy inny człowiek, który wtedy by tu przechodził - zwierza się kobieta, zapalając znicze na Starym Rynku w Mławie.

W tym miejscu – w samym centrum grodu, na wprost kościoła Świętej Trójcy - od kilku dni płoną lampki. Przyнося je spontanicznie mieszkańcy miasta.

Przypadkowa ofiara?

Przypomnijmy. W sobotę, 16 listopada, około godz. 2.45 tędy przechodził 18-letni Józef, mieszkaniec Nidzicy, uczeń zaocznego Liceum Ogólnokształcącego w Mławie prowadzonego przez Centrum Nauki i Biznesu „Zak”. Ze swoim kolegą odprowadzał dziewczynę do domu. Nieoczekiwanie otrzymał nożem cios w plecy. Mocny, jak się okaże. Niezwłocznie przyjechała karetka pogotowia ratunkowego. Przewiozła nastolatka najpierw do szpitala w Mławie, a potem do lecznicy w Ciechanowie, gdzie chłopiec niestety zmarł na skutek odniesionych ran.

Kilka godzin po tym zdarzeniu policja ujęła podejrzanego o dokonanie tej okrutnej zbrodni. Jest nim Witold W., 48-letni mieszkaniec Mławy, wcześniej karany za przestępstwa pospolite, takie jak kradzież, znieważenie policjantów czy groźby karalne. W chwili zatrzymania był pod wpływem alkoholu. Został przesłuchany po wytrzeźwieniu. Nie przyznał się do winy, zasłaniał się niepamięcią spowodowaną zamroczeniem alkoholowym. Otrzymał zarzut zabójstwa (art. 148 kodeksu karnego). Sąd na wniosek prokuratury postanowił umieścić go w areszcie na trzy miesiące. Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu sądu wykazał skruchę. Grozi mu surowa kara, łącznie z dożywotnim więzieniem.

Prokuratura Rejonowa w Mławie już przesłuchała głównych świadków przestępstwa, pozostali mają złożyć zeznania w najbliższym czasie.

Czy w Mławie jest bezpiecznie?

W miejscu zbrodni płoną znicze



Znicze, które spontanicznie pojawiły się na Starym Rynku w Mławie, są też swego rodzaju apelem do służb i władz samorządowych. Apelem o takie działania, które by się przyczyniły do poprawy bezpieczeństwa publicznego

Stary Rynek, jak zresztą całe śródmieście, objęty jest monitoringiem wizyjnym. Dzięki temu podejrzanego można było szybko ustalić i zatrzymać. Śledczy zabezpieczyli zdjęcia, które zapewne będą istotnym materiałem dowodowym. - Będziemy krok po kroku analizować obrazy z kilku kamer, by odtworzyć to, co się działo przed i w trakcie samego przestępstwa – mówi prokurator rejonowy Marcin Bagiński.

Prokuratura w dalszym ciągu weryfikuje wstępną wersję, według której Witold W. pomylił ofiarę, owego

18-latkę, z inną osobą, z którą miał być skonfliktowany (rzecz jasna nie może to być okoliczność łagodząca). – Jest to bardzo prawdopodobna hipoteza – przyznaje nam prokurator Bagiński, zastrzegając, że na razie nic więcej na ten temat nie może ujawnić.

Uzasadnione obawy?

Na domiar złego zaraz po tamtej nocy, 16 listopada, na ulicach Mławy doszło do dość zuchwałych przestępstw. W biały dzień trzech mężczyźni (20-40 lat) napadli na dwóch prze-

chodniów. Groząc używaniem siły, jednemu z nich zabrali 10 zł i szaszetkę z zawartością, drugiemu – telefon komórkowy. Co więcej, 20 listopada na parkingu w Mławie został zaatakowany 78-letni właściciel samochodu. Takie rzeczy też nie uchodzą uwadze opinii publicznej, zwłaszcza że na bieżąco informują o nich media. Nic więc dziwnego, że wielu mławian zaczęło zadawać sobie pytanie, czy w ich mieście jest bezpiecznie. Wystarczy pójść na Stary Rynek i posłuchać tych, którzy przynoszą tu znicze lub zatrzymują się przed tym naprędce urządzonym miejscem pamięci. Niektórzy nie ukrywają, iż będą się bali wychodzić na ulice po zmroku.

O opinii poprosiłem dwu znanych mławian.

- Sądzę, że w naszym mieście na ogół jest bezpiecznie. Sam nigdy nie znalazłem się w sytuacji zagrożenia, inna sprawa, że nie włączę się po nocach. Gdy np. późnym wieczorem wracam pociągami, z dworca kolejowego jadę do domu taksówką albo proszę kogoś bliskiego o podwiezienie. Rada: jeśli spotkasz na ulicy podejrzaną osobę,

uciekać tam, gdzie są ludzie (dzień), lub w miejsce oświetlone (noc) – mówi Andrzej Grzymkowski, były starosta, radny, dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej.

Podobne zdanie ma Marek Kiebiński, przewodniczący komisji bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej Rady Miasta oraz dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego. – Jednym ze sposobów na poprawienie stanu bezpieczeństwa jest prewencja, czyli przede wszystkim rozbudowa ulicznego monitoringu wizyjnego. Rozmawialiśmy o tym na ostatniej sesji, na to zadanie nie powinniśmy żałować pieniędzy – zauważa. Zaznacza, że uczniowie nie zgłaszają mu niepokojących zjawisk, czyli takich, z których by wynikało, iż czują się zagrożeni na ulicach miasta.

Nidzica też poruszona

Ta zbrodnia poruszyła również mieszkańców Nidzicy, odległej od Mławy o zaledwie dwadzieścia kilka kilometrów. Świadczą o tym informacje i komentarze na portalach internetowych. - Tragedia, oburzenie, a przy tym żal i współczucie – potwierdza dziennikarz „Gazety Nidzickiej”. Nie godzi się na ujawnienie na naszych łamach swej tożsamości („rodzina zmarłego poprosiła nas o nienagłaśnianie zabójstwa”).

Rodzina jednak opublikowała nekrolog. Odważny. Dziękuję w nim „wszystkim bliskim, przyjaciółom, znajomym i nieznajomym za serdeczne współczucie, słowa otuchy i modlitwę”. Charakterystyczne: prosi o przynoszenie na grób kwiatów wyłącznie w kolorze białym. Jednocześnie zwraca się do tych, którzy nie będą mogli uczestniczyć w ceremonii żałobnej, o „modlitwę osobistą w Jego intencji” oraz – znamienne – „o zapalenie zniczy w dowolnym miejscu”, a także o nieskładanie kondolencji.

Pogrzeb Józefa odbył się w miniony piątek w Nidzicy. Najpierw w kościele parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Wojciecha, a potem na cmentarzu komunalnym.

K.J.

Chrcynno pod Nasielskiem

Wiatrakowiec w płomieniach, zginęły dwie osoby

Na lotnisku w Chrcynnie pod Nasielskiem we wtorek (19 listopada) zginęli dwaj mężczyźni: doświadczony pilot instruktor i jego 40-letni uczeń. Wiatrakowiec, którym lecieli, spadł z dużej wysokości i od razu stanął w płomieniach. Strażacy, którzy natychmiast pojawili się na miejscu, mogli już tylko dogasić pogorzelisko. Statek doszczętnie spłonął, a obaj lecący nim mężczyźni ponieśli śmierć na miejscu. Ciało jednego z nich znaleziono obok wiatrakowca, drugie było uwięzione w środku.

Wiatrakowiec to bardzo lekki statek powietrzny, który wyglądem przypomina śmigłowiec, ale napędzany jest siłą wiatru. Pierwsze ustalenia ekspertów z zakresu lotnictwa mówią, że miał się on już w locie rozpadać. Potwierdza to prokurator rejonowy w Pułtusku Jolanta Świdnicka, ale dodaje, że nie musi to być jedyna przyczyna wypadku. Śledczy zabezpieczyli wrak maszyny i będą sprawdzać, czy nie była uszkodzona już przed startem. Być może do wypadku przyczynił się błąd pilota, chociaż trudno w to uwierzyć, bo należał on do bardzo doświadczonych. Przyczynę

tej tragicznej katastrofy zbada przede wszystkim Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Prokurator Świdnicka zaznacza jednak, że na ustalenia i wyniki prac komisji trzeba będzie poczekać co najmniej kilka miesięcy.

O wypadku, w którym zginął jeden z najbardziej utytułowanych polskich zawodników w sporcie mikrołotowym, poinformował Aeroklub Polski. Alojzy Dernbach to tegoroczny mistrz Europy i aktualny wicemistrz świata w klasie wiatrakowców GL-2 (dwuosobowych – przyp. red.), wielokrotnie zdobywca mistrzowskich tytułów, członek kadry mikrołotowej, instruktor, konstruktor, pilot lotniowy, motoparalotniowy, motolotniowy, samolotowy i wiatrakowcy. Swoją przygodę z lotnictwem rozpoczął w 1980 r. Lotniarstwem zajął się ponad 30 lat temu, gdy w Polsce rodziła się dopiero ta nowa dyscyplina lotnicza. Studiował wówczas na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej. Był jednym z prekursorów motolotniarstwa w kraju. Odbýwał pierwsze udane loty na lotni z napędem. Był lotniowym mistrzem Polski z 1982 roku, a w 1989 roku ustanowił rekord Polski w przelocie, pokonując dystans 102 km. Potem latał na motolotniach, samolotach ultralekkich i wreszcie na wiatrakowcach. Był siedemnastokrot-

nym mistrzem Polski w klasie motolotni, a także dwukrotnym złotym medalistą Motolotniowych Mistrzostw Świata – w 2005 i 2009 roku. W swoim dorobku ma również dwa srebrne medale i jeden brązowy. - W ostatnich latach Alek odnosił sportowe sukcesy właśnie na wiatrakowcach. Był aktualnym mistrzem Europy i wicemistrzem świata w klasie wiatrakowców GL-2. Tytuł mistrza kontynentu zdobył podczas rozegranych na Litwie 15. Mikrołotowych Mistrzostw Europy. Uczestniczył we wszystkich dotychczasowych World Air Games. W 1999 roku zdobył wicemistrzostwo Olimpiady Lotniczej. Alojzy Dernbach był drugim Polakiem uhonorowanym Dyplomem Colibri. To prestiżowe wyróżnienie zostało ustanowione przez FAI w 1983 roku. Jest przyznawane co roku osobie, która wykazała się wybitnym wkładem w rozwój ultralekkich samolotów – informują jego koledzy z Aeroklubu. Trzeba jeszcze dodać, że był wyróżniony przez prezydenta Bronisława Komorowskiego za zasługi dla lotnictwa.

Alojzy Dernbach ostatnio prowadził szkoleniowy ośrodek lotniczy.

24 listopada, w niedzielę, został pochowany we Wróbliku Szlacheckim na Podkarpaciu, gdzie pożegnali go najbliżsi i przedstawiciele środowiska lotniczego.

kak

Gmina Raciąż

Prokuratura postawiła zarzut zabójstwa żony

We wtorkowy poranek 19 listopada ok. godz. 7.00 służby zostały poinformowane o pożarze samochodu stojącego w rowie przy drodze w miejscowości Kraszewo-Sławęcín w gm. Raciąż. Po ugaszeniu pożaru strażacy zauważyli nadpalone zwłoki kobiety leżące kilkanaście metrów dalej. Po południu policja zatrzymała jej męża, któremu następnego dnia postawiono zarzut zabójstwa.

Sąd przychylił się do wniosku płońskiej prokuratury o trzymiesięczny areszt dla 45-letniego mężczyzny podejrzanego o zabójstwo z zamiarem bezpośrednim swojej 42-letniej żony. W dniu zabójstwa kobieta, matka dwójki dzieci, wracała z pracy w ZOL-u w Kraszewie-Czubakach.

- Z dotychczasowych ustaleń wynika, że jadąc autem kobiecie zajęła drogę jej mąż. Najpierw wybił szybę w samochodzie i próbował ją zaatakować. Kobieta wybiegła

z pojazdu, a wtedy mężczyzna zadał jej w głowę trzy ciosy narzędziem tępokrawędzistym typu toporek, które udało się nam odnaleźć. Jeden cios trafił w tył głowy, a dwa uderzenia zostały wymierzone w twarz. Trudno na razie powiedzieć, czy po tych ciosach kobieta jeszcze żyła. Gdy już leżała w rowie, mężczyzna podpalił ją oraz samochód. Przeprowadzone oględziny wykazały, że przed podpaleniem 42-latkę została obłana substancją ropopochodną. Później mężczyzna spalił swoje ubrania i udał się do pracy – powiedział Ewa Ambroziak, prokurator rejonowy w Płońsku. Właśnie tam został zatrzymany przez policję. W sprawie zlecono również przeprowadzenie sekcji zwłok. Z innych źródeł dowiedzieliśmy się, że kobieta ze strachu przed mężem wyprowadziła się z domu. Miał być o nią chorobliwie zazdrosny, a w domu miało dochodzić do przemocy fizycznej. Jeśli zarzuty potwierdzą się przed sądem, mężczyźnie grozi od 8 do 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie.

Paw

Ile zarabiamy?

Zarobki rosną w całej Polsce, zarabiamy coraz lepiej, także w naszym regionie. Najwyższy roczny wzrost zarobków na północy województwa mazowieckiego nastąpił w powiatach mławskim i ciechanowskim. Ile zarabialiśmy w ubiegłych latach i czy mamy się czym szycić na tle kraju?

Zgodnie z informacjami GUS w 2008 roku przeciętne wynagrodzenie brutto w gospodarce wynosiło 3.158,48 zł miesięcznie, po dziesięciu latach - w 2018 roku było to 4.834,76 zł. Obecnie jest jeszcze więcej, ponieważ, jak wyliczył GUS, przeciętne wynagrodzenie w przedsiębiorstwach w październiku 2019 r. wyniosło dokładnie 5.213,27 złotych, a to oznacza wzrost o 5,9 proc.

Na podstawie danych GUS portal 300gospodarka.pl opracował ranking, w którym pod uwagę wzięto dane za 2018 r. dla wszystkich 380 powiatów (66 z nich to miasta na prawach powiatu).

Statystycznie najwięcej powodów do zadowolenia mają mieszkańcy powiatu ciechanowskiego, który znalazł się na dość wysokiej 64. pozycji, co nie oznacza jednak, że pobory ciechanowian są wyższe od średniej krajowej.

Mieszkańcy powiatu ciechanowskiego w 2017 r. zarabiali przeciętnie 4.093,02 zł, w roku 2018 średnia płaca wzrosła o 9,12% i wynosiła 4.466,27 zł. Lepiej niż w Ciechanowie płacą jednak w Ostrołęce, która uplasowała się na znakomitym 32. miejscu (4.832,05 zł w 2018 r.).

Większych powodów do narzekania nie mają również płońszczanie, ponieważ ich powiat znalazł się w pierwszej połowie zestawienia - na 153. miejscu. Przeciętna pensja w powiecie płońskim

w 2017 r. wyniosła 3.866,14 zł, zaś w 2018 osiągnęła 4.117,68 zł, co oznacza wzrost o 6,51%. Na nieco dalszej, ale relatywnie wciąż niezłej 187. pozycji uplasował się powiat przasnyski. Średnie wynagrodzenie w 2017 r. wynosiło tu 3.752,91 zł, rok później podskoczyło o 7,26% do 4.025,27 zł.

Na 271. miejscu, o ponad 100 pozycji niżej niż powiat przasnyski - z zarobkami nieprzekraczającymi 4 tys. zł - pojawił się powiat pułtowski, gdzie w 2017 r. średnia płaca wynosiła 3.609,92 zł, a w roku 2018 - 3.838,23 zł (wzrost o 6,32%). Jeszcze mniej zarabiali mieszkańcy powiatu mławskiego (280. miejsce). Pocieszające może być tylko to, że ich pensje rok do roku wzrosły aż o 9,73% (to najwięcej w regionie), bo w 2018 r. wynosiły średnio 3.811,03, a rok wcześniej - jedynie 3.472,99 zł.

7. oczek za powiatem mławskim, na 287. miejscu, znalazł się powiat makowski. Tu przed dwoma laty zarabiano 3.593,25 zł, zaś w roku ubiegłym - 3.789,60 zł, czyli o 5,46% więcej. Wśród najmniej wynagradzanych są mieszkańcy powiatu żuromińskiego, który uplasował się 364. miejscu na 380 sklasyfikowanych. W ciągu roku ich pensje wzrosły zaledwie o 3,77% z 3.446,49 zł do 3.576,47 zł.

W statystykach GUS podawane są wynagrodzenia brutto, to znaczy łącznie z zaliczkami na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych oraz ze składkami na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i chorobowe). W zestawieniach tych nie zostały uwzględnione firmy, w których zatrudnionych jest mniej niż 9 osób. **mj**

Marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Wiesław Raboszuk oraz pełnomocnicy właścicieli podpisali akt notarialny. Teraz zabytkowy zespół pałacowy w Bieżuniu będzie mógł odzyskać dawną świetność.

W piątek, 22 listopada, w Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu odbyło się uroczyste podpisanie aktu notarialnego. Przy długim stole zasiadli przedstawiciele właścicieli obiektu oraz reprezentujący Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego marszałek Adam Struzik i wicemarszałek Wiesław Raboszuk. Najpierw notariusz odczytał akt, a potem, po zapoznaniu się z jego treścią, wszystkie strony go podpisały. Wartość transakcji pomiędzy wykupującym UMWM a sprzedającymi prywatnymi właścicielami opiewa na 900 tys. zł.

- Chciałbym wyrazić duże zadowolenie z faktu, że dziś Samorząd Województwa Mazowieckiego stał się właścicielem zespołu pałacowego w Bieżuniu - powiedział dumny marszałek Adam Struzik. W krótkim podsumowaniu podkreślił, jak wyboistą drogę trzeba było przebyć, aby doszło do wykupu. Wspominał osoby od lat starające się o tę historyczną transakcję, władze miasta i powiatu, lokalnych społeczników. Zdradził także, że sprawą bardzo interesował się przewodniczący sejmiku Ludwik Rakowski.

Samorząd Mazowsza odbudowę i zagospodarowanie pałacu zamie-

Bieżuń

Samorząd Mazowsza kupił pałac



Marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Wiesław Raboszuk oraz pełnomocnicy właścicieli podpisali akt notarialny, na mocy którego właścicielem pałacu w Bieżuniu stał się Samorząd Województwa Mazowieckiego

rza powierzyć Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

- Życzę nam wszystkim, abyśmy spotkali się ponownie, tym razem na otwarciu obiektu. To jest duże wyzwanie, ale wierzę, że Jan Rzeszotarski, dyrektor MWM w Sierpcu, sobie poradzi. Rozpoczynamy proces ratowania tego ważnego zabytku - mówił do zebranych marszałek województwa. - To tutaj, według różnych opinii, Andrzej Zamoyski prawdopodobnie pisał tekst Konstytucji 3 maja. Dla mnie osobiście to również ma pewne znaczenie. Otóż w 1997 roku miałem zaszczyt być wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, które uchwaliło obecnie obowiązującą Konstytucję - dodał Adam Struzik.

Marszałek powiedział, że odczuwa emocjonalny związek z tą historią i cieszy się, że dane mu jest rozpocząć pewien nowy etap w historii tego obiektu.

Burmistrz Bieżunia Andrzej Szymański podziękował byłemu staroście żuromińskiemu Januszowi Welencowi za wieloletnie starania o ratowanie pałacu.

Samorząd Województwa Mazowieckiego w ciągu 7 dni od podpisania aktu musi przekazać ustaloną kwotę byłym już właścicielom. Natomiast oni mają 14 dni na wydanie nieruchomości. Już 6 grudnia kompleks parkowo-pałacowy oficjalnie stanie się więc własnością samorządu.

Jak wynika z informacji udostępnionych przez UMWM, pałac w Bieżuniu ma być wykorzystywany zarówno do celów muzealnych, jak i kulturalnych. Po generalnej rewitalizacji powstanie tam Zespół Pałacowo-Muzealny połączony z Centrum Pracy Twórczej. Będą tam organizowane wystawy i konferencje, występy artystyczne, warsztaty, a przestrzeń wokół nieruchomości, po odpowiednim zagospodarowaniu, będzie miejscem imprez plenerowych. Ponadto przewidziano tam centrum konferencyjno-naukowo-biznesowe z miejscami noclegowymi, salami konferencyjnymi, restauracją i kawiarnią. Samorząd na ten cel zabezpieczył w swoim budżecie 34 mln zł. Zakłada się, że prace potrwać 6 lat.

Tekst i fot. kuj



Pogrążeni w głębokim żalu żegnamy

ś.p.
Ewę Szczęsną.

Ewa przez blisko ćwierć wieku była filarem Grupy Polmlek, współtworzyła ją i rozwijała. Swoim ogromnym zaangażowaniem i doświadczeniem przyczyniła się do niezliczonych sukcesów w wielu zakładach Grupy. Niezwykle ambitna, zdolna i niezastąpiona.

Żegnamy wspaniałego człowieka, przyjaciółkę, osobę pełną dobrej energii i ciepła. Rodzinie i Najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Pracownicy Grupy Polmlek



Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

ś.p.
Edmunda Oздarskiego

wieloletniego Prezesa Zarządu Gminnego PSL w Ciechanowie

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
składają koleżanki i koledzy
z Polskiego Stronnictwa Ludowego
w Ciechanowie



Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mamy

wyrazy głębokiego współczucia

Łukaszowi Stańczakowi

składa

rodzina Petrykowskich oraz wszyscy współpracownicy

W nocy z 8 na 9 listopada rolnika Krzysztofa Łucjanka i jego najbliższych, mieszkających w Trzciance (gm. Szydłowo), obudziły syreny straży pożarnej.
- W pierwszej chwili poczułem się tak, jakbym dostał czymś ciężkim w głowę – wspomina pan Krzysztof.

Płonęła należąca do niego wielka sterta sprasowanej słomy. Straż pożarną zawiadomili kierowcy przejeżdżający szosą Ciechanów - Mława. Gaszenie ognia trwało ponad 15 godzin. W akcji uczestniczyło 10 zastępów zawodowych i ochotniczych – w sumie 41 strażaków. Zużyto ok. 600 m sześć. wody. Chociaż była noc, na miejscu pożaru stawili się okoliczni rolnicy, którzy przy pomocy ciągników z ładowarkami przenosili w bezpieczne miejsce niezaatakowane jeszcze przez ogień bele. Straty oszacowano na 90 tys. zł.

Służby podejrzewają, że przyczyną pożaru było podpalenie. Sprawą zajmuje się Komenda Powiatowa Policji w Mławie.

- Z trudem zgromadziłem tę słomę. Zebrałem ją z własnych pól, trochę dokupiłem, bo była tania. Skorzystałem z okazji, żeby zrobić zapasy. W jednej stercie złożyłem jakieś 2 tys. bałd, z których tylko 100 udało się uratować, reszta poszła z dymem. Dla mnie to duża strata, zwłaszcza że zbliża się zima - opowiada pokrzywdzony, który specjalizuje się w hodowli bydła.

Już uprzątnął pogorzelisko. Nadpaloną i zlaną wodą słomę wywiózł na pole. Na szczęście wcześniej nie zabrał kilku hektarów po kukurydzy - Przez ostatnie dni bardzo ciężko pracowałem - nie ukrywa.

W tej niedoli nie pozostaje osamotniony. - Osobiście znam pana Łucjanka. To pracowity człowiek, dobry hodowca, wszystko, co ma, osiągnął pracą własną i swojej rodziny. Dla słomy ten rok był dobry. Rolnicy zrobili sobie nieco zapasów i mogą się nimi podzielić. Jeśli każdy coś z nich dorzuci, to nasz kolega z Trzcianki przeżyje do następnego sezonu - zauważa Kazimierz Karpiński, prezes koła powiatowego Związku Hodowców Bydła w Mławie.

- Daliśmy ogłoszenie do hodowców z powiatu mławskiego, że organizujemy zbiórkę słomy dla pogorzelca z Trzcianki. Chodzi również o to, żeby go wesprzeć psychicznie, żeby w swym nieszczęściu odczuł solidarność. Był to wypadek losowy, który mógł dotknąć każdego z nas - dodaje Jerzy Wawrzyniak ze Stupski.

Wójt gminy Szydłowo Wiesław Boczkowski na najbliższej sesji Rady Gminy Szydłowo ogłosił zbiórkę słomy dla pokrzywdzonego hodowcy. - Jestem pewien, że mój apel poprą wszyscy radni. Idzie nie tylko o 100 czy 200 „kulek”. Chcę, aby rolnik z Trzcianki wiedział, że jego los nie jest obojętny dla mieszkańców naszej gminy - tłumaczy wójt. Zaznacza, że jest także otwarty na propozycje innej formy pomocy.

- To jest bardzo budujące. Zgłaszają się do mnie zarówno mali rolnicy, oferując po pięć bałd, jak i właściciele dużych gospodarstw, którzy chcą mi dać więcej słomy, każdy według własnych możliwości. Świadczy to o ich wrażliwości na potrzeby innych i za to im dziękuję - podkreśla Krzysztof Łucjanek.

Przyznaje, że popełnił błąd, budując tak dużą stertę. - Teraz wiem, że słomę trzeba składać w mniejszych stogach, aby w razie pożaru strata była jak najmniejsza - podsumowuje rolnik.

Na ten problem uwagę zwracają też strażacy, twierdząc, że trudno opłacać pożar dużej ilości słomy, przy tym niełatwo przenosić bele nieobjęte ogniem w bezpieczne miejsce.

WOJCIECH SZYMBORSKI

Po wielkim pożarze słomy

Rolnicza solidarność

Tak
wyglądała
płonąca
sterta
słomy
w Trzciance

R E K L A M A



Pracuję dla siebie, pomagam innym

PZU. TAKA PRACA MA SENS

W PZU mam stabilne zatrudnienie i możliwość rozwoju.
Każdego dnia spotykam ludzi, którym zapewniam
poczucie bezpieczeństwa i spokojną przyszłość.

Dołącz do nas na pzu.pl/kariera



Firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk

działa od 1985 roku i zajmuje się budową, przebudową, remontami kapitalnymi dróg i mostów, wykonywaniem nawierzchni bitumicznych, nawierzchni z kostki betonowej i kamiennej. Posiadamy wytwórnię mas bitumicznych znanej firmy szwajcarskiej Ammann, dwie duże wytwornie betonu towarowego i wytwórnię prefabrykatów drogowych. Mamy rozbudowaną bazę transportową, pełne zaplecze maszynowe i produkcyjne, co pozwala nam świadczyć kompleksowo usługi drogowe.

Posiadamy nowoczesne laboratorium drogowe, które odgrywa ogromną rolę w procesie budowy dróg i mostów, bowiem bez nowoczesnego i sprawnie działającego laboratorium nie może być mowy o prawidłowym wykonawstwie i wysokiej jakości robót drogowych.

Bieżąca kontrola, prowadzona systematycznie w trakcie realizacji inwestycji zapewnia dobrą, pod



Jan Kaczmarczyk

względem technicznym, jakość robót i umożliwia ewentualną korektę procesu technologicznego.

Nasza kadra jest wykwalifikowana, doświadczona i posiadająca wymagane uprawnienia inżyniersko-techniczne oraz administracyjne. Ponadto w sezonie zatrudniamy około 200 pracowników. Posiadanie stałej i odpowiednio przeszkolonej załogi daje możliwość ciągłego podnoszenia jakości wykonywanych robót i wydajności pracy oraz zapewnia prawidłowe wykorzystanie potencjału technicznego firmy.



Marcin Kaczmarczyk

drogownictwa pozwoliło na poznanie rynku betonowych materiałów nawierzchniowych oraz dostosowanie naszej oferty dla najbardziej wymagających Klientów. Staramy się aby nasze produkty spełniały oczekiwania zarówno pod względem jakości, jak i różnorodności.

Jesteśmy rzetelną firmą ze stuprocentowym polskim kapitałem, bezustannie inwestujemy w rozwój firmy. Nasze maszyny niemieckiej firmy OMAG i urządzenia mają bardzo dużą wydajność i gwarantują doskonałą jakość kostki. W naszej ofercie



Zakład prefabrykatów betonowych, który powstał w 2015r. w Kosewie koło Nasielska (40 km na północ od Warszawy), znacząco poszerza zakres działalności firmy, stawiając przed nią nowe wyzwania. Ponad 30-letnie doświadczenie w branży

znajdziecie Państwo zarówno standardowe produkty przemysłowe jak i kostki szlachetne. Szeroki wybór kolorystyki oraz kształtów oferowanych przez nas produktów pozwala tworzyć bardzo zróżnicowane aranżacje.



Jeśli potrzebujecie
dobrej jakości narzędzi,
bardzo duży wybór
znajdziecie
w ciechanowskiej firmie
Tomax.

Oferujemy sprzęt wysokiej jakości
w przystępnej cenie. W ofercie
posiadamy szeroką gamę narzędzi
do sprzedaży ale również do
wypożyczenia. Byliśmy pierwszym przedsię-
wzięciem w Ciechanowie, który zaoferował
taką możliwość – opowiada właściciel firmy
Krzysztof Pątkowski.

Tomax to partner nagradzany wiele razy
przez największych światowych producen-
tów narzędzi, elektronarzędzi oraz urzą-
dzeń do pielęgnacji ogrodu, m.in. takich
jak Milwaukee, DeWalt, Hitachi, Festool,
NAC. Przedsiębiorstwo jest rozpoznawal-
ne nie tylko na rynku lokalnym, ale również
w skali całego kraju dostarczając sprzęt do
ponad 600 sklepów i marketów.

Założyciel firmy, Krzysztof Pątkowski od
samego początku swojej drogi zawodowej,

Ciechanów:

Wkręcenie w narzędzia, czyli Tomax

cel poprzez wiele szkoleń i pokazów, nie
tylko dla swoich pracowników, ale rów-
nież dla Odbiorców. Warto podkreślić
najważniejsze wydarzenie w kalendarzu
szkoleniowym, jakim jest BigRed Tour –
europejska trasa ciężarówki wypełnionej
urządzeniami marki Milwaukee, która od
2017r. odwiedza również Polskę. Nie przy-
padkowo na jej trasie kolejny raz znalazł się
ciechanowski Tomax. Jest to jeden dzień
w roku, kiedy można przetestować każde
urządzenie z katalogu marki Milwaukee,
kiedy można porozmawiać z preterami
i szkoleniowcami oraz skorzystać z ofert
promocyjnych.

Dotychczasowa działalność firmy
Tomax została zauważona i wyróżniona
nie tylko przez branżę narzędziową dając
jej stabilną pozycję na rynku, ale również
przez Starostę Powiatu Ciechanowskiego
podczas tegorocznego Dnia Przedsiębior-
czości.

- Każdy lubi dostawać wyróżnienia i nagro-
dy, my też, ale to nie jest główny cel naszej
firmy. Takie sytuacje mobilizują nas tylko do
działania i dalszego rozwoju. – podsumowu-
je na koniec właściciel firmy.



związanej z branżą narzędziową, kierował
się hasłem: „To nie więksi pokonują mniej-
szych, tylko szybsi wolniejszych.” Do dziś
stosuje się do tej maksymy i z powodzeniem
rozwija swoją działalność od ponad 18 lat.
Wspominając początki działalności hurtowni
w Pęczynie pod Ciechanowem, które nie
były łatwe, bo przypadły na okres kryzysu
gospodarczego i późniejsze wydarzenia
z 2007r, kiedy doszło do pożaru hurtowni
w nowej lokalizacji przy ul. Ściegiennego
oraz kolejny kryzys gospodarczy tuż po nim
i trudny początek w kolejnym miejscu, przy
ul. Sienkiewicza składają właściciela do
refleksji:

- Czasem jak wspominam to wszystko co
się wydarzyło na przestrzeni lat mam wraże-
nie, że choć symboliczny początek był w 2001
to firma rodziła się na nowo w ciągu tego
okresu kilka razy. Za każdym razem taka do,
której dążymy.

Ogromną wartością firmy Tomax są jej
pracownicy, którzy swoją wiedzą, doświad-
czeniem i umiejętnościami naturalnie pcha-
ją ją ku rozwojowi. Założyciel przedsięwzię-
cia podkreśla:

- Firma to przede wszystkim ludzie, którzy
ją tworzą czyli współpracownicy, dążący do
tych samych celów.

„Jesteśmy dumni z naszej unikalnej histo-
rii i na niej budujemy naszą przyszłość” –

czytamy na stronie internetowej tomax.pl,
która jest elektroniczną wizytówką firmy
Tomax, ale trzeba zaznaczyć, że to jedyna
strona, na której opiera się działalność fir-
my w internetowym świecie.

Wykorzystując swoje doświadczenie
w punktach stacjonarnych, Tomax zreali-
zował projekt sklepu internetowego: maj-
sterkowanie.eu oraz wypożyczalnię narzę-
dzi: rentmax.pl. Poprzez portale można
kupić lub dokonać rezerwacji urządzenia,
zapoznać się z opisem lub praktycznymi
poradami ich użytkowania. Celem jest
przekazanie wszystkiego co wiemy na temat
narzędzi i przygotowanie oferty tak, aby nasi
odbiorcy dokonali jak najlepszego wyboru wg
swoich potrzeb – takie rozwiązanie stosujemy
w sklepie stacjonarnym i mamy wielu zado-
wolonych użytkowników, mówi Krzysztof
Pątkowski. Firma Tomax realizuje swój



O pogarszającej się kondycji finansowej szpitali alarmują samorządy oraz dyrektorzy mazowieckich placówek. To efekt kolejnych decyzji na szczęblu ministerstwa zdrowia i NFZ.

Coraz trudniejsza sytuacja szpitali

Samorząd województwa prowadzi 26 podmiotów leczniczych. Nadzoruje, ale nie ma wpływu ani na wysokość kwot, które wpłyną z NFZ do szpitala, ani na zasady, według których szpital ma realizować swoje zadania.

– Można więc powiedzieć, że coraz częściej w praktyce zarządzanie szpitalem przez dyrektora placówki sprowadza się do dzielenia biedy i gaszenia pożarów – mówi marszałek **Adam Struzik**. – Rządzący, wprowadzając kolejne ustawy, swoimi decyzjami obciążają finansowo szpitale, czyli tak naprawdę przerzucają obowiązek finansowy na ich podmioty tworzące, czyli m.in. samorządy – dodaje.

Jest coraz gorzej

Wprowadzenie sieci szpitali i ryczałtów miało poprawić sytuację polskiej służby zdrowia. Tak się jednak nie stało. Kolejki wydłużają się, a zadłużenie szpitali rośnie. Zdecydowana większość podmiotów leczniczych, w tym po raz pierwszy w 2018 r. stacje pogotowia ratunkowego, wykazała stratę. W zeszłym roku samorząd Mazowsza musiał przeznaczyć na pokrycie strat SPZOZ za rok 2017 – 15,3 mln zł i kolejnych 12,7 mln zł w spółkach. Rok później deficyt wzrósł dwukrotnie! W tym roku na pokrycie strat SPZOZ za rok 2018 Mazowsze przeznaczyło aż 28,5 mln zł i kolejnych 37 mln zł w spółkach. Podobnie sytuacja wygląda w innych regionach.

Tylko na ratunek życia

W trudnej sytuacji znajdują się także szpitale wysokospecjalistyczne zakwalifikowane do podstawowego systemu szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej z poziomu ogólnopolskiego.

– To problem, który dotyka wszystkie



Samorządowcy i dyrektorzy mazowieckich placówek podkreślają, że rosnące zadłużenie szpitali to problem całego kraju

przez NFZ. Planując wydatki, nie jest w stanie przewidzieć zmian legislacyjnych czy też nowych wytycznych NFZ, których efektem będzie wzrost wydatków. Przykładem może być np. ustawowy wzrost wynagrodzenia zasadniczego czy też płac personelu medycznego.

funkcjonować i realizować kontrakt z NFZ, musi zgadzać się na te warunki. Pogarsza to i tak trudną sytuację finansową placówek. Poprawie sytuacji nie sprzyja też niskie zainteresowanie specjalizacjami wśród lekarzy – w przypadku trybu rezydenckiego dotyczyło to m.in. anesteziologii i intensywnej terapii, chirurgii dziecięcej, onkologicznej i ogólnej, chorób wewnętrznych, chorób zakaźnych, medycyny ratunkowej, neonatologii, onkologii klinicznej i geriatry. – Działania mające poprawić dostępność do świadczeń, np. zniesienie limitów na badania rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej, uwiaryściły brak specjalistów radiologów. Wielu z nich zrezygnowało z pracy w szpitalach na rzecz niepublicznych placówek. Wobec tego dostępność do badań wykonywanych w publicznych szpitalach nie uległa poprawie – podkreślił dyrektor Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego w Warszawie, **Jarosław Rosłon**. Problem braku kadr dotyczy także szpitali psychiatrycznych. – Już dziś powinniśmy przygotować się do wdrożenia w 2021 r. wyśrubowanych norm pielęgnarskich, jednak nie jest to możliwe przy braku pielęgniarek – ostrzega dyrektor Mazowieckiego Specjalistycznego Centrum Zdrowia im. prof. Jana Mazurkiewicza w Pruszkowie **Wojciech Legawiec**.

Ryczałty i „sieć szpitali”

Zdecydowana większość marszałkowskich szpitali wykorzystuje przyznane im ryczałty w ponad 100 proc. Nie przekłada się to jednak na poprawę ich sytuacji finansowej. Dlaczego? Ponieważ przychody osiągnięte w ramach ryczałtu powinny pokryć rzeczywiste koszty wynikające

z realizowanych świadczeń, a tak się nie dzieje. Środków jest zbyt mało, a reguły ich wypracowywania coraz częściej zmieniają się w ciągu roku. – Kwoty ryczałtów ustalane są na podstawie danych historycznych, a zatem już nierealnych. W efekcie i tak wszystko kosztuje znacznie więcej, a zatem ryczałt nie pokrywa kosztów. Szpitale funkcjonują dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego. Tylko w tym roku otrzymaliśmy ponad 10 mln zł na bieżące funkcjonowanie, w tym na pokrycie straty ponad 8 mln zł. Gdyby nie konieczność pokrywania powiększającej się luki finansowej, środki z samorządu mogłyby być w całości przeznaczone na inwestycje – zauważa dyrektor szpitala w Ciechanowie **Andrzej Kamasa**.

Mechanizm wzrostu ryczałtu po jego wykonaniu jest tak skonstruowany, że ogranicza szpitalom możliwości przyjmowania i leczenia pacjentów. W praktyce, aby jeden podmiot dostał wyższy ryczałt, inny z tego województwa musiałby go nie wykonać. A zatem zawsze ktoś musi stracić. **Dr Zbigniew Białczak**, prezes zarządu Związku Pracodawców Mazowieckiego Porozumienia Szpitali Powiatowych, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żurominie dodaje, że – Świadczenia ratujące życie (ponadryczałtowe)

ponmniejszają wartość przyznanego ryczałtu, a po jego wykorzystaniu nie są dodatkowo finansowane przez NFZ. Podmioty lecznicze muszą wówczas samodzielnie je finansować, co dodatkowo zwiększa koszty. Właściwe byłoby wyłączenie leczenia udarów mózgu i intensywnej terapii z ryczałtu sieciowego.

Koszty przerzucone na samorządy

Podsumowując, ostatnie systemowe zmiany w ochronie zdrowia w postaci wprowadzenia tzw. sieci szpitali i ryczałtowego finansowania doprowadziły do zapaści służby zdrowia. Dyrektorzy placówek coraz częściej mają związane ręce. Koszty rosną, a środki finansowe przekazywane przez NFZ w coraz mniejszym zakresie je pokrywają. W efekcie placówki generują coraz większe straty, które z kolei co roku muszą pokrywać samorządy. Taka sytuacja prowadzi do ukrytego finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez jednostki samorządu terytorialnego, a zatem kolejnego wyręczenia państwa. Na całej sytuacji tracą obywatele. Z jednej strony – jako pacjenci – czekając w coraz dłuższych kolejkach do specjalistów, a z drugiej – jako mieszkańcy gmin, powiatów i województw, które zamiast przeznaczać podatki na własne zadania, muszą – m.in. ograniczając inwestycje – przeznaczać je na wyręczenie NFZ.

Pogarszającą się sytuację w służbie zdrowia potwierdziła też Najwyższa Izba Kontroli. Najnowszy raport nie pozostawia złudzeń. **Polska pod względem nakładów publicznych na ochronę zdrowia zajmuje trzecie miejsce od końca wśród wszystkich państw europejskich.** Zły system finansowania, zła organizacja systemu ochrony zdrowia, leczenie naprawcze, a nie prewencyjne (zbyt drogie i mało płatne), braki kadrowe, wzrost kosztów funkcjonowania placówek, a także zbyt mała liczba programów profilaktycznych – to główne spostrzeżenia z kontroli.

Mazowsze wygrało w Trybunale Konstytucyjnym!

Samorząd Województwa Mazowieckiego wygrał w Trybunale Konstytucyjnym! TK zgodził się, że zmuszanie samorządów do pokrywania strat szpitali to w istocie wyręczenie NFZ. Od wielu lat władze województwa zwracają uwagę na niedofinansowanie służby zdrowia przez NFZ i przerzucanie odpowiedzialności na samorządy. Rząd ma 18 miesięcy na naprawienie niekonstytucyjnych przepisów.

polskie szpitale, niezależnie od tego, przez kogo są prowadzone. Niestety, bez wprowadzenia odpowiednich rozwiązań systemowych kryzys w służbie zdrowia będzie się tylko pogłębiał. To nie jest normalna sytuacja, gdy szpitale muszą hamować działalność tak, aby zmieścić się w zaplanowanych ryczałtach. Odkładane są zabiegi planowe, przyjęcia na oddziały, a realizowane wyłącznie procedury ratujące życie. To z kolei powoduje obciążenie SOR-ów – podkreśla **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Wzrost wynagrodzeń

Dyrektor szpitala dysponuje ryczałtowaną i określoną kwotą przyznaną

Podwyżki te, choć zasadne, nie idą w parze ze wzrostem wyceny świadczeń przez NFZ. W efekcie szpital ma mniej pieniędzy na leczenie, a tyle samo zadań do realizacji. Łączny koszt wzrostu wynagrodzeń obciążający placówki samorządu Mazowsza za lipiec 2019 r. w odniesieniu do grudnia 2017 r. wyniósł około 9,8 mln zł. Utrzymanie podobnej tendencji przez kolejnych 12 miesięcy oznacza dla szpitali koszt w wysokości co najmniej 120 mln zł.

Brak lekarzy

Zbyt mała liczba wyspecjalizowanych lekarzy oznacza, że ci którzy są dostępni na rynku, oczekują coraz wyższych wynagrodzeń. Szpital, aby móc

Bądź bezpieczny na drodze

Właśnie zakończył się organizowany przez samorząd Mazowsza pilotażowy program szkoleń dla kierowców. Ruszyła też akcja edukacyjna dla dzieci „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”.

Samorząd województwa wspólnie z WORD-ami prowadzi działalność na rzecz bezpieczeństwa na drodze. Prawie 8 tys. dzieci z subregionu ciechanowskiego weźmie w tym roku szkolnym udział w zajęciach w ramach akcji „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”.

Być widocznym to podstawa

Eksperti przekonują, że – aby uniknąć wielu zdarzeń – warto zadbać o odpowiednią widoczność na drodze. Już jeden element odblaskowy sprawia, że jesteśmy widoczni z ponad 150 m. Musimy pamiętać, że kierowca zauważy osobę w ciemnym ubraniu dopiero z odległości około 20–30 m. Te dodatkowe metry często ratują nam życie.

– Świadomość noszenia odblasków rośnie. Po wielu latach naszej akcji możemy powiedzieć, że ludzie zaczęli dostrzegać, że nawet mały element odblaskowy ma znaczenie. Widać to szczególnie w przypadku dzieci i młodzieży, którzy coraz chętniej zabierają elementy odblaskowe w drogę do szkoły czy na uczelnię. Mamy w tym swój udział i to całkiem niemały. Od kilkunastu lat prowadzimy w szkołach zajęcia edukacyjne, uczymy jak bezpiecznie zachować się na drodze oraz podstaw pierwszej pomocy. Tylko dzięki naszej ostatniej akcji „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny” ponad pół miliona młodych ludzi zostało wyposażonych w odblaski. I z satysfakcją zauważam, że widzę te nasze elementy na mazowieckich ulicach – podkreśla marszałek Adam Struzik.

„Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”

Samorząd województwa mazowieckiego od wielu lat prowadzi kam-

panie społeczne – wcześniej „Bezpieczną drogę do szkoły”, natomiast od 5 lat „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”, w ramach których w latach 2014–2018 zakupił łącznie blisko 616 tys. zestawów zawierających elementy odblaskowe. Trafiły one do dzieci, młodzieży, ale też dorosłych. Od 2017 r. samorząd Mazowsza prowadzi dodatkową kampanię „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny – wyprawka dla pierwszoklasistów”, z kolei od 2018 r. do akcji zostały włączone przedszkola.

Spotkania to także czas nauki przez zabawę i ćwiczenia. Uczniowie próbują swoich sił na fantomach do nauki resuscytacji kardiopulmonalnej. Stałym elementem jest też projekcja edukacyjnego filmu „tak, chcę być bezpieczny”, który obejmuje pięć bloków tematycznych: droga, obcy, pies, fajerwerki oraz dopalacze. Po jego obejrzeniu policjanci omawiają rodzaje zagrożeń, na jakie jest narażona młodzież w codziennym życiu oraz informują, jak należy się przed tymi zagrożeniami chronić. Dzieci i młodzież mają także okazję skorzystać z symulatora jazdy jednośladem. Symulator cieszy dzieci, ale też daje im praktyczną możliwość zweryfikowania wiedzy w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Poza tym samochód wyposażony jest w miniwarsztat rowerowy, dzięki czemu uczniowie mogą skorzystać z możliwości uzupełnienia wyposażenia roweru w elementy bezpieczeństwa (np. oświetlenie).

Ograniczmy ryzyko

W tym roku samorząd województwa wraz z WORD-ami i Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej wprowadził pilotażowo także zajęcia dla dwóch grup kierowców. Jedną z nich są osoby po 55. roku życia, drugą – młodzi kie-



Podczas konferencji dotyczącej bezpieczeństwa na drodze marszałek Adam Struzik oraz radny Mirosław Orlński przypominali o obowiązku noszenia odblasków oraz konieczności doskonalenia technik jazdy. Prezentowano też elementy odblaskowe, które samorząd Mazowsza przekazuje przedszkolakom i uczniom z regionu

Liczba miesiąca

25 tys.

tyle dzieci z Mazowsza dostało od samorządu województwa elementy odblaskowe (od września 2019 r.)

rowcy w wieku 18-24 lata. Każda z grup miała okazję brać udział w nietypowych szkoleniach zorganizowanych im na terenie Toru Modlin. – Na polskich i mazowieckich drogach mamy coraz więcej kierujących pojazdami. Drogi powoli przestają być wydolne, zmienia się średnia prędkość. Nie każdy kierowca ma nawyki jazdy defensywnej, łatwo jest popełnić błąd. Często też przeceniamy swoje umiejętności – mówi Adam Kniatowski, dyrektor ds. szkoleń Toru Modlin.

Sześciogodzinne spotkania to czas zajęć teoretycznych i praktycznych, w tym ćwiczenia z doświadczonymi instruktorami. Kierowcy uczyli się nie tylko oceniać sytuację w szczególnych warunkach drogowych, ale też poznali niebezpieczeństwa wpływu alkoholu,

retencyjnej na specjalnie do tego celu przeznaczonym torze. Oczywiście wszystko pod bacznym okiem wykwalifikowanych instruktorów – podkreśla radny województwa mazowieckiego Mirosław Adam Orlński.

Wszyscy kierowcy mieli okazję w praktyce sprawdzić, jak prędkość wpływa na drogę hamowania na różnych nawierzchniach, jak działają systemy wspomagające kierowcę. Przekonali się także, jak rozmowa przez telefon lub z pasażerami wpływa na koncentrację, a co za tym idzie – na bezpieczeństwo jazdy. Młodzi stażem kierowcy otrzymali szansę zetknięcia się w sposób praktyczny, wręcz doświadczalny z tematem granic bezpiecznego prowadzenia pojazdów.

W skrócie:

- Zakończył się nabór do **Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego**. O mandat radnych zaważył **197 kandydatów**. Spośród nich komisje, w skład których wchodzi przedstawiciele zarządu województwa mazowieckiego i Fundacji Civis Polonus, wyłonią 51 osób. Listę młodych radnych poznamy do 30 listopada. Pierwsze posiedzenie sejmiku odbędzie się **12 grudnia**.
- Ciechanowski szpital ma odnowiony **Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej** oraz nowy sprzęt. Na powierzchni 750 m² znajdują się gabinety zabiegowe, gipsownia, nowoczesna sala obserwacyjna i sale chorych wraz z łazienkami. Po remoncie oddział przygotowany jest do hospitalizacji 25 pacjentów. Inwestycja została wykonana dzięki środkom z budżetu Mazowsza - **3,4 mln zł**.
- Do **9 grudnia br.** można składać wnioski na budowę i modernizację mazowieckich targowisk. W puli jest ponad **8,4 mln zł**. Środki pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. O unijne wsparcie mogą ubiegać się gminy, związki międzygminne, powiaty i związki powiatów. Więcej informacji można znaleźć na www.mazowieckie.ksow.pl
- Poznaliśmy „**Liderów Zmian Województwa Mazowieckiego 2019**”. Wyróżniono aż 49 inicjatyw dofinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Wśród nagrodzonych w kategorii *Samorząd* znalazły się m.in.: **miasto Płońsk, miasto Raciąż, gmina Pokrzywnica, gmina Pułtusk, powiat płoński**. Nagrodę specjalną otrzymały **Koleje Mazowieckie** za realizację projektów mających na celu zwiększanie bezpieczeństwa i komfortu przemieszczania się po Mazowszu. Unijne dofinansowanie projektów spółki w ramach RPO WM na lata 2007-2013 oraz 2014-2020 przekroczyło 350 mln zł.

Wiedzą, jak uczyć o Mazowszu

Talent show, gra karciana, a nawet zabawa w detektywa – sposobów na zainteresowanie uczniów historią naszego regionu jest wiele. Znają je z pewnością laureaci tegorocznej edycji konkursu „Lekcje o Mazowszu”.



Na Mazowszu jest wielu kreatywnych nauczycieli. To oni są autorami trzeciej części „Lekcji o Mazowszu”. Wyróżnienia odebrali z rąk Elżbiety Lanc, członka zarządu województwa

Tegoroczna edycja zbiegła się w czasie z 20. rocznicą utworzenia województwa mazowieckiego, dlatego też tematem przewodnim rywalizacji było społeczeństwo Mazowsza, czyli bardziej lub mniej znane postaci związane z historią Mazowsza, organizacje czy grupy społeczne. Wśród poruszanych w scenariuszach zagadnień znalazły się zajęcia o Ludwiku Krasieńskim i jego córce Marii Ludwice Czartory-

skiej, podróże Mazowieckim Szlakiem Literackim, wybitni Mazowszanie, a także Kurpiowski Talent Show.

Spośród nadesłanych projektów komisja konkursowa wybrała 15 najlepszych scenariuszy oraz 3 rekomendowane. Laureaci oprócz nagrody pieniężnej, otrzymali jeszcze jedno wyróżnienie, którym jest publikacja w książce „Lekcje o Mazowszu”. Będzie to już trzecie pokonkursowe

wydawnictwo samorządu województwa mazowieckiego i Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Nagrodzone scenariusze to doskonała pomoc dydaktyczna. Znalazł się wśród nich m.in. pomysł **Łukasza Niewiadomskiego ze Stowarzyszenia Pozytywnie Historyczni z Ciechanowa** – „Pozytywni – gra karciana” (III nagroda).

Gliniojeck

Przeżyli razem pół wieku

W piątek, 15 listopada, w Gliniojecku odbyła się uroczystość wręczenia czternastu małżeństwom mieszkającym na terenie gminy, które wspólnie przeżyły co najmniej 50 lat, Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – na wniosek burmistrza Łukasza Kapczyńskiego – odznaczenia przyznał państwu: **Romanie i Andrzejowi Adamusze** z Bielaw, **Halinie i Piotrowi Bakierzyńskim** ze Starego Garwarza, **Genowefie i Szymonowi Grzankowski** z Malużyna, **Irenie i Leonowi Grzelakom** z Gliniojcka, **Elżbiecie i Zdzisławowi Hacıom** z Gliniojcka, **Zofii i Tomaszowi Kowalskim** z Gliniojcka, **Mariannie i Ireneuszowi Kurzęckim** z miejscowości Brody Młockie, **Bogumile i Janowi Mitulskim** z Nowego Garwarza, **Elżbiecie i Tadeuszowi Przybyszewskim** z Gliniojcka, **Annie i Zdzisławowi Szawrom** z Ościsłowa, **Bożennie i Henrykowi Wiśniewskim** z Faustynowa, **Krystynie i Janowi Wrońskim** z Kowalewka, **Genowefie i Leszkowi Zawlockim** z Lipin oraz **Halinie i Zdzisławowi Zielonkowskim** z Gliniojcka.

Uroczystość odbyła się w znajdującą się niedaleko Urzędu Gminy restauracji Kaktus. Medale dostojnym jubilatów – przy dźwiękach „Marszu Mendelssohna” – wręczył burmistrz Łukasz Kapczyński w asyście przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Sikorskiego i sekretarza miasta Zenony Babicz.

Minęło 50 lat od chwili, kiedy połączyliście swój los. Rocznicę ślubu bywają



Pamiątkowe zdjęcie jubilatów i samorządowych władz gminy

obchodzone przez szczęśliwe pary na równi z urodzinami czy imieninami – hucznie, radośnie, ale przede wszystkim rodzinnie. Samorząd gminy Gliniojeck od wielu lat wpisuje się w tradycję podziękowania i wspólnej radości z państwa jubileuszu. Dzisiejsze święto jest wyrazem zaufania, szacunku, miłości, ale również wyrozumiałości i wzajemnego oddania. Z czasem w małżeństwie oprócz miłości rodzi się przywiązanie, szacunek, wzajemna troska, pojawiają się też problemy do rozwiązania. Dziś z pewnością martwic

się o dzieci, o wnuki, zastanawiacie się, jak ułożyły sobie życie. Jesteście dla nich podporą i fundamentem. Jesteście przykładem dobrych rodzin, godnych naśladowania – stwierdził w okolicznościowym wystąpieniu burmistrz Kapczyński.

Po ceremonii wręczenia medali uczestnicy uroczystości zasiedli do wspólnego obiadu.

W przygotowanej specjalnie z tej okazji części artystycznej w duecie wystąpili miejscowi artyści Ewa Mieszkowska i Andrzej Ładowski. **KK**

Stefania i Roman Grochowscy, Maria i Zdzisław Krygowie, Barbara i Waldemar Simborscy oraz Krystyna i Remigiusz Zdrożni to pary obchodzące złote gody.

Dekoracji Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi im przez Prezydenta RP dokonał wójt Robert Wróblewski. Podziękował parom małżeńskim, które przeżyły razem po 50 lat, za „wzrowe i przykładowe wykonywanie obowiązków wobec rodziny oraz za wkład pracy w rozwój gminy”. Życzył „jeszcze wielu wspólnie przeżytych lat w dobrym zdrowiu i szczęściu rodzinnym, dużo radości i szacunku ze strony rodziny i społeczeństwa”. Listy gratulacyjne wręczył parom przewodniczący Rady Gminy Antoni Piękos. Życzenia złożyła im także sekretarz gminy, kierownik USC Jadwiga Pydynowska. Uroczystość odbyła się 24 października w Urzędzie Gminy w Winnicy. Tradycyjnie uczestniczyły w niej także pary obchodzące 25-lecie małżeństwa. Robert Wróblewski, od roku sprawujący urząd wójta gminy Winnica, wystąpił w podwójnej roli: i jako gospodarz gminy, i jako jubilat – towarzyszyła mu żona Barbara. Drugą srebrną parą byli Jolanta i Waldemar

Winnica

Wójt w podwójnej roli, czyli złote i srebrne pary



Złoci i srebrni jubilaci z przedstawicielami gminy, w tym z wójtem Robertem Wróblewskim

Błońscy. Waldemar Błoński to wieloletni skarbnik gminy, jego żona Jolanta pracuje jako nauczycielka w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Gołądkowie. Dla jubilatów

wystąpili uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Winnicy, którzy przygotowali program pod kierunkiem Moniki Paszkowskiej, prowadzącej grupę teatralną WIKT. **Zebr. IK**

Piękne rocznice 65-lecia i 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego obchodzili trzy pary w gm. Nowe Miasto. Jubilaci uhonorowani zostali Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznanymi im przez Prezydenta RP z inicjatywy wójta Sławomira Zalewskiego oraz listem gratulacyjnym.

Obchodzący żelazne gody państwo **Alicja i Henryk Urzykowscy** przeżyli wspólnie 65 lat, natomiast państwo **Krystyna i Edward Czaiccy** oraz **Alina i Franciszek Wiktorscy** powiedzieli sobie „tak” 50 lat temu, więc obchodzili złote gody. Pary stwierdziły, że pół wieku, a nawet więcej upłynęło im jak jeden dzień. Podczas okolicznościowego spotkania nie zabrakło życzeń dalszych lat wspólnego pożycia, tortu i lampki szampana. Niespodzianką dla wszystkich był występ Julii Bandurskiej i Natalii Pyrzyńskiej z GOK w Nowym Mieście. **Paw**

Nowe Miasto

Złota i żelazna miłość



Pamiątkowa fotografia jubilatów i organizatorów uroczystości

OGŁOSZENIE

Podziękowanie dla Marii Siemianowskiej

z Oddziału Pulmonologicznego
Specjalistycznego Szpitala
Wojewódzkiego w Ciechanowie



Wspaniałego człowieka
i mentorki,
profesjonalistki
i przyjaciółki
za wieloletnie wspólne
podążanie medycznym szlakiem,
wyrozumiałość i inspirację zawodową

składają
Koleżanki z Oddziału

REKLAMA

OSZCZĘDZAJ JESIENIĄ



Dla klientów
Banku Spółdzielczego
w Raciążu
specjalna nagroda,
Volkswagen up!

w Loterii Lokata SGB z nagrodami

Załóż lokatę na min. 500 zł i sięgaj po atrakcyjne nagrody!

SGB
Bank Spółdzielczy
w Raciążu

09-140 Raciąż, ul. Mławska 20a

Tel: +48 23 679-96-31

E-mail: centrala@hsraciaz.pl

www.hsraciaz.pl



tygodnik STUDENCKI

nr 19

26 LISTOPADA 2019 r.

Gaudeamus w PUZ

9 października br. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2019/2020 w Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie (pierwsza po zmianie nazwy). Uroczystość rozpoczęła odśpiewanie hymnu i pieśni „Gaude Mater Polonia”.

Potem przyszedł czas na immatrykulację. Wyróżnieni studenci pierwszego roku z Wydziału Inżynierii i Ekonomii: Mateusz Wiciński, Bartosz Ostrowski, Kacper Pawłowski, Marcin Chojnacki, Michał Bucholc i Agnieszka Dębska; Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych: Olga Umińska, Kajetan Zarzycki, Paulina Granica, Justyna Katarzyna Gajo; Wydziału Nauk Technicznych i Społecznych filia w Mławie: Magdalena Nawotka, Bartłomiej Cejman i Bartosz Skuziński złożyli ślubowanie, po którym otrzymali birety i okolicznościowe dyplomy od rektora. Przewodniczący Samorządu Studentów Bartłomiej Zandarski dziękował

za bardzo dobre warunki studiowania i współpracę z władzami uczelni.

Władze samorządowe Ciechanowa, Mławy oraz gmin Ciechanów i Opinogóra nagrodziły studentów, którzy uzyskali najwyższe wyniki w nauce, mieszkających na terenie ich gmin. Wśród nagrodzonych przez prezydenta Ciechanowa znalazły się: Anna Zadrozna, Monika Zuba, Izabela Kuchalska i Joanna Zimowska. Nagrodę burmistrza Mławy otrzymał Zbigniew Ruszkowski, wójta gminy Ciechanów - Daniel Tyszkiewicz, a wójta gm. Opinogóra - Anna Chodup. Laureatem nagrody dyrektora LG Electronics dla najlepszego studenta na kierunku elektronika i telekomu-

nikacja został Adrian Lewandowski. Wykład inauguracyjny na temat „Serdce źródła współczesnego etosu Polaków” wygłosił ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski.

W gmachu głównym uczelni przy ulicy Narutowicza została otwarta wystawa pt. „Ojcowie Niepodległości”, poświęcona Ignacemu Mościckiemu. Studenci mogli tam otrzymać broszury informujące o życiu i działalności patrona ich uczelni.

Wystawa została zorganizowana dzięki projektowi opracowanemu przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Grudusku przy współpracy z Fundacją Tak dla Rodziny. **Tekst i fot. Wer.**



PUZ i Manley

Same korzyści

Rozmowa z Mariuszem Mańkowskim, założycielem i właścicielem współpracującej z Państwową Uczelnią Zawodową im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie Agencji Interaktywnej Manley, w której studenci odbywają praktyki zawodowe i pod jego czujnym okiem wiedzę teoretyczną wykorzystują w praktyce

*** Czym zajmuje się pana firma?**

– Poprzez tworzenie stron internetowych, wyznaczanie celów i ich realizację rozwijamy firmy naszych klientów. Tworzymy sklepy i strony internetowe, aplikacje, reklamy w wyszukiwarce Google oraz pozycjonujemy strony www. Wszystkie nasze działania są ukierunkowane na to, aby pomóc rozwijać się naszym klientom w ten sposób, by rozszerzyć zakres ich działalności i dotrzeć do większej liczby potencjalnych klientów. To wszystko przekłada się później na wspomniany rozwój firmy i jej zyski. **Nat**

Dokończ na str .3



Ślubowanie studentów I roku

Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie

Z dniem 1 października 2019 r. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie zmieniła nazwę na Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego.

Na patrona uczelni wybrano pochodzącego z północnego Mazowsza (urodzonego w Mierzanowie koło Gruduska) Ignacego Mościckiego, absolwenta Politechniki Ryskiej i Uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim, wybitnego naukowca i wynalazcę, profesora Politechniki Lwowskiej i Politechniki Warszawskiej, budowniczego polskiego przemysłu chemicznego, prezydenta II Rzeczypospolitej w latach 1926-1939.

Szlachetna postawa, dorobek naukowy oraz zasługi, jakie Ignacy Mościcki położył dla kraju w trudnym okresie umacniania się polskiej państwowości, niech będą wzorem do naśladowania dla całej społeczności akademickiej naszej uczelni.

Nadanie imienia Państwowej Uczelni Zawodowej w Ciechanowie odbyło się podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego 2019/2020.

Tekst i fot. Wer.



Ogólnopolskie Sympozjum Naukowo-Szkoleniowe

DNIA 27 LISTOPADA 2019 (ŚRODA) O GODZ. 9.00

W Auli Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych
Państwowej Uczelni Zawodowej
im. Ignacego Mościckiego
w Ciechanowie
ul. Wojska Polskiego 51



MŁODZI KONSUMENTY:



23 października br. odbył się I Kongres Interesariuszy Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie, którego tematem przewodnim było podsumowanie trwającego 3 lata projektu „Program praktyk zawodowych w Państwowych Wyższych Szkołach Zawodowych”.

W spotkaniu uczestniczyli zaangażowani w realizację projektu przedstawiciele z otoczenia społeczno-gospodarczego, studenci i absolwenci, którzy byli praktykantami, oraz pracownicy

uczelnii. Przybył także przedstawiciel Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z Departamentu Innowacji i Rozwoju. Inicjatorem projektu był ekspert w MNiSW, rektor PWSZ w Elblągu prof. Zbigniew Walczyk.

Podsumowania praktyk dokonali rektor Leszek Zygmier oraz pełnomocnik ds. programu praktyk zawodowych Barbara Jank. Mariusz Mańkowski z firmy Agencja Interaktywna Manley oraz studenci, którzy uczestniczyli w projekcie, opowiedzieli o wzajemnych korzyściach wynikających z kontaktów firm i instytucji ze studentami. Dyrektor Mazowieckiej Izby Gospodarczej Danuta Drzewiecka przedstawiła problematykę studenckich praktyk zawodowych z perspektywy pracodawcy. Podkreśliła, jak ważne jest odpowiedzialne i zaangażowane podejście każdej ze stron do tego problemu.

Ostatnim punktem spotkania było wręczenie wszystkim uczestniczącym w projekcie zakładom pracy pamiątkowych statuetek.

IWONA SZWEJKOWSKA



Od lewej: Maria Pikus - KP Policji w Ciechanowie, Leszek Zygmier- rektor PUZ, Katarzyna Wiśniewska, Izabela Garnowska, Bożena Kapczyńska, Grzegorz Grabowski - wszyscy KP Policji w Ciechanowie, Artur Ryfiński- KP Policji w Mławie, Jarosław Brzozowski - KP Policji w Płońsku, Agnieszka Sędrowska i Barbara Purzycka - KP Policji w Przasnyszu, Iwona Szejewska - PUZ

Podsumowanie praktyk, czyli I Kongres Interesariuszy PUZ

Wszyscy odnieśli korzyści...



Marek Piotrowicz – wójt Gruduska, Małgorzata Miłoszewska- UG Grudusk, Radosław Lipowski UM Ciechanów, Wioletta Bieńkowska i Monika Gorgolewska - PPHU ROLBUD, Nina Matuszewska UMG Głinojeck, Aldona Zasina PUP w Mławie, Joanna Falkowska- Urząd Skarbowy w Ciechanowie, Zbigniew Kmita - Urząd Skarbowy w Mławie, Teresa Jurkiewicz MAT-MAR S.C. Biuro Rachunkowe - Księgowe, Ewa Nawotka - Bankowe Centrum Finansowe



Angelika Instunajd – Łąka -Ministerswo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Jarosław Koniecki - KONWESTUR II, Dorota Krośnicka, Wiesława Petrykowska, Danuta Stryjewska, Beata Pawlińska – Wiak, Bożena Bielska, Hanna Uziębło, Jolanta Skiba - wszystkie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku, Danuta Drzewiecka dyrektor MIG, Waldemar Kiciński - prezes - ZKM w Ciechanowie Zbigniew Walczyk - rektor PWSZ w Elblągu



Iwona Szejewska, Grzegorz Koc -porektor PUZ, Wojciech Sosnowski - Prod-Met., Łukasz Gniady - Lubaz, Adam Kwiatkowski i Aleksandra Bilińska obaj JAWAR, Przemysław Krawczyk - Fabryka Maszyn LUKA, Paweł Czaplicki - FANAR



Barbara Tyjeńska – Pełka i Jolanta Kraszevska- Przedszkole nr 8 w Ciechanowie, Hanna Bonisławska Przedszkole nr 5 w Ciechanowie, Monika Zaremba – Łępkowska- Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna w Ciechanowie, Bożena Wernik, Marzena Klicka i Jolanta Zajkowska -Przedszkole nr 10 im. J. Korczaka w Ciechanowie, Beata Włodarska -Przedszkole „Zamkowe Skrzaty” z oddziałami integracyjnymi w Ciechanowie



Ewa Barcz - SP nr 4 w Ciechanowie, Aneta Głuszewska, Beata Lasecka, Lena Gadomska – Borucka, Małgorzata Jankowska - Szkoła Podstawowa nr 5 im. W. Broniewskiego w Ciechanowie, Bożena Klicka i Małgorzata Szejewska - Szkoła Podstawowa nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Ciechanowie



Iwona Szejewska, Grzegorz Koc, Danuta Pełowska i Wiesław Żebrowski - Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska, Danuta Bronowska, Lidia Bojanowska- Bartczak, Jarosław Grabowski i Janusz Sychowicz Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego - Oddział „Poświętne” w Płońsku

Praktycznie same korzyści

Rozmowa z **Mariuszem Mańkowskim**, założycielem i właścicielem współpracującej z Państwową Uczelnią Zawodową im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie Agencji Interaktywnej Manley, w której studenci odbywają praktyki zawodowe i pod jego czujnym okiem wiedzę teoretyczną wykorzystują w praktyce

* Czym zajmuje się pana firma?

– Poprzez tworzenie stron internetowych, wyznaczanie celów i ich realizację rozwijamy firmy naszych klientów. Tworzymy sklepy i strony internetowe, aplikacje, reklamy w wyszukiwarce Google oraz pozycjonujemy strony www. Wszystkie nasze działania są ukierunkowane na to, aby pomóc rozwijać się naszym klientom

Fot. Agencja Interaktywna Manley



Zespół Manley w pełnym składzie, od lewej: Przemysław Urbański, Mariusz Mańkowski, Alicja Dębska, Kamil Kołakowski

w ten sposób, by rozszerzyć zakres ich działalności i dotrzeć do większej liczby potencjalnych klientów. To wszystko przekłada się później na wspomniany rozwój firmy i jej zyski.

* Jak wygląda realizacja przykła-

dowego projektu, do czego przywiązujecie szczególną uwagę?

– Przede wszystkim strona internetowa musi spełniać wymagania i być przejrzysta dla potencjalnego klienta. Spełniamy oczekiwania i dosto-

sowujemy przygotowany przez nas projekt, aby nasz zleceniodawca był w pełni zadowolony. Każda firma, z którą pracujemy, ma inne potrzeby, a my staramy się im sprostać. Nasze projekty są spersonalizowane. Realizacja takiego zadania może być nieco dłuższa, poświęcamy sporo czasu, by wszystkie szczegóły były dopasowane. Efekt końcowy wart jest jednak nakładu naszej pracy, bo nasze strony generują nowych klientów.

* Zespół zaufanych i sprawdzonych osób to ważna rzecz w takiej pracy. Kim są pana współpracownicy?

– W tej chwili pracujemy w zespole czteroosobowym. Jest z nami Alicja,

firmy i tego, co jest nam potrzebne do dalszej współpracy. Praktykant dostaje od nas wiedzę, której nie znajdzie w książkach. Pracuje na konkretnych przykładach, spełniając nasze oczekiwania. W przypadku wspólnej pracy zespołowej zawsze można zwrócić się do kogoś o pomoc, wytłumaczenie, wtedy poznajemy nowe drogi i sposoby rozwiązywania problemów.

* Jak przebiegały praktyki, jakie zadania i obowiązki powierzył pan studentom PUZ?

– Praktyki organizowane przez PUZ w Ciechanowie odbywały się dwuetapowo. Pierwszy etap obejmował miesiąc bezpłatnej praktyki, dzięki której osoby mogły zaznajomić się z pracą w firmie. Po przepracowanym miesiącu praktykanci mogli przystąpić do drugiej części praktyk, która trwała sześć miesięcy i była finansowana przez PUZ. W pierwszym roku współpracy ze szkołą przyjęliśmy Kamila, który został z nami na dłużej. W kolejnej edycji na praktyki do mojej firmy zapisali się dwaj studenci Adrian i Patryk, jednak oni nie kontynuowali współpracy z Manley po zakończeniu okresu praktyk. Wszyscy panowie otrzymywali od nas zadania związane z tworzeniem stron internetowych, które sukcesywnie wykonywali. To pokazało, jakie mają umiejętności oraz jak szybko się rozwijają. Zakres naszych usług jest szeroki. Praktyka studencka pozwoliła nam na to, by potrzebnych specjalistów przygotować do pracy w naszej firmie.

* Czy studenci byli dobrze przygotowani?

– Mieliliśmy małe obawy, czy osoby, które do nas przyjdą, dostosują się do naszych wymagań, a przede wszystkim czy będą chciały pogłębiać swoją wiedzę, a od tego zależy ich cała kariera w przyszłości. Na szczęście nie zawiedliśmy się.

* Co student zyskuje dzięki udziałowi w programie?

– Oczywiście najważniejsza jest tu pozyskana wiedza, doświadczenie i nowe umiejętności. Dodatkowo jest też samodzielny rozwój. Nie można w naszej branży stać w miejscu. Cały czas pojawiają się na rynku nowe programy, nowe możliwości. Ciągłe trzeba się uczyć i rozwijać. Niewątpliwie bonusem dla studenta są też korzyści finansowe, bowiem za udział w nich otrzymuje on wynagrodzenie.

* Czy warto brać udział w programie praktyk jako pracodawca i jako student?

– Ja sam, kiedy byłem w klasie maturalnej, otrzymałem propozycję podjęcia podobnej współpracy. Nauka poprzez praktykę to najlepszy sposób, aby rozwijać i uczyć się nowych rzeczy. Pogłębia się swoją wiedzę. Pracodawca natomiast zyskuje wyszkolonego pracownika. Korzyści w tym przypadku są obustronne. **NATALIA MIESZKOWSKA**



Angelika Instunajd, Zbigniew Walczyk, Piotr Serbista - COMA S.C., Mariusz Mańkowski - Manley, Tomasz Sarnecki - Perfect Systems, Tomasz Sarnecki, Agnieszka Kadecka - Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie, Mirosław Miączyński - Zakłady Handlowo Usługowo Produkcyjne EKO Mirosław Miączyński, Ewelina Karolak T4B

Ćwiczenia inne niż zwykle

30 października grupa studentów pielęgniarstwa oraz bezpieczeństwa wewnętrznego brała udział w interdyscyplinarnych warsztatach wspólnie ze służbami ratowniczymi.

Uczestnicy warsztatów mieli okazję pracować indywidualnie i grupowo, uczyli się także zespołowego rozwiązywania problemów. Zajęcia przeprowadzone zostały w dwóch modułach szkoleniowych. Podczas pierwszego modułu studenci poznawali m.in. podstawowe zabiegi resuscytacyjne, zasady ewakuacji osób z miejsca zdarzenia, uczyli się także wstępnych zabezpieczania poszkodowanych, obsługi gaśnic proszkowych oraz spo-

sobów zachowania własnego bezpieczeństwa. W drugiej części szkolenia przeprowadzono symulację wypadku komunikacyjnego. Scenariusz zakładał zderzenie pojazdu z motocyklem, w wyniku którego poszkodowanych zostało 5 osób, w tym jedno dziecko. Występujący w roli poszkodowanych mieli okazję poczuć stres i zobaczyć krok po kroku działania prowadzone na miejscu takiego zdarzenia, a także przekonać się, jak długo trwa wydoby-



wanie osób zakleszczonych w pojeździe. W szkoleniu ważne było to, że każdy z jego uczestników brał udział na różnych etapach akcji ratowniczej.

Organizatorem warsztatów było Europejskie Centrum Doradztwa sp. z o.o. w Lublinie. Tak efektywne, ale i efektywne szkolenie było możliwe dzięki współpracy z Państwową Strażą Pożarną i Zakładem Pomocy Doraźnej Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie. Nad prawidłowym jego przebiegiem czuwali trenerzy z Laboratorium Symulacji Medycznych w Suwałkach, psycholog oraz mgr Katarzyna Mosakowska i mgr Aleksandra Dąbrowska, wykładowczynie na kierunku pielęgniarstwo.

Warsztaty zostały zorganizowane w ramach projektu pn. „Centrum Symulacji Medycznej PWSZ w Ciechanowie”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, Oś priorytetowa V, Działanie 5.3 Wysoka jakość kształcenia na kierunkach medycznych.

A. DĄBROWSKA

W dniach 2, 4 i 5 października br. w naszej uczelni odbyły się spotkania studentów I roku studiów pierwszego stopnia i studiów magisterskich z prorektorem oraz osobami z kierownictwa szkoły i poszczególnych wydziałów.

Spotkania studentów I roku z władzami uczelni...

Przybyli na spotkanie studenci mieli okazję poznać władze i kolegów z samorządu studenckiego, uzyskać informacje dotyczące funkcjonowania uczelni. Zostali zapoznani z prawami i obowiązkami studentów wynikającymi z regulaminu studiów, innych regulaminów wspierających studentów. W drugiej części spotkania odbyło się obowiązkowe

szkolenie z zakresu bhp. Na zakończenie prorektor złożył studentom życzenia satysfakcji ze zdobywania wiedzy, harmonijnego rozwoju, odwagi i wytrwałości w wyznaczaniu sobie życiowych celów.



Wizyta premiera Mateusza Morawieckiego

30 października prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki odwiedził Państwową Uczelnię Zawodową im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie.

Zgodnie ze złożoną pod koniec września obietnicą premier ponownie spotkał się z mieszkańcami Ciechanowa w auli miejscowej uczelni. Pomysłodawczynią spotkania była posłanka Anna Cicholska.

Ze strony gospodarzy uczestni-

czyli w nim prorektor Grzegorz Koc oraz kanclerz Piotr Wójcik. Podczas swojego wystąpienia Mateusz Morawiecki podsumował dotychczasowy dorobek rządu oraz przedstawił program dalszego działania w sferze gospodarczej i społecznej. Przybyli na spotkanie mieszkańcy miasta mieli możliwość zadawania pytań, z czego chętnie korzystali, a premier udzielał im wyczerpujących odpowiedzi. **Tekst i fot. Wer**



Wystawa poplenerowa „Malowniczy sierpień”

Stało się już tradycją, że w naszej uczelni organizujemy wystawę malarstwa i gościmy artystów biorących udział w plenerze.

13 listopada br. w galerii gmachu głównego PUZ im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie została otwarta wystawa poplenerowa V pleneru pt. „Malowniczy sierpień”.

Otwarcia ekspozycji dokonali Janina Janakakos-Szymańska, prezes Oddziału Ciechanowskiego Stowarzyszenia Artystów Polskich, prorektor PUZ Grzegorz Koc oraz kanclerz Piotr Wójcik. Organizatorem wystawy jest Oddział SAP przy wsparciu prezydenta Ciechanowa i rektora PUZ.

Ciechanowski plener trwał od 8 do 15 sierpnia 2019 roku. Brało w nim udział dwudziestu trzech malarzy z naszego miasta i innych stron Polski,

a także z Ukrainy, Grecji i Niemiec. Artyści podczas pleneru mieszkali w Domu Studenckim.

Obecni na otwarciu wystawy artyści podkreślali bardzo dobrą atmosferę, wielką gościnność i dobry klimat, który towarzyszył ich wizycie w Ciechanowie. Ważna była także integracja twórców, wymiana doświadczeń i poglądów na temat sztuki oraz spotkania z mieszkańcami miasta.

Cel tegorocznego pleneru, jakim było utrwalenie na płótnach naszego miasta, jego okolic, zabytków, ginących już uroczych zakątków Ciechanowa oraz mazowieckiej przyrody, został zrealizowany.

Prace artystów można oglądać w galerii gmachu głównego Państwowej Uczelni Zawodowej w Ciechanowie przy ul. Narutowicza 9.

Wstęp wolny. Zapraszamy!

Tekst i fot. Wer

Umowa PUZ - Torus

15 czerwca br. rektor Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego Leszek Zynger i prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński podpisali porozumienie o współpracy szkoły z Parkiem Nauki Torus oraz Centrum Rozwoju, Kultury i Nauki Kamienica.

Przewiduje ono prowadzenie w laboratorium chemicznym i laboratorium technik wytwarzania zajęć warsztatowych z chemii, fizyki i mechaniki dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Uczestnicy odbywających się na terenie uczelni warsztatów zostaną zapoznani z podstawowym sprzętem, techniką pracy laboratoryjnej oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Poznają instrukcje wykonywania doświadczeń oraz wypełnią karty pracy. Będą uczestniczyć w pokazach w zakresie inżynierii spajania, inżynierii powierzchni oraz mechatroniki.

Pierwsze zajęcia odbędą się już 3 grudnia. Poprowadzą je: dr inż. Anna Sikorska (Zakład Rolnictwa), dr inż. Wojciech Sosnowski (Zakład Mechaniki i Budowy Maszyn) oraz studenci Naukowego Koła Studenckiego Chemików i Koła Naukowego Inżynierii Materiałowej.



Tot. Wer

...i otręsiny

Zgodnie ze studencką tradycją w Państwowej Uczelni Zawodowej w Ciechanowie dla studentów I roku zorganizowane zostały otręsiny.

Pierwszoroczników powitali Grzegorz Koc i nowa przewodnicząca Samorządu Studentów Aleksandra Orysiak, studentka III roku na kierunku pielęgniarstwo. Przy dźwiękach muzyki w wypełnionym po brzegi klubie Level dobra zabawa trwała do białego rana.

Tekst i fot. Wer.



Mali studenci też rozpoczęli rok...

Czwarta już inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Dziecięcym odbyła się 19 października. Uczestniczyło w niej ponad 30 dzieci w wieku 5-9 lat.

Po uroczystym ślubowaniu w obecności rektora i senatu PUZ mali studenci otrzymali indeksy, birety i okolicznościowe „Zaczki” na znak rozpoczęcia nauki. Studenci, ich rodzice i opiekunowie oraz zaproszeni goście po wysłuchaniu

Gaudeamus uczestniczyli w wykładzie inauguracyjnym wygłoszonym przez dr. Daniela Bartosiewicza pt. „Henryk Sienkiewicz – polski noblista”.

Teraz najmłodszych studentów czeka już tylko wspaniała zabawa na wykładach, ćwiczeniach, laboratoriach i warsztatach pod okiem doświadczonych wykładowców. Mamy nadzieję, że dzieci same przekonają się, że nauka jest dla

wszystkich i może stać się życiową pasją. Zajęcia odbywać się będą raz w miesiącu, w soboty, w budynkach uczelni. Wśród tematów zajęć znalazły się m.in. następujące zagadnienia: „Co dzieje się w szpitalu?”, „Z przyrodą na ty”, „Kodowanie na dywanie z robotem Photonem”, „Chemia w domu”, „Matematyczny zawrót głowy”. Wszystkim życzymy radości ze zdobywania wiedzy!

A. Kus

Bo do niekochanych sen nie przychodzi

Jeszcze niedawno byli z nami, tworzyli tutejszą kulturę. Teraz są już tylko w naszej pamięci. Będziemy ich nosić w sercach - powiedział prowadzący „Zaduszki poetyckie” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mławie ich współorganizator Janusz Dębski. Podczas spotkania wspomniano: Henryka Marcinkiewicza, Kamili Stabach, Jadwigę Szymkowicz, Janusza Dylewskiego i Marię Barbarę Artowicz.

Wymieniono też innych nieżyjących już miejscowych twórców i ludzi związanych z kulturą: Wiktora Małkowskiego, Marzenę Pawłowską, Barbarę Pstrągową, Macieja Smólskiego, Zofię Subocz i Kazimierza Tańskiego.

„Zaduszki poetyckie” zorganizowano 4 listopada. Jednocześnie na tzw. półpiętrze biblioteki przygotowano wystawę poświęconą wspomnianym osobom. A Janusz Dębski w swojej „Galerii 13” wystawił fotografie wykonane przez Marię Barbarę Artowicz.

Podczas „Zaduszek...” wspomnienia przeplatano refleksyjnymi piosenkami prezentowanymi przez Jarosława Aftkę (instrument klawiszowy) i Jacka Mianowskiego (gitara, śpiew).

Henryk Marcinkiewicz (1930-2014)

- Chętnie pomagał ludziom - wspominała Halina Gamdzyk-Kalińska. - Był osobą wierzącą. Szczycił się tym, że religii uczył go późniejszy prymas Stefan Wyszyński (w czasie wojny w Łaskach k. Warszawy, gdzie uczęszczał na tajne komplety gimnazjalne).



Od 1945 r. mieszkał w Mławie. Pisał wiersze, opowiadania i bardzo lubił muzykę. Grał na skrzypcach, śpiewał w różnych chórach, także w parafialnym.

- Dla niego najważniejszy był Bóg, potem rodzina, muzyka i dopiero poezja. Ze swoim tomikiem pojechał do Rzymu i osobiście wręczył go papieżowi Janowi Pawłowi II - kontynuowała pani Halina.

Opowiedziała też, jak Henryk Marcinkiewicz w każdą niedzielę chodził lub jeździł na rowerze na cmentarz, na grób żony:

- W ostatnich latach robił to już resztkami sił. Pamiętał o zmarłych, nie tylko o rodzinie i przyjaciółch. A w drodze powrotnej odwiedzał mnie, byliśmy zaprzyjaźnieni.

Henryk Marcinkiewicz należał do różnych stowarzyszeń twórczych - w Mławie i Ciechanowie. W 2002 r. został odznaczony medalem „Zasłużony Działacz Kultury”. Pracował jako nauczyciel i bibliotekarz.

- Uczył mnie języka polskiego. Był bardzo dobry. Wielką wagę przywiązywał do zachowania i kultury osobistej. Mówił, że chłopaki bardziej szanują grzeczne dziewczyny. Przykro mi, że byłam niesforą uczennicą - wspominała Romana Tańska-Gniatkowska.

A Henryk Wałasek opowiedział o ostatnim dniu życia Henryka Marcinkiewicza:

- Było spotkanie Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej, siedzieliśmy przy stole w kawiarni. Ktoś inny przeczytał jego wiersz, bo on nie czuł się najlepiej. Wcześniej wyszedł. Zmarł właśnie tego wieczoru.

Wiersze Henryka Marcinkiewicza czytała Krystyna Małachowska. W jednym ze swoich utworów pisał: „uczyni mi tak, by człowiek// był dostrzegalny// i więcej znaczył// niż ziarno piasku”. W innym: „obyśmy nie wstydzieli się// swego życia - jedynego daru”.

Kamila Stabach (1978-2006)



W wydanym w 2000 r. przez ZTZZ pierwszym tomie wierszy mławskich poetów znalazły się także utwory Kamili.

- Ponieważ grała na pianinie i komponowała, dołączyliśmy do tomiku płytę. Są na niej jej piosenki - mówił Artur Dębski.

Przeczytał dwa wiersze Kamili. Jeden z nich kończy się słowami: „do niekochanych// sen// nie przychodzi”.

W swoich wierszach Kamila Stabach wyrażała zdecydowaną niezgodę na trywialność. Wiele z nich świadczy o niezwyklej wrażliwości i talencie młodej autorki. Bywała buntownicza, ale tęskniła do łagodności: „Ja będę muzyką/ a Ty bądź czasem/ złagodźmy obyczaje/ zaleczmy rany”.

W czasach szkolnych należała do „Grupy na Piętrze” działającej w Miejskim Domu Kultury. Śpiewała, akompaniowała, tworzyła piosenki. Potem

ukończyła studia na Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku. Pracowała jako nauczycielka w Cedrach Małych na Wybrzeżu. Zginęła tragicznie (w wypadku) w 2006 r.

- Dla mnie czas się zatrzymał. Wyobrażam sobie, że ona jest w Gdańsku. To mi pomaga pogodzić się z tym, co się stało i żyć dalej. Nie myślę o niej w czasie przeszłym. Przy każdym spotkaniu, gdy ktoś wymienia jej imię, czuję, że ona jest, że nie odeszła. Dla mnie i mojej rodziny to bardzo ważne, że ludzie o niej pamiętają - wyznała Ewa Stabach.

Opowiedziała też, jaką osobą była jej córka:

- Nieśmiała, zamknięta w sobie, trudno zawierała przyjaźnie. Może obawiała się zranienia? Wolala się przekonać, jaki kto jest. Lubiała stać z boku i patrzeć. A o sobie mówiła niewiele. O tym, że pisze wiersze i piosenki, dowiedzieliśmy się dopiero wtedy, gdy zaczęła je prezentować w MDK.

Do dwóch tekstów Kamili Stabach znany polski muzyk Józef Skrzek napisał muzykę i utwory te umieścił na płycie grupy SBB. Są one zatytułowane „Camelele” i „Błogosławione dni”.

- Żałuję, że na takich spotkaniach nie gra się piosenek Kamili. Są piękne, chętnie bym ich posłuchała. Szkoda, gdyby zostały zapomniane. Ona skomponowała także przepiękne kolędy - mówiła pani Ewa.

Obecni na spotkaniu muzycy obiecali, że pomyślą o włączeniu utworów Kamili do swojego repertuaru. Ktoś wspominał też, że była ona bardzo ładną dziewczyną.

Jadwiga Szymkowicz (1926-2014)

Ukończyła Liceum Pedagogiczne w Mławie, a następnie studium nauczycielskie. Pracowała w mławskich szkołach (m.in. w SP nr 6) jako nauczycielka. Potem także jako instruktorka i wizytatorka zajęć plastycznych.



- Była rodowitą mławianką - informowała Anna Sowa-Matałińska. - Od dzieciństwa lubiła rysować, malować oraz haftować.

Jadwiga Szymkowicz rozwijała swoją twórczość szczególnie w późniejszych latach. Uczestniczyła w wystawach, także indywidualnych, malarstwa i haftu. Jej prace nagradzano w Warszawie, Bydgoszczy, Ciechanowie.

W młodości pisała pamiętniki i wiersze, na emeryturze - także opowiadania, które zaczęła publikować. Najbardziej znane z nich to „Pierwsza miłość”. W 2002 r. została laureatką

ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „O Złoty Kluczyk Ciechanowskiego Ratusza”.

- Mówiła, że dzięki pisaniu czuje się potrzebna - opowiadała Anna Sowa-Matałińska.

Należała do Stowarzyszenia Artystów Polskich i Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej. Otrzymała medal „Zasłużony dla Miasta Mława”.

- Pani Jadwiga mieszkała w sąsiednim bloku. Chodziłam do niej na herbatę, czekała na mnie. Opowiadała o swoich losach i czasach wojennych. Mam po niej kilka pamiątek, pocztówki z kwiatków, zakładki i wszystkie jej książki z dedykacją - dołączyła swoje wspomnienie Dorota Tadrzyńska.

- Chodziłam z jej synem do tej samej klasy w podstawówce. Uczyła nas rysunków. Była osobą pogodną i miłą - dodała Barbara Florysiak.

W wierszu „Czas” Jadwiga Szymkowicz pisała: „Nikt i nic go nie dogoni/ I nic nie zatrzyma”.

Janusz Dylewski (1962-2016)



- Człowiek o wielkim sercu i zawsze uśmiechnięty, poetycka dusza. Był wrażliwy i niezwykle uczynny. Wspominał go jako dobrego człowieka i przyjaciela - mówiła Helena Grądzka.

Poinformowała, że Janusz Dylewski urodził się w Mławie w rodzinie kolejarzkiej i że mieszkał na Wólce. Działał w zarządzie Osiedla Wólka, był nawet jego przewodniczącym. Włączał się też w życie tamtejszej parafii (należał do jej rady).

Ukończył Politechnikę Gdańską (Wydział Elektroniki i Automatyki), a także Instytut Wyższej Kultury Religijnej KUL. Mławianie znali go również jako działacza sportowego i animatora kultury. Jak przypomniała Helena Grądzka, Janusz Dylewski chętnie brał udział w różnego rodzaju wydarzeniach promujących miasto, należał do Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej. Za swoją działalność został odznaczony medalem „Zasłużony dla Miasta Mława”.

Pisał wiersze, był członkiem związków literackich w całym kraju. Nagrodzono go na kilku konkursach, nawet na Międzynarodowym Konkursie Poezji w Berlinie.

- Pasjonowały go podróże, turystyka, muzyka country - dodała Helena Grądzka.

A wielką miłością jego życia, o czym nie wszyscy wiedzą, był teatr. Ukończył nawet Studium Teatralne w Olsztynie.

Każdy, kto zetknął się z panem Januszem, na pewno pamięta jego delikatność. W wierszu „Rozmyślenia o matce” pisał: „Trzymałaś zmar-twienia przy sobie/ by nie zatruty/ najbliższego otoczenia/ one zatruty ciebie”.

Maria Barbara Artowicz (1949-2012)



- Urodziła się w Krakowie, gdzie spędziła dzieciństwo i wczesną młodość. Związała się z tamtejszym życiem kulturalnym. Ten „zapach” Krakowa pozostał przy niej do końca. I inspirował ją do tworzenia oraz życia w kręgu sztuki. Była moją wielką przyjaciółką - informował Janusz Dębski.

Dodał, że w 1978 r. Maria Barbara Artowicz razem z mężem zamieszkała w Windykach k. Mławy. Ukończyła szkołę pielęgniarstwa i przez 20 lat pracowała na oddziale chirurgicznym mławskiego szpitala.

- Była pielęgniarzką z powołania. Sam się o tym przekonałem, gdy dwukrotnie leżałem w szpitalu. Miła, uczynna, otwarta, umiała rozmawiać z pacjentami - kontynuował Janusz Dębski.

Gdy przeszła na emeryturę, miała więcej czasu na tworzenie. Malowała, fotografowała, haftowała, a przede wszystkim pisała wiersze.

- To wszystko pozostało jej z Krakowa - stwierdził Janusz Dębski.

I wspominał: - Gdy była wystawa w Ostródzie, wszystkie jej prace znalazły nabywców. Pozostawiła też tomik „Myśli zamknięte w słowach”. Miała wiele dokonań. Zrobiliśmy jej benefis pośmiertny. Przybyło kilkadziesiąt osób. Oglądaliśmy jej obrazy, czytaliśmy jej wiersze.

Na „Zaduszki poetyckie” przyjechał Wiesław Artowicz, mąż wspomnianej malarki i poetki. - Nie prowadziła samochodu, więc na wszystkie spotkania ją woziłem. Byliśmy w wielu miejscowościach - powiedział.

W jednym z wierszy Maria Barbara Artowicz wyznała: „Zazdroszczę ptakom/ Czy one mają poczucie wolności?”. W innym wyraziła pragnienie: „zobaczyć to, co niewidzialne (...) dotknąć ulotnego”.

AND



W sobotę, 16 listopada, w kościele farnym w Przasnyszu odprawiona została msza św. w intencji członków i sympatyków koła oraz za zmarłych łowczych.

50-lecie Koła Łowieckiego „Bażant”



Potem wszyscy udali się do Zjazdu Sebory, gdzie wspominano historię koła, wręczono odznaczenia i podziękowania za współpracę, a przybyli

goście złożyli życzenia członkom koła, na czele którego stoi obecnie Witold Moreń. Złoty jubileusz przasnyskiego koła był świętem łowczych, którzy

zgodnie z wielowiekową tradycją dbają o czystą przyrodę. W uroczystości uczestniczyli również samorządowcy: starosta Krzysztof Biełkowski,

burmistrz Przasnysza, wójtowie gmin Przasnysz, Jednorzec i Czernice Borowe, a także przedstawiciele nadleśnictwa i służb mundurowych.

Erasmus w drugiej odsłonie

Wiosną Francja, a jesienią Niemcy. Tak wyglądał w największym skrócie terminarz wizyt przasnyskich licealistów u swoich zagranicznych kolegów, których poznali dzięki projektowi edukacyjnemu.

W drugiej połowie października 20 uczniów z LO im. KEN w Przasnyszu odwiedziło Monachium. Tu właśnie znajduje się partnerska szkoła, z którą licealiści wspólnie uczestniczą w programie Erasmus+. Projekt, w którym bierze udział przasnyskie liceum, trwa już od roku. Do tej pory partnerskie szkoły z Polski, Francji i Niemiec opracowały koncepcję projektową, przygotowały stosowne materiały edukacyjne, a także przeprowadziły dwie wizyty studyjne. Ta ostatnia wypadła w wyjątkowo przyjemnym okresie, przynajmniej jeśli chodzi o pogodę. Uczniowie wyjechali do stolicy Bawarii w połowie października, a tam było jeszcze lato, więc niektórzy wrócili nawet z lekką opalenizną. Ale nie pojechali się tam opalać. Przez



niemal tydzień pracowali wyjątkowo intensywnie nad projektem, który nosi tytuł „Jak być odpowiedzialnym ekoobywatелеm we współczesnej Europie”. Młodzież spotkała się także z przedstawicielami Parlamentu Euro-

pejskiego i pracownikami lokalnego parlamentu Bawarii. Rozmawiała również z politykami o zagrożeniach ekologicznych, poznawała też ciekawe rozwiązania prośrodowiskowe, jak choćby elektrownie wodne na płyną-



Zagraniczne wojaże przasnyskich licealistów

cej przez centrum Monachium rzecze Izarze. Nie mniej istotne były zajęcia praktyczne. Organizatorzy wizyty – kadra z monachijskiego gimnazjum – na dwa dni zawieźli wszystkich w Alpy. Tam uczniowie z Polski, Francji i Niemiec wspólnie wykonywali prace służące rewitalizacji terenów, które zostały niegdyś zdegradowane przez człowieka. Najważniejsza była jednak integracja młodych ludzi. Po

dwóch wyprawach wszyscy zdążyli się lepiej poznać, nawiązali też indywidualne kontakty. Chętnie komunikowali się między sobą i uczestniczyli w dyskusjach w języku angielskim, co było jednym z najważniejszych celów Erasmus+. Ostatnia część projektu będzie realizowana w Przasnyszu. Na przełomie marca i kwietnia 2020 roku nasi licealiści będą bowiem gościli swoich kolegów z Francji i Niemiec.

Szansa dla przasnyskich firm

Starostwo Powiatowe w Przasnyszu zachęca do udziału w konkursie Mikroprzedsiębiorca Roku 2019, skierowanego do małych firm zatrudniających nie więcej niż 10 pracowników, których obroty nie przekraczają 2 mln euro.

Celem konkursu jest promocja nowoczesnych inicjatyw, które wyróżnia nie tylko efektywność, ale również zaangażowanie i społeczna odpowiedzialność. Najlepszy z nich otrzyma tytuł „Mikroprzedsiębiorca Roku” i nagrodę główną w wysokości 40 tys. złotych. Organizatorzy przyznają także wyróżnienia i nagrody

pieniężne w czterech kategoriach: Start (dla najmłodszych mikroprzedsiębiorstw), Progres (dla firm w średnim wieku), Senior (dla firm działających na rynku najdłużej) oraz Młody Biznes (dla mikroprzedsiębiorstw prowadzonych przez osoby poniżej 30. roku życia). Promowaniu rozwoju przedsiębiorczości i najciekawszych pomysłów na biznes ma służyć 8 specjalnych wyróżnień, które kapituła konkursu przyzna najbardziej dynamicznie rozwijającym się mikrofirmom z różnych części Polski. Gala finałowa konkursu, podczas której zostaną ogłoszone wyniki, odbędzie się w marcu 2020 roku w Sali Notowań warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Zgłoszenia do udziału w konkursie można dokonać, wchodząc na stronę www.mikroprzedsiębiorcaroku.com.

170 tys. zł na pracownię

Mazowiecki Program Dofinansowania Pracowni Informatycznych i Językowych funkcjonuje w tym roku po raz pierwszy. Projekt cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, że wpłynęło aż 251 zgłoszeń. Pierwotnie na jego realizację zaplanowano 5 mln zł. W czerwcu radni województwa mazowieckiego przyznali dofinansowanie dla 115 projektów. Podczas wrześniowego posiedzenia sejmiku zatwierdzono kolejnych 137 projektów, przeznaczając na ten

cel z budżetu Mazowsza dodatkowe 6 mln zł. Oznacza to, że dotacje uzyskały wszystkie wnioski, a łączna kwota przeznaczona na to zadanie mogą zostać wykorzystane na modernizację i tworzenie nowych pracowni informatycznych i językowych, zakup sprzętu komputerowego czy oprogramowania. Realizacja programu zwiększy dostęp dzieci i młodzieży do nowoczesnych rozwiązań informatycznych i dydaktycznych, pozwoli im też na

zdobycie nowych umiejętności. W powiecie przasnyskim dofinansowanie otrzymały cztery gminy: Krzynowłoga Mała – 48.500 zł na urządzenie nowoczesnej pracowni językowej; Jednorzec – 47.500 zł na modernizację pracowni informatycznej i wymianę sieci komputerowej w Zespole Placówek Oświatowych w Jednorzecz; miasto Przasnysz – 25.900 zł na nową pracownię językową w Szkole Podstawowej nr 1 w Przasnyszu; powiat przasnyski – 48.500 zł na nową pracownię komputerową w Zespole Szkół Powiatowych w Przasnyszu.

Urząd nieczynny w Wigilię

Starostwo Powiatowe w Przasnyszu informuje, że 24 grudnia br. pracownicy urzędu będą mieli dzień wolny. Będą natomiast pracowali w sobotę, 14 grudnia.

Powstaje kolejny etap obwodnicy

Mowa o kontynuacji budowy obwodnicy Chorzela z mostem na rzece Orzyc. Odcinek pomiędzy miejscowościami Rębielin i Brzeski został już wyasfaltowany. Lada chwila ruszą prace w kierunku Myszyńca. Została już podpisana umowa z wykonawcą. 40 proc.

kosztów tej inwestycji stanowi wkład własny powiatu (12 mln zł), resztę dołoży Unia Europejska. Prace mają się zakończyć w pierwszej połowie przyszłego roku. Droga budowana jest z myślą m.in. o przedsiębiorcach, którzy rozpoczną działalność w strefie.



14 listopada br. w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtuskach odbył się X Jubileuszowy Konkurs Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało...”, zorganizowany przez Liceum i Związek Piłsudczyków RP Oddział w Pułtuskach, pod honorowym patronatem starosty pułtuskiego, burmistrza miasta Pułtusk oraz mazowieckiego kuratora oświaty. Uczestników rywalizacji podzielono na dwie grupy wiekowe: uczniów szkół podstawowych i średnich. Tak jak w poprzednich latach oddzielną kategorię stanowiła pieśń kresowa.

Ideę konkursu przypomniała dyrektor LO im. P. Skargi Anna Majewska. Podkreśliła, iż pieśń to świadectwo historii i tradycji, niezniszczalna wartość i najtrwalszy skarb kultury. Stanowi skarbnicę narodowych pamiątek i jest „arką

Jubileuszowy Konkurs Pieśni Patriotycznej

„Pieśń ujdzie cało...” po raz dziesiąty



Nagrodzonym i wyróżnionym w kategorii szkół średnich gratulacje złożyli: wicestarosta Beata Józwiak, dyrektor LO im. P. Skargi Anna Majewska (pierwsza od prawej) oraz przewodniczący jury Ryszard Poznakowski (przy mikrofonie) i Józef Frakstein

przymierza między dawnymi i młodszy mi laty”.

W jury zasiadali: Józef Frakstein – śpiewak operowy, który koncertował na scenach Polski, Austrii, Francji, Niemiec, Włoch, Korei Płd. i Stanów Zjednoczonych, uczestniczył w prestiżowych festiwalach muzycznych w Polsce, Holandii, Austrii, Niemczech, Hiszpanii i Francji; Ryszard Poznakowski – muzyk, kompozytor, aranżer, członek zespołów Trubadury i Czerwono-Czarni, twórca piosenek m.in. dla Krzysztofa Krawczyka, Zbigniewa Wodeckiego, Katarzyny Sobczyk; Wanda Koniecka-Pieńkos – inicjatorka i pomysłodawczyni

Konkursu Pieśni Patriotycznej, wiceprezes Związku Piłsudczyków RP Oddział w Pułtuskach, wieloletnia nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi; Artur Miler – muzyk, juror w konkursach i przeglądach muzycznych, członek Zarządu Oddziału Piłsudczyków, członek Rady Muzeum Regionalnego w Pułtuskach; Anna Ropelewska-Gerek – nauczycielka muzyki współpracująca ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, jurorka w wielu konkursach muzycznych; Sylwia Grzesiak – informatyk, programistka, założycielka szkoły programowania Kodi, aktorka amatorska należąca do Grupy 25, absolwentka

Skargi i zwyciężczyni I edycji Konkursu Pieśni Patriotycznej w 2008 roku.

Jury, biorąc pod uwagę: walory głosowe, dobór repertuaru, interpretację pieśni i dykcję oraz ogólny wyraz artystyczny, przyznało:

w kategorii szkół podstawowych: I miejsce – Małgorzacie Tomczyk ze Szkoły Podstawowej w Świerczach, II miejsce – chórowi z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pniewie, III miejsce – Julii

Jaskułowskiej i Darii Maraszek ze Szkoły Podstawowej w Strzegocinie, zaś wyróżnienie – zespołowi Kantylena z Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtuskach;

w kategorii szkół średnich: I miejsce – Julii Bielińskiej z Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtuskach, II miejsce – Martynie Cwik z Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtuskach, III miejsce – Aleksandrze Słomkowskiej z Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtuskach oraz wyróżnienie – Weronice Dawidczyk z Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtuskach;

w kategorii pieśń kresowa: I miejsce – Annie Jaworskiej z Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtuskach, ponadto wyróżnienie i nagrodę dla najmłodszego uczestnika otrzymał Kamil Taperek z Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. kan. Jana Sieka w Błędostowie.

Nagrodę za I miejsce w kategorii szkół średnich ufundował Zarząd Powiatu w Pułtuskach, a wręczyła ją wicestarosta Beata Józwiak.

Konkurs przygotowały nauczycielki: Jolanta Rutkowska, Anna Krawczyńska i Jolanta Gorczyńska. Opiekę techniczną sprawował Rafał Chmielewski, a autorką dekoracji była Monika Obludka.

LO im. P. Skargi w Pułtuskach



Laureatki I i III nagrody Julia Bielińska i Aleksandra Słomkowska, uczennice Ruszkowskiego, z wicestarostą Beatą Józwiak i dyrektorką Anną Kmiołek-Gizarą (od prawej)

Konkurs plastyczny

O bohaterach i ważnych miejscach w powiecie

Uczniowie szkół podstawowych i średnich wzięli udział w konkursie „Bohaterzy i miejsca związane z odzyskaniem niepodległości z terenu powiatu pułtuskiego”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Pamięć i Tożsamość, Komitet Budowy Posagu – Popiersia Wincentego Witosa” jako wydarzenie towarzyszące powiatowym obchodom 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Nagrody i wyróżnienia zostały wręczone 14 listopada podczas X Konkursu Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało...” w sali gimnastycznej LO im. P. Skargi w Pułtuskach.

W grupie uczniów klas I-III szkół podstawowych nagrody otrzymali: I – Zofia Wądoła, uczennica kl. III PSP nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtuskach, II – Zofia Juźwiak, uczennica kl. II SP im. Żołnierzy Armii Krajowej w Pniewie, III – Weronika Szczerba, uczennica kl. III SP im. ks. Jana Twardowskiego w Gzowie. Osoby wyróżnione to: Natalia Turek, uczennica kl. I Społecznej Szkoły Podstawowej w Gzach, Hubert Jarzemski, uczeń SP im. ks. Jana Twardowskiego w Gzowie i Lena Gołębowska, uczennica kl. I Zespołu Placówek Oświatowych w Obytem Szkola Filialna im. Janusza Korczaka w Zambskich Kościelnich.

Spośród uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych I nagrodę zdobyła Julia Kurpiewska, uczennica kl. VII SP w Świerczach, II – Oliwia Bocheńska, uczennica kl. VI PSP im. rtm. Witolda Pileckiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przemiarowie, zaś III – Kaja Skarpetowska, uczennica

kl. V ZPO w Obytem Szkola Filialna im. Jana Pawła II w Sokołowie Włoszczańskim. Wyróżnienia odebrali: Stanisław Cybulski, uczeń kl. VII PSP im. Doroty Gellner w Pobyłkowie Dużym, Amelia Kaczmarczyk, uczennica kl. VI SP im. Żołnierzy Armii Krajowej w Pniewie i Nikola Adamczyk, uczennica kl. V ZS nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr. Henryka Sucharskiego w Pułtuskach.

Na konkurs napłynęły także prace plastyczne wykonane przez uczniów szkół średnich. W tej kategorii I miejsce zdobyła Viktoria Lazarenko, uczennica kl. I Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtuskach, II – Karolina Przybyszewska, uczennica kl. I Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Goładowie, zaś III – Karolina Parzychowska, uczennica kl. I Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtuskach. Wyróżnienia otrzymały: Patrycja Miętiewicz, uczennica kl. I PSS Przeposabiającej do Pracy w SOSW im. Anny Karłowicz w Pułtuskach, Maria Svrydova,



Zdobywczynie nagród i wyróżnień, uczennice szkół średnich z Agatą Łojek (pierwsza od prawej) i nauczycielką Jolantą Jadaś



Najmłodsi laureaci konkursu z wicestarostą Beatą Józwiak i prezes stowarzyszenia Agatą Kingą Łojek (przy mikrofonie)



Prace laureatów można było zobaczyć w holu LO

uczennica kl. I Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtuskach oraz Olesia Bezhyk, uczennica kl. I Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtuskach.

Laureatom konkursu pogratiowała Agata Kinga Łojek, prezes Stowarzyszenia „Pamięć i Tożsa-

mość, Komitet Budowy Posagu – Popiersia Wincentego Witosa”, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtuskach, zaś nagrody i wyróżnienia wręczyła wicestarosta Beata Józwiak.

Prace uczniów nagrodzonych i wyróżnionych można było oglądać w holu LO im. P. Skargi.

IK

Rekordowa gala taekwon-do

Tak liczego najazdu wojowników taekwon-do na Ciechanów chyba jeszcze nie było. Kończąc sezon startowy gala Mazovia Masters Cup zgromadziła grubo ponad 800 zawodników z Polski i Europy. Przez dwa dni miejska hala sportowa pękała w szwach, na pięciu matach toczono pojedynki, prezentowano układy formalne i rywalizowano podczas technik specjalnych.

Wszystko zaczęło się w 2007 r., gdy trener i prezes ciechanowskiego klubu Matsogi Michał Korzybski wpadł



W walkach dziewcząt nie zabrakło spektakularnych ciosów

na pomysł zorganizowania pierwszej poważnej gali na północnym Mazowszu. Wtedy zawody miały zupełnie inny wymiar. Wszystko odbywało się jednego dnia - wczesnym rankiem przeprowadzano eliminacje, a po południu finały.

- Zaczynaliśmy od turnieju dla seniorów na zaproszenia, a dziś mamy świetne zawody dla dzieci, kadetów, juniorów, seniorów i weteranów. Zapracowaliśmy na markę Mazovia Masters Cup w taekwon-do w Ciechanowie - mówił przed imprezą Michał Korzybski.

W miniony weekend do Ciechanowa przybyło 860 zawodników z 62 klubów i 10 krajów. Nie licząc oczywiście trenerów, działaczy, sędziów. Dla organizatorów to ogromne wyzwanie logistyczne. Znaleźnienie zakwaterowania w niewielkim Ciechanowie dla ponad tysiąca osób było dość skomplikowane. Część ekip zamieszkała w Pultusku, Mławie, Płońsku czy Przasnyszu. - Przez te 12 lat kluby i zawodnicy chyba polubili klimat naszego miasta i organizowanych przez nas zawodów. Nieustannie turniej wspierają władze miasta na czele z prezydentem Krzysztofem Kosińskim, który ponownie objął patronatem MMC - dodaje prezes Korzybski.

Przez lata o sile i sukcesach Matsogi na ciechanowskiej MMC decydowały zwycięstwa m.in. Ilony Omiecińskiej, braci Szejewskich, Andrzeja Reducha czy Michała Rząsińskiego. Pod-

czas ostatniej imprezy każdy z nich wystąpił w innej roli. Jedni zasiadli tuż przy matach, by udzielać wskazówek młodym taekwondzistom jako trenerzy, inni pełnili rolę sędziów.

Podczas tegorocznej gali LKS Matsogi reprezentowało 33 zawodników. W sobotę w kategorii seniorów jedyny medal dla klubu, ale za to najcenniejszy, zdobył w konkurencji walk do 57 kg Jakub Królikowski. Młodszy zawodnik z Ciechanowa na podium stawali znacznie częściej. Trzecia wśród dzieci była Natalia Kłobuszewska, a Szymon Kreft stanął na drugim stopniu podium.

W gronie kadetów brązowym medaliistą został Dominik Szwańder. W rywalizacji juniorów reprezentanci Matsogi Karolina Królikowska, Patryk Załęski i Daniel Prusiński wywalczyli trzecie miejsca, wszyscy w konkurencji walk indywidualnych.

Przed zawodami trener Korzybski w gronie faworytów do medali upatrywał właśnie tę trójkę. Każde z nich startowało już w imprezach rangi międzynarodowej. - O młodych zawodnikach Matsogi i ich sportowych sukcesach na arenach krajowych i europejskich usłyszymy jeszcze nie raz - dodaje założyciel klubu Matsogi. Bo o ciechanowskiej gali Mazovia Masters Cup głośno jest już od dawna.

Więcej zdjęć z gali MMC na www.tc.ciechanow.pl

erM

W sobotę na zadaszonym boisku piłkarskim na warszawskiej Białołęce odbył się charytatywny turniej piłkarski, którego celem była pomoc dla 10-letniej Hani, córki byłego sędziego piłkarskiego Marcina Wróbla. Dziewczynka od urodzenia cierpi na czterokończynowe porażenie mózgowie i padaczkę.

Na zaproszenie jednego z organizatorów, czyli Tomasza Zabielskiego i firmy Main Events, w turnieju wystąpiła reprezentacja „Tygodnika Ciechanowskiego”, dokładając tym samym małą cegiełkę do tego przedsięwzięcia.

W utworzonej specjalnie na sobotnią imprezę drużynie grającej w barwach „TC” wystąpili m.in. wychowankowie trenera Tomasza Zabielskiego z pierwszego w mieście uczniowskiego klubu sportowego SKS Trójka Ciechanów, a także byli i aktualni piłkarze MKS Ciechanów.

Od samego rana przy ulicy Strumykowej w Warszawie unosiło się mnóstwo pozytywnej energii. Na obiekcie OSiR-u każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Były koncerty muzyczne, stoły do grania w tenisa, zabawy dla dzieci, animacje. Na sztucznej nawierzchni

Zagraлиśmy dla Hani



już całkiem serio trwała piłkarska rywalizacja. Solidnych zespołów nie brakowało. Każdy chciał zmierzyć się z reprezentacją dziennikarzy, w której występowali m.in. znani komentatorzy Andrzej Twarowski, Krzysztof Marciniak i Filip Surma.

Kibice piłkarscy mogli porozmawiać, zrobić sobie zdjęcie albo zwyczajnie wziąć autograf od byłych piłkarzy, trenerów, sędziów i ludzi piłki. Wśród

Zespół redakcji Tygodnika Ciechanowskiego zagrał w turnieju charytatywnym

gości, którzy później zagraли w meczu gwiazd, znaleźli się m.in. Tomasz Klos, Wojciech Kowalewski czy Jakub Rzeźniczak. W specjalnej strefie można było wylicytować koszulki zawodników. Furorę zrobił piłkarski strój Roberta Lewandowskiego z autografem, w którym najlepszy polski piłkarz wystąpił w jednym z meczów ostatnich eliminacji. Kibice nie szczędzili grosza na klubowe koszulki Piotra Zielińskiego, Artura Boruca i reszty piłkarzy warszawskiej Legii.

Przedturniejowe założenia ekipy „TC”, czyli wyjście z grupy, udało się zrealizować z mniejszym lub większym szczęściem. Poziom turniej był jednak zaskakująco wysoki, a w szeregach poszczególnych zespołów można było dostrzec drugo- i trzecioligowców nadal aktywnie grających w piłkę nożną. W fazie pucharowej musieliśmy już uznać wyższość warszawskich zespołów, ale do przyszłorocznej rywalizacji będziemy systematycznie trenować. Rozgrywki na boisku, które trwały do późnego popołudnia, były tego dnia na drugim albo i trzecim miejscu. Przed meczem finałowym rodzice Hani ze sceny serdecznie podziękowali w imieniu córki za pomoc od piłkarskiej rodziny, na którą od lat mogą liczyć.

erM

W Ciechanowie odbył się doroczny międzynarodowy Memoriał Andrzeja Matusiaka i Jerzego Ostrowskiego zorganizowany przez Polski Związek Podnoszenia Ciężarów i CLKs Mazovia. Ten turniej przyjaźni służy wymianie młodzieżowej, a jednocześnie upamiętnieniu wielce zasłużonych organizatorów i działaczy tej dyscypliny, których sylwetki podczas uroczystego otwarcia przedstawił prezes Mazovii Krzysztof Talak.

W zawodach uczestniczyło 10 zespołów składających się z dwóch zawodników i jednej zawodniczki. O miejscu w końcowej klasyfikacji decydowała suma uzyskanych przez nich rezultatów. Zwyciężył i okazały puchar odebrał zespół reprezentujący Ukrainę, w składzie: Jarosław Witer, Wiktor Dowhan i Wiktoria Grochowaska (zawodniczka Mazovii).

Drugie miejsce zajęła pierwsza drużyna z Łotwy, w składzie: Arturs Vasilionoks, Vlads Prokofievs i Daniela Iwanowa, trzecie - zespół Mazovii: Paweł Szmeja, Patryk Bęben i Milena Rutkowska. Na kolejnych pozycjach uplasowały się drużyny: WLKS Siedlce I, WLKS Siedlce II, UOLKA Ostrów Mazowiecka, Litwy, Izraela, Łotwy II i Estonii.

Przysniano też po trzy nagrody dla najlepszych zawodników. Wśród kobiet otrzymały je: Daniela Iwanowa, Milena Rutkowska i Karolina Brzostek (z UOLKA Ostrów), zaś wśród mężczyzn: Jarosław Witer, Arturs Vasilionoks i Paweł Szmeja.

Przedstawiciele uczestników memoriału złożyli wiązanki kwiatów na grobach Andrzeja Matusiaka i Jerzego Ostrowskiego.

Stel



Dekoracja najlepszych zawodników memoriału w Ciechanowie

Przemeblowani!

Meble Wójcik Elbląg – Jurand Ciechanów 34:28 (16:11)

Jurand: Damian Zjadewicz, Damian Skowroński – Mariusz Olszewski 2, Sławomir Dmowski 3, Mariusz Balcerzak, Piotr Wiszowaty, Damian Rutkowski, Piotr Ruszkowski 3, Bartosz Smoliński 5, Dominik Stanisławski 4, Dawid Potępa, Sebastian Dobrzyński 2, Damian Tobolski 1, Patryk Dębiec 7, Krzysztof Szuba 1

Nie udało się podtrzymać zwycięskiej passy szczypiornistom ciechanowskiego Juranda. Rywale z Elbląga wydawali się drużyną w zasięgu możliwości ciechanowian, ale podopieczni Arkadiusza Chelmińskiego stworzyli zbyt mało sytuacji, które mogłyby zdecydować o ich końcowym zwycięstwie.

Jurand zaczął z animuszem, zdobywając dwie bramki, których strzelcami byli Sebastian Dobrzyński i Patryk Dębiec. Ale założenia taktycznych ciechanowian trzymali się mniej więcej przez pierwszych trzynaście minut. Później do głosu zaczęły dochodzić gospodarze, którzy w przeciągu trzech minut zdobyli cztery bramki i już przed przerwą zapewnili sobie bezpieczne prowadzenie.

Na drugą część meczu zawodnicy Juranda znowu wyszli naładowani pozytywną energią, co przełożyło się na obraz gry na parkiecie. Zdobyli cztery gole z rzędu i przegrywali tylko jedną bramką. Potem znowu opuścił ich zapał i przez proste straty piłki i błędy w kryciu ponownie musieli mozolnie odbierać straty.

W 37. minucie nastąpiło kolejne poderwanie ciechanowian, co pozwoliło im zbliżyć się do przeciwników na jednego gola. W składzie Juranda nie było jednak tego dnia zawodnika, który skutecznie egzekwowałby rzuty karne, w efekcie czego z ośmiu prób



Kwadrans niezłej gry to zdecydowanie za krótko, aby myśleć o zwycięstwie w Elblągu

wykorzystali jedynie połowę. Poza tym często irytowali swoimi atakami, ponadto w stuprocentowych sytuacjach wykazywali się rażącą nieskutecznością.

Nieporadność podopiecznych Arkadiusza Chelmińskiego miejscowi wykorzystywali bez żadnych skrupułów. Minutę przed końcem prowadzili nawet dziewięcioma bramkami. Ostatni zryw zawodników z Ciechanowa mógł już tylko nieco zmniejszyć rozmiar porażki w Elblągu, na którą bez wątplenia zasłużyli.

Następny mecz Jurand rozegra 1 grudnia (niedziela) o godzinie 17 z liderem rozgrywek Nielbą Wągrowiec. Będzie to jego ostatni występ przed własną publicznością w tym roku.

Wyniki 9. kolejki: USAR Kwidzyn – Sokół Porcelana Kościerzyna 26:24 (12:11), Gwardia Koszalin – Warmia Energa Olsztyn 26:24 (10:12), Tytani Wejherowo – pauszowali, Meble Wójcik Elbląg – Jurand Ciechanów 34:28 (16:11), Nielba Wągrowiec – Mazur

Sierpiec 26:23 (7:10), SMS Gdańsk – GKS Żukowo 22:23 (9:9)

10. kolejka (30 listopada - 1 grudnia): Sokół Porcelana Kościerzyna – GKS Żukowo, Mazur Sierpiec – SMS Gdańsk, Jurand Ciechanów – Nielba Wągrowiec, Meble Wójcik Elbląg – pauszuje, Tytani Wejherowo – Warmia Energa Olsztyn, USAR Kwidzyn – Gwardia Koszalin

lew

TABELA

1. Nielba Wągrowiec	9	18:9	275:257
2. MKS Mazur Sierpc	8	18:6	203:178
3. SPR GKS Żukowo	8	17:7	261:246
4. Warmia Energa Olsztyn	8	14:10	220:204
5. SMS ZPRP Gdańsk	8	14:10	226:213
6. USAR Kwidzyn	8	12:12	213:233
7. Sokół Porcelana Kościerzyna	8	12:12	197:173
8. Meble Wójcik Elbląg	9	11:16	254:253
9. Jurand Ciechanów	8	9:15	228:243
10. Gwardia Koszalin	8	9:15	252:248
11. Tytani Wejherowo	8	1:23	195:250

Znowu trafiają do kosza

Ruszyła czwarta edycja Mławskiej Ligi Amatorów Koszykówki. Po dwóch kolejkach komplet zwycięstw mają nadal trzy drużyny. Wśród nich są broniący trzech tytułów mistrzowskich, reprezentanci ciechanowskiego MOSiR-u.

W porównaniu z poprzednim sezonem (zakończony bez żadnej porażki na koncie) w drużynie z Ciechanowa nie zaszły większe zmiany. Doświadczenie gracze na czele z Jarosławem Siwkem, Adama Nałęczem i Łukaszem Komorowskim pozostali w kadrze, ale coraz mocniej rozpycha się młodość. Dawid Szczypiński wybiegł w wyjściowej piątce w obu pojedynkach.

W pierwszym meczu pod koszem szalał Artur Dobrzyński. Przeciwno WML-owi Squad rzucił aż 19 punktów (sześć zbiórek), odwracając zupełnie przebieg rywalizacji. Mistrzowie

przegrywali po trzech kwartach 27:38. Jednak w ostatnim fragmencie przypuścili prawdziwy szturm.

Za sprawą kapitalnej defensywy stracili zaledwie dwa oczka. Sami zaliczyli szesnaście.

Przeciwko rywalom z Nidzicy ciechanowianie wygrali wszystkie kwarty, a liderem okazał się Jarosław Siwek. Mimo dwóch zwycięstw aktualnych mistrzów na czele klasyfikacji generalnej plasują się zawodnicy Mława Basket. O sile lidera decydują jak na razie rzuty z dystansu. W spotkaniu przeciwko Kontrze Przasnysz Łukasz Zakrzewski ustanowił absolutny rekord ligi, trafiając aż osiem trójek.

GP

2. kolejka: Novi Działdowo – WML Squad 45:42 (Anczewski 12, Ludwiński 11 – Walczak 12, Rzepliński 11), Mława Basket – Kontra Przasnysz 61:51 (Zakrzewski 33, Tysza 18 – Stańczak 15), NNI Basket – MOSiR Ciechanów 26:56 (Dąbkowski 6 – J. Siwek 20, A. Nałęcz 12)

Kurs na mistrzostwa

W grudniu najstarsza grupa pływaków mławskiego Pletwala powalczy na zimowych mistrzostwach Polski 15-latków. Na medale nikt się nie nastawia, choć Jakub Czupryn pod okiem Michała Chlastosza robi ogromne postępy.

Udział w zawodach będzie podsumowaniem pierwszej części sezonu. W okresie przygotowawczym naprawdę nie próżnowaliśmy, teraz przyszedł czas na łapanie odpowiedniej formy. Staramy się to robić metodą startową - podkreśla trener mławskich zawodników.

Jego podopieczni cykl startów zaczęli w połowie listopada. W mistrzostwach okręgu warszawskiego-mazowieckiego w Pruszkowie uczestniczyło sześcioro mławskich pływaków. Najwięcej powodów do zadowolenia miał wspomniany

na wstępie Czupryn, który dwukrotnie stał na podium. Na 100 metrów stylem grzbietowym nie miał sobie równych. Drugiego w klasyfikacji Rocha Szewczyka z Polonii Warszawa wyprzedził o półtorej sekundy. Natomiast na 50 metrów stylem grzbietowym zdobył srebro. Jego klubowa koleżanka Sylwia Rzap cieszyła się z brązu na 200 metrów stylem dowolnym.

Na tym nie koniec, bo tydzień później mławianie obrali kurs na Płock, gdzie wzięli udział w memoriale poświęconym Cezaremu Piórkowskiemu. Tym razem w wodzie szalała Kalina Ossowska, dzięki czemu trzykrotnie stawała na najwyższym stopniu podium. Czupryn zgarnął dwa srebra, a Adrian Kaliszewski jedno. W sumie mławianie zdobyli sześć krążków.

GP

16 listopada w Makowie Mazowieckim odbyły się Mistrzostwa Polski Kyokushin juniorów i młodzieżowców Polskiego Związku Karate, których organizatorem był MKKK Shinkyokushin. Zawody ogólnopolskie w tym mieście to ukłon wobec miłośników tej dyscypliny sportu, która w powiecie makowskim cieszy się wyjątkową popularnością.

W turnieju, zorganizowanym w hali sportowej przy LO im. Marii Curie-Skłodowskiej, startowało 217 zawodników z 77 klubów z całej Polski.

MKKK Shinkyokushin to klub karate prowadzący zajęcia w kilkunastu miejscowościach północnego Mazowsza, m.in. w Makowie, Płoniawach-Bramurze, Rzewniu, Różanie, gdzie od 13 lat trenerem jest sensei Marian Zając - trener reprezentacji Polski kadetów 2019, który czarny pas zdobył w Japonii. To właśnie on wraz z sensei Arturem Prusińskim byli inicjatorami i organizatorami makowskiego turnieju.

- Fakt, że pozwolono nam na organizację w naszym mieście zawodów tej rangi, jest dla nas powodem do dumy. Mistrzostwa Polski karate open odbyły się w Szczecinie, natomiast juniorów i młodzieżowców - w Makowie. Jesteśmy klubem, w którym trenuje około 400 zawodników (w tym w powiecie makowskim ok. 170). Czujemy się wyróżnieni faktem, że Polski Związek Karate umożliwił nam zorganizowa-

Maków stolicą karate



W zawodach wzięło udział 77 klubów karate z całego kraju

nie ogólnopolskiego turnieju właśnie tutaj. Szczególnie cieszy mnie fakt, że mimo wcześniejszych obaw wydarzenie okazało się sukcesem. Otrzymujemy podziękowania i gratulacje z całej Polski, słyszeliśmy pozytywne opinie dotyczące organizacji zawodów,

hali sportowej i hotelu - mówi sensei Marian Zając.

Do Makowa zjechali zawodnicy oraz trenerzy z 77 ośrodków z całego kraju. Podczas makowskich mistrzostw obecny był także prezes Polskiego Związku Karate Maciej Sokołowski.

Jak powiedział Marian Zając, przygotowania do Mistrzostw Polski trwały ponad 2 miesiące. Zawody nie mogłyby się odbyć bez pomocy licznej ekipy, która zadbała o najdrobniejsze szczegóły. Ważną rolę w sukcesie organizacyjnym odegrała także

dyrektor makowskiego LO Urszula Nienaltowska. Z klubu Shinkyokushin startowało 14 zawodników. Ich walki okazały się bardzo udane, co dla trenera stanowi ogromny powód do zadowolenia.

- Jestem dumny z występów makowskich karatek. Poziom zawodów był bardzo wysoki, dlatego czołowe miejsce moich podopiecznych cieszy podwójnie. Krzysztof Modzelewski został wicemistrzem Polski młodzieżowców. W finale rywalizował z mistrzem Polski seniorów - zaznacza trener.

Trzecie miejsca zajęło troje utalentowanych zawodników: Natalia Nalewajk, Weronika Czajka oraz Łukasz Kacprzycki.

- Wszyscy nasi zawodnicy włożyli wiele serca i wysiłku w przygotowanie do zawodów. Sport jest często nieprzewidywalny, dlatego prócz zwycięzców chciałbym wyróżnić również innych juniorów z naszego terenu. Udane starty zaliczyli także: Natalia Tysza, Dawid Czechowski, Michał Nienaltowski z Makowa Mazowieckiego oraz Inga Załęska, Gabrysia Brym i Sebastian Jankowski z Różana. Szkoda, że nie mogliśmy oglądać walki Damiana Todorowskiego z Makowa, który w piątek był na weryfikacji, a w sobotę dostał gorączki i nie wystąpił - mówi sensei Marian Zając.

Zawody odbyły się pod patronatem honorowym marszałka województwa mazowieckiego, burmistrza Makowa Mazowieckiego i starosty makowskiego. Współorganizatorem turnieju było miasto Maków Mazowiecki, a sponsorem powiat makowski. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował m.in. „Tygodnik Makowski”.

mj

Koncert, wystawa, konkursy, spotkania z twórcami, pełna wzruszeń jubileuszowa uroczystość z recitale Danuty Błażejczyk i występami lokalnych zespołów, podziękowania dla czytelników – Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem świętuje swoje 70-lecie. Część wydarzeń odbywa się w jej nowej siedzibie przy ul. Spółdzielczej w Krasnem, w której do końca listopada można zobaczyć wystawę „Krasne w obiektywie”. Na czytelników czekają kolejne jubileuszowe niespodzianki, które przygotował zespół bibliotekarzy z dyrektorem Renatą Żmijewską na czele.

Występ Zespołu Ludowego „Krasne” z okazji Święta Odzyskania Niepodległości w kościele w Zielonej, wcześniej Zadzuski Poetyckie w kościele w Krasnem z udziałem Stefana Żagla, poety i byłego dziennikarza „TC”, Noc Bibliotek oraz uroczystość 70-lecia biblioteki – to wydarzenia, które w jesienne dni zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem.

W nowej siedzibie i poza nią

- Zadzuski Poetyckie to impreza cykliczna, natomiast koncert patriotyczny zorganizowaliśmy po raz pierwszy. Ponieważ podobał się słuchaczom, będziemy go organizować w następnych latach. Po raz pierwszy też włączyliśmy się do udziału w Nocy Bibliotek – opowiada Renata Żmijewska, od kwietnia br. dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Krasnem.

Wraz z zespołem w składzie: Elżbieta Załęska, Grażyna Andrzejczyk, Joanna Wenda (stażystka) i Dariusz Bartkowiak, informatyk, Renata Żmijewska od lipca br. pracuje w nowej siedzibie przy ul. Spółdzielczej 1 w Krasnem, do której biblioteka została przeniesiona z budynku dawnego gimnazjum przy ul. KEN. Jest tu nie tylko wypożyczalnia dla dorosłych i dla dzieci, ale także sala przeznaczona m.in. na spotkania autorskie. Biblioteka w Krasnem ma jeszcze swoją filię w Zielonej.

Przy GBP funkcjonuje Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych i koła gospodyń wiejskich. Dzięki porozumieniu ze Stowarzyszeniem Autorów Polskich Oddział w Ciechanowie w bibliotece gościli poetka Janina Janakakos-Szymańska, prezes Oddziału SAP, i Waldemar Maziński, autor książek dla dzieci, któremu towarzyszył rysownik Rafał Kado. Odbywają się tu lekcje biblioteczne adresowane do przedszkolaków i uczniów z Krasnego i Zielonej.

Jubileusz Gminnej Biblioteki w Krasnem

Święto z książką w roli głównej



Dyrektorki: obecna Renata Żmijewska i była Barbara Biraga (stoją w środku) z pracownikami biblioteki

możliwa jest dzięki dobrej współpracy z władzami samorządowymi.

Święto całej społeczności

Uroczystość 70-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej pn. „Z kulturą przez 7 dekad biblioteki”, zorganizowana 11 października w hali sportowej w Krasnem, rozpoczęła się polonezem w wykonaniu Zespołu Tańców Historycznych, działającego przy Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu pod kierownictwem Krzysztofa Gadomskiego. Na jubileuszowej scenie zaprezentował się także Zespół Ludowy „Krasne” prowadzony przez Franciszkę Czajkę. W rolę konferansjera i „duszka bibliotecznego” wcielił się Jacek Piekut, który zadawał pytania dorosłym i dzieciom, w tym

- Niewątpliwie największą wartością biblioteki byli czytelnicy i pracownicy, którzy zawsze stanowią duszę biblioteki oraz kształtują jej kierunek rozwoju. Rolę najważniejszą jednak odgrywa książka, która towarzyszy czo-

lowi powiatu oraz województwa, czytelnikom i wszystkim, którzy wspierali przygotowania uroczystości jubileuszowych, w tym darczyńcom.



Nagrodzone czytelniczki

Gratulacje i okolicznościowe życzenia pracowników biblioteki złożyli: wójt gminy Krasne Michał Szczepański, poseł Anna Cicholska, starosta przasnyski Krzysztof Bienkowski, Zenon Szczepankowski, radny powiatu, który przekazał list od marszałka Adama Struzika, Janina Janakakos-Szymańska, prezes Oddziału SAP w Ciechanowie, Stefan Żagiel, poeta i dziennikarz, który



Gratulacje złożył m.in. wójt gminy Krasne Michał Szczepański



Zespół Ludowy „Krasne”



W uroczystości wzięli udział uczniowie SP w Krasnem

Biblioteka współpracuje z placówkami oświatowymi, instytucjami kultury, organizacjami i stowarzyszeniami.

- Naszą bibliotekę cechuje duża otwartość – zaznacza Renata Żmijewska. – Szeroka działalność biblioteki

licznie przybyłym uczniom Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Krasnem, np. jaką książkę wypożyczyli po raz pierwszy. Wspólnie z dziećmi wznosił okrzyki („Wiwat!”) na cześć biblioteki i jej pracowników.

wiekowi wiernie od tysięcy – powiedział dyrektor Renata Żmijewska. Podziękowała pokoleniom bibliotekarzy, którzy „przyczynili się do budowy renowy szacownej jubiłatki”, a także obecnemu zespołowi, władzom gminy

- Myślę, że 90 procent tych podziękowań należy się moim poprzednikom – skomentowała Renata Żmijewska. Przypomniała historię zorganizowanej w 1949 r. biblioteki, którą kierowały: Józefa Szymańska, Zofia Furman

i Barbara Biraga, opowiedziała o jej współczesności, posiłkując się prezentacją przygotowaną przez Dariusza Bartkowicza. Podsumowała: – Z placówki o bardziej niż skromnych warunkach lokalowych i małym księgozbiorem nasza biblioteka przeistoczyła się w instytucję nowoczesną, o szerokiej ofercie usługowej skierowanej do każdej grupy użytkowników oraz stale się rozwijającą. Mamy nadzieję, że dzięki podejmowanym przez nas wysiłkom będzie ona dla lokalnej społeczności nie tylko skarbnicą spuścizny intelektualnej regionu, ale przede wszystkim miejscem spotkań, trzecim miejscem po domu rodzinnym, pracy czy szkole, gdzie warto spędzić wolny czas.

O filii w Zielonej, działającej kiedyś jako samodzielna biblioteka, a też istniejącej od 70 lat, przypomniała Barbara Biraga, która przepracowała w bibliotece 38 lat, w tym 25 na stanowisku dyrektorki, a w tym roku odeszła na emeryturę.

Podczas uroczystości rozstrzygnięto konkurs „Biblioteka moich marzeń”. Za prace plastyczne nagrody otrzymali: I – Aleksandra Wieczorek, II – Dominik Zbikowski, III – Mateusz Matusiak, zaś wyróżnienia wręczono Magdalenie Filipowicz i Gabrieli Ruszczyńskiej. Nagrodzono także Wiktoria Brudnicką i Marysię Kacprzycą za prace literackie, wyróżniony został Oliwier Przybylski.

Dyplomy i gustowne medale otrzymały osoby, które przeczytały największą ilość książek. Znalazły się wśród nich: 81-letnia Wanda Waśniewska, Urszula Gołota, Maria Zabielska, Magdalena Prekiel z córką Lilianą, Justyna Mosakowska z córkami Anastazją i Adrianą, Beata Sepczyńska z synem Marcinem, Zenon Zieliński i inni czytelnicy.

Wyjątkową niespodziankę stanowił recital Danuty Błażejczyk, piosenkarki mającej w swoim repertuarze i utwory jazzowe, i muzykę rozrywkową, i utwory Gershwin, która zaśpiewała m.in. piosenkę z repertuaru Danuty Rinn „Gdzie ci mężczyźni” oraz utwór „Królem swego życia bądź”, do którego sama napisała słowa; razem z wokalistką na scenie pojawiła się jej córka Karolina.

- Jubileusz biblioteki to okazja do świętowania dla całej lokalnej społeczności skupionej wokół spraw czytelnictwa – uznała Renata Żmijewska, zapraszając na jubileuszowy tort i słodkości.

Uroczystość została zorganizowana przez GBP przy współpracy z gminą Krasne i Urzędem Marszałkowskim, a patronował jej marszałek Adam Struzik. Wśród sponsorów znalazło się Starostwo Powiatowe w Przasnyszu, które dofinansowało zakup nagród dla uczestników konkursu. Patronat medialny sprawował m.in. „Tygodnik Przasnyski”.

Nie koniec niespodzianek

Uroczystości jubileuszowej towarzyszyła wystawa „Krasne w obiektywie”, przygotowana przez Ciechanowski Klub Fotograficzny, której kuratorem jest Teresa Sokołowska, sekretarz i kronikar klub. Wystawę można oglądać do 30 listopada w siedzibie biblioteki.

Niespodzianką dla starszych i młodszych czytelników będzie... reaktywacja pisma „Sygnały Krasnego”, wydawanego niegdyś przez GOK. Nad kołem dziennikarskim będzie czuwał nauczyciel i regionalista Ireneusz Gajek. Pismo będzie miało swoją wersję elektroniczną, a dla starszych czytelników papierową, dostępną w bibliotece.

Nie wiadomo, czy w grudniu Gminna Biblioteka Publiczna nie zaprosi na kolejny koncert. Dyrektor Renata Żmijewska nie wyklucza tego. Prosi o udział w akcji „Podziel się zabawką”, czyli przynoszenie do biblioteki maskotek, samochodzików, gier planszowych itp., dzięki czemu zostanie urządzony kącik dla dzieci. I zachęca do wizyt w bibliotece jeszcze w jubileuszowym roku.

HUMORESKI



PONURE



nowakowska.pl

(Powiedział też coś jeszcze, lecz o tym za chwilę).

Pamiętam, jak próbowałam przekonać kolejnych proboszczów, żeby w swoich homiliach poświęcili chociaż kilka sekund na zgromienie owieczek wywożących śmieci do lasu.

- Pani Aniu – parsknął mi kiedyś zniecierpliwiony kapłan. - Niech mi pani nie zwraca gitary głupotami, bo ja nie jestem od tego.

Taki był oburzony, że aż się biedak zapowietrzył.

Ale teraz, gdy już sam papież mu pozwoli bądź też nakaze, może padnie z ambony kilka gorzkich słów pod adresem ekologicznych wandal.

Jak wam się to podoba? Bardzo praktyczne, prawda?

Wprawdzie wypowiedź papieża dotyczyła ekologii w większej skali, bo miał na myśli niszczyielską a bezkarną działalność wielkich korporacji, ale gdy już będzie zaklepany ten nowy grzech, to i właściwa skala się znajdzie. Na przykład skala parafialna właśnie.

Pisząc to, jestem świadoma, że z pewnego punktu widzenia moje wywody są smutną farsą. Bo jakże można szczerze cieszyć się z tego, że od dorosłych ludzi da się wymagać oczywistości (uczciwości, dbałości o środowisko) tylko pod rygorem piekła? To jest po prostu smutne. A z drugiej strony pomocne, skoro już jest jak jest.

ciem diabelstwa, zła, nienawiści, podłości największej, jaką można sobie wyobrazić". Albo: „osoby zaburzone seksualnie, chorzy, którzy powinni się leczyć”.

Gdzie to zostało powiedziane i przez kogo?

Podpowiedź pierwsza: Ta opinia została wygłoszona na antenie katolickiego radia.

Podpowiedź druga: Przez osobę, która właśnie została wybrana do Trybunału Konstytucyjnego i orzekać w nim będzie przez kolejne dziewięć lat.

Nie twierdę, że papież swoją wypowiedź adresował do naszych polskich dyżurnych homofobów. Wierzę natomiast, że miał na myśli tego typu nienawistną i poniżającą narrację.

Dwa i połowa - liczę od nowa!

W ubiegłym tygodniu uraczyłam was, kochane czytelniczki i nie mniej kochani czytelnicy, ponurym tekstem z pogranicza depresji na tle ekologicznym.

Nie twierdę, że dziś mi na sercu radośnie, bo bym skłamała; dopóty, dopóki w okolicznych lasach przybywa śmieci, nie mam powodu czuć się lepiej. (O naszych problemach w globalnej skali, o tym, że świat dusi się i poci truciźną, już nie mam siły pisać).

Ale isierka nadziei na chwilę rozświeciła mrok moich myśli, gdy – już po wysłaniu felietonu – przeczytałam taką oto dobrą nowinę ogłoszoną przez papieża Franciszka: „Myślimy o tym, by wprowadzić do Katechizmu Kościoła Katolickiego grzech ekologiczny, grzech przeciwko wspólnemu domowi (...)”.

Nie to jest jednak najważniejsze, że ktoś coś powie z ambony, a ktoś inny wzruszy ramionami.

Procedura związana z rozgrzeszeniem zawiera bowiem pewien warunek. Ergo jeśli jakiś pobożny parafianin będzie się musiał wypowiadać z grzechu ekologicznego, to spowiednik może ten warunek postawić, a wtedy pokuta będzie wyglądała następująco:

- Wybacz mi Ojcze, zgrzeszyłem ekologicznie, bo wywoziłem do lasu worki po cencie.

- Cóż, wobec tego, o ile pragniesz Owieczko Boża otrzymać rozgrzeszenie, musisz najpierw ten syf uprzątnąć, a potem wróć i będziemy kontynuować.

Druga część wypowiedzi Franciszka dotyczyła rosnącej nienawiści wobec Żydów, Cyganów i osób homoseksualnych. Papież powiedział wprost, że wypowiedzi niektórych polityków przypominają mu przemowy Hitlera z lat trzydziestych ubiegłego wieku.

Nie wymieniał przy tym nikogo z imienia, ale przecież nie musiał. Kto ma uszy, ten słucha. A jeśli do tego ma korę mózgową, to skojarzy.

Tako rzecze Franciszek, a co tam u nas? Ano u nas - jak zwykle - rzeczywistość skrzyczy od rzeczy. Jakbyśmy sobie żyli w równoległym wszechświecie.

Pozwólcie, że zacytuję: [Osoby homoseksualne] „są przedstawicieli

Jaki smutny i brzydki bywa świat, cholera.

Ech, gdyby tak dało się zresetować tę rzeczywistość, ogrzać ją jakimś trikiem, sztuką magiczną czy też cudem.

Albo przynajmniej cofnąć pewne decyzje, gdy już da się przewidzieć ich zgubne konsekwencje.

- Liczę do trzech – powiedziała Rzeczywistość. - I jeśli nie zobaczę dobrej woli, to skasuję oprogramowanie zwane życiem. Jeden, dwa...

Niechże ktoś zawoła w słusznej tym razem sprawie: „Hej, trzeba to anulować, bo wszyscy przegramy!”.

ANNA MARIA NOWAKOWSKA

Iza i przeciw



ców. Wpisują oni nie tyle firmy, co swoich beneficjentów. Co znaczy tu słowo modne w dziedzinie projektów unijnych? Jak wyjaśniają specjaliści, chodzi o „osobę, która czerpie korzyści z zarządzania spółką, bezpośrednio jako osoba fizyczna, czy też za pośrednictwem innych firm czy organizacji”, ale także „osoby, które wpływają na decyzje zapadające w firmie oraz decydują o podpisanych umowach

się w skomplikowanej strukturze firmy” typu korporacja. W pierwszym przypadku natomiast nowe przepisy mają pomóc odnaleźć tych, którzy worki ze śmieciami wyrzucają do rowów czy wywożą do lasów, szczególnie jeśli śmieci nie są zwykłymi odpadami komunalnymi. Elektroniczna baza będzie wskazywać, jaka firma wytworzyła śmieci, jaka je odebrała i gdzie je wywoziła.

Albo obowiązek, albo... milion

Każdy z nas słyszał o RODO. A kto słyszał o BDO? A może o CRBR? Przedsiębiorcy, słyszeliście? Pewnie szefowie dużych firm – tak, średnich – jeśli nie wszyscy, to większość, ale nie jestem pewna, czy słyszeli o tym mikro- i mali przedsiębiorcy, a tych na naszym terenie jest najwięcej. A osoby, które same siebie zatrudniają? Przypuszczam, że większość nie zetknęła się z powyższymi skrótami.

Pierwszy skrót oznacza bazę o produktach i opakowaniach. Powinni w niej zarejestrować się do końca roku, jak przypominała w gronie znajomych ciechanowianka prowadząca od lat salon fryzjerski, przedsiębiorcy, których firmy wytwarzają śmieci niebędące zwykłymi odpadami komunalnymi. Ona ma taki obowiązek, podobnie jak osoby prowadzące studia fotograficzne, salony

kosmetyczne, osiedlowe sklepiki, w tym warzywniaki (za sprawą tzw. foliówek) itp. Jeśli się nie zarejestrują, nikt nie odbierze od nich odpadów, a kontrolujący firmy inspektorat ochrony środowiska może nałożyć na nich wysoką karę aż do miliona zł. Przedsiębiorca będzie musiał prowadzić ewidencję odpadów i wystawiać karty ich przekazania w elektronicznym systemie BDO. Dodatkowo numer z BDO będzie musiał umieszczać na fakturach i paragonach; za jego brak też będzie można zapłacić karę. O tym, że mało osób na razie wie o tym obowiązku, świadczy fakt, że zarejestrowało się ok. 30-40 proc. firm, które według szacunków powinny to zrobić.

A co z drugim skrótem? Centralny Rejestr Beneficjentów Rzeczywistych to też nowy obowiązek dla przedsiębior-

czy przeprowadzonych transakcjach”. Eksperti radzą, że lepiej wpisać za dużo osób niż za mało, bo kara za niewpisanie się do rejestru może wynieść nawet milion złotych. Czy prowadzona przez nas lub naszych bliskich firma ma obowiązek zaistnienia w CRBR (termin mija w kwietniu 2020 r.), można sprawdzić w urzędzie skarbowym.

Nowe obowiązki, nowe dokumenty. Z czego one wynikają? W drugim przypadku rejestr powstał na mocy ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Ma być korzystny dla kontrahentów, którzy dowiedzą się, kto naprawdę zarządza firmą, nawet jeśli na co dzień nie jest widoczny. Ma zapobiegać wyłudzeniu pieniędzy i pomagać „w zwalczaniu zjawisk pozwalających przestępcom ukryć

Założenia słuszne, bo nie chcemy być oszukiwani, okradani, nie chcemy stwierdzić, że ktoś wyłudził od nas pieniądze, nie chcemy żyć wśród śmieci, a gdy jedziemy do lasu czy nad rzekę, chcemy cieszyć się naturą, a nie oglądać odpady. Ale czy zapobieganie pewnym zjawiskom musi wiązać się z kolejnymi obowiązkami, „papierkomania”, zwłaszcza jeśli chodzi o BDO? Czy musi ono dotyczyć wszystkich firm, niezależnie od ich wielkości? Czy kara za niedopełnienie tego obowiązku musi być aż tak wysoka, a w tle musi istnieć wizja aresztu? Czy to nie odstraszy do zakładania firm? Na pewno nie uprości życia przedsiębiorcom, szczególnie tym małym, mikro i tym, którzy prowadzą własną działalność.

IZABELA KOBA



BARAN

Tydzień korzystniejszy raczej dla spraw zawodowych niż prywatnych. Dobrze byłoby wykorzystać swój takt i dyplomację w stosunkach międzyludzkich. Możesz znacznie posunąć się do przodu w interesach finansowych, ale zagrożone są sprawy rodzinne i osobiste, łącznie z najbliższymi związkami.

BYK

Od początku niezbyt miły i pełen niespodzianek tydzień w interesach. Plany zrobienia kariery mogą wziąć w feń, a plany na weekend rozsypią się w pył. Dobry czas, by uporządkować sprawy zawodowe i pozbyć się niepotrzebnych drobiazgów.

BLIŹNIĘTA

Jeśli spodziewasz się produktywnych osiągnięć w sprawach domowych, wszystko wskazuje na to, że powinienes wybić to sobie z głowy. Możesz osiągnąć to, co chciałeś w środę, ale po ostrej wymianie zdań weekend będzie zdecydowanie ponury.

RAK

Zmienne wpływy gwiazd sprzyjać będą pomysłowości i wspólnym wysiłkom, jako że dotąd nierealny projekt nabrał nagle życia. Zdecydowanie natomiast nie będą one sprzyjały ryzyku finansowemu czy romansowi. W czasie weekendu bądź szczególnie ostrożny w podróży i korzystaniu z jakichkolwiek środków transportu.

LEW

W ciągu najbliższych dni możesz uwierzyć we wszystkie przesady. Współpracownicy i koledzy mogą być złośliwi, niekompetentni i niechętni do współpracy. Jedynie twoja pomysłowość i zdolność do niezniechęcania się pozwoli zmienić ten tydzień nie tyle w przyjemny, co przynajmniej możliwy do przeżycia.

PANNY

Temat tygodnia ustali się, gdy ukochana osoba będzie z tobą w pełni współpracować, dając doskonały przykład pracy zespołowej. Przyjaźń, która była przez ostatni czas zachwiana i zagrożona w najbliższych dniach ma szansę wrócić do dobrych, starych układów.

WAGA

Posłuchaj głosu rozsądku i doświadczenia, jakie posiadasz. Powstrzymaj się od pochopnych działań finansowych. Perspektywy zwiększenia dochodów wyglądają obiecująco, choć to może chwilę potrwać, zanim uda ci się to załatwić oficjalnie.

SKORPION

Bądź przygotowany na pewne intrigi i posunięcia ze strony jednego z twoich współpracowników. Informacje, które niespodziewanie odkryjesz mogą przynieść interesujące konsekwencje. Nie popadaj w panikę, wszystko się samo wyjaśni, a winowajca poniesie zasłużoną karę.

STRZELEC

Dobre wieści od przyjaciela wprowadzą cię w nastrój zadumy i nostalgii, gdy przypomnisz sobie podobne chwile z własnej przeszłości. Możesz wiele się nauczyć obserwując bieg wydarzeń. Postaraj się wypocząć w czasie weekendu poza domem.

KOZIOROŻEC

Kolejne dni do rozwijania i realizacji planów związanych z bliską osobą, jako że znajomość ta staje się coraz bliższa i bardziej zażyła. Istnieje między was coś więcej niż nie wzajemnego zrozumienia - być może jest to początek nowego, wspólnego przedsięwzięcia...

WODNIK

Wymuszone zawieszenie broni w spółnikiem czy współmałżonkiem może niezbyt miło rozpocząć tydzień, ale miłość, zrozumienie i zdrowy rozsądek w końcu zwyciężą. Powodem tego będą plany weekendowe ustalane w atmosferze wzajemnego zrozumienia i cichych przeprosin.

RYBY

Będzie to dobry tydzień na osiągnięcie harmonii i trzymanie się razem z przyjaciółmi. Warto byłoby poszukać towarzystwa tych, którzy są ci szczególnie bliscy. Może to być też sprzyjająca pora, by wziąć udział w jakimś grupowym przedsięwzięciu, na którym skorzystasz i ty, i cała grupa.

Tygodnik ciechanowski

tc.ciechanow.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67,
23 673 93 63;

dziennikarze: 23 673 23 43,
23 673 93 65;

dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Tygodnik gazeta mławska

gazeta-mlawska.pl

Poczta elektroniczna:
tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nac. – Włodzimierz Dźbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół: Walerian Diczekiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Izabela Koba-Mierzejewska,
Krzysztof Kowalski,

Tygodnik działowski

tygodnikdzialowski.pl

Katarzyna Kozłowska
Roman Nadaj,
Klaudia Kujawa,
Natalia Mieszkowska,
Patryk Piekarski,
Paweł Wiewiórkowski.
Współpraca: Grażyna Czerwińska,
Mirosław Hajnos,
Zenon Lewandowski,
Anna Maria Nowakowska
Sławomir Wichowski,

Michał Wiśnicki,
Leszek Zygnier,
Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska,
tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55,
ogłoszenia@tc.ciechanow.com,
ogloszeniadrobneto@op.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba,
Cezary Czołstkievicz, Piotr Zbrzezny

Tygodnik przasnyski

tygodnikprzasnyski.com.pl

Korekta: Wanda Kalinowska,
Iwona Dawidzka
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski,
Radosław Marut,
tel. 23 673 93 66,
promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska
i u listonoszy,
Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl

Tygodnik makowski

tygodnikmakowski.pl

Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Druk: GRUPA WM Sp. z o. o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7

Tygodnik mazowiecki

tc.ciechanow.pl





KON-tekst

Syberyjski ślad Romana

Z Gdańska nadeszła smutna wiadomość. Zmarł Romuald Koperski, człowiek wielu talentów, umiejętności, pasji i zainteresowań.

Podróżnik, przewodnik po Syberii, pionier wypraw samochodowych po wschodniej Rosji i Mongolii, żeglarz, pilot samolotowy, pisarz, dziennikarz, fotograf, nurek, pianista. Miał 64 lata i jeszcze tyle planów...

Największą jego miłością była Syberia. Jest autorem książek: „Pojedynek z Syberią”, „Przez Syberię na gapę”, „1001 obrazów Syberii”, w których barwnie i ciekawie maluje przyrodę, krajobraz, ludzi i życie na tych obszarach. To wszystko było też tem licznych przygód autora. Niebezpiecznych, częściej zabawnych lub zaskakujących. Niekiedy zapewne „podrasowanych”, ale za to jak opowiedzianych!

Roman był człowiekiem odważnym, żeby nie powiedzieć zuchwałym. Większość jego wypraw niosła ze sobą niebezpieczeństwo. Zimowe podróże po bezdrożach Syberii, spływ pontonem Leną od źródeł do ujścia (4400 km), samotny rejs łodzią wiosłową, próba pokonania Pacyfiku, potem udana wyprawa przez Atlantyk, lot zabytkowym samolotem z Warszawy do Tokio... Żeby zaliczyć wszystkie takie „eventy”, potrzeba odwagi, inteligencji, wytrwałości. No i odrobiny szczęścia. Więcej nawet niż odrobiny.

A wcześniej – wielomiesięcznego przygotowania: sprzętu, pieniędzy, uzgodnień, zezwoleń.

Koperski kochał przygody i „dalekie kraje”, ale chyba jeszcze bardziej ludzi, których tam spotykał. Wielokrotnie wracał na Syberię, gdzie miał wielu przyjaciół. Pasjonował się historią ludów syberyjskich, ich kulturą i zwyczajami, m.in. Jakutami i Nieniecami? Wymagało to otwartości i chęci, a nawet obowiązku próbowania np. lokalnych, dość egzotycznych potraw. Roman tropił tam również polskie ślady, spotykał potomków zesłańców i osadników. Wtedy dawały o sobie znać reporterskie pasje Romana, który swoje podróże dokumentował fotograficznie, nagrywał filmy, publikował artykuły w prasie. I jeszcze potrafił interesująco opowiadać. Był często zapraszany do bibliotek i szkół jako „ciekawy człowiek”.

Na Syberii wielokrotnie odwiedzał polską wieś Wierszalin, zawsze zjawiał się tu z bagażnikiem pełnym prezentów, przywoził a to książki, a to... okulary. Na Pomorzu zorganizował akcję zbierania okularów, które dostarczał mieszkańcom zagubionych w tajgach i górach wsiach. Jedną z głównych bolączek starszych mieszkańców Syberii jest utrudniony dostęp do lekarzy okulistów i trudności z nabyciem tego niezbędnego im do funkcjonowania przedmiotu.

Miałem okazję poznać Romana bliżej jako organizatora jednej z wypraw syberyjskich. Parę lat temu znalazłem się w grupie dziennikarzy z Krajowego Klubu Reportażu, która z Koperskim przemierzyła samochodem Rosję od brzegów Bajkału do Gdańska. Prawie 8 tys. km. Podróż tyleż egzotyczna, co męcząca. Roman czekał na nas w Irkucku z samochodem terenowym, a właściwie z ciężarowym manem, na którym nadbudowano funkcjonalną część pasażerską. Wracał na pusto z wyprawy po Mongolii, więc towarzyszyliśmy mu przez resztę trasy.

My lykałymi Syberię wielkimi haustami, potrzebowałymi jego umiejętności i wiedzy o tej rozległej krainie. Podróż, a właściwie rajd terenowy po 800-1000 km na dobę (za kierownicą oczywiście Koperski), okraszana była wizytami w buriackich wioskach, zapomnianych przez Boga i ludzi osadach, spływem po Lenie. Noclegi w namiotach, ognisko, kipiatak (i coś mocniejszego)... I zapach Syberii, i opowieści Romka...

Romek był też artystą. Kochał muzykę, ukończył Akademię Muzyczną w Gdańsku w klasie fortepianu. Przez wiele lat grał zawodowo na Wybrzeżu i na Zachodzie w restauracjach i cyrkach. Ustanowił rekord Guinnessa w wykonaniu najdłuższego koncertu fortepianowego. W 2010 r. przez 103 godziny i 8 sekund grał na fortepianie w gdańskim Centrum Handlowym Alfa, a publiczność jego zmagania, z instrumentem i sobą, mogła obserwować na żywo.

Takim człowiekiem był Romek. Żył pełną piersią, zostawił po sobie wyraźny ślad, odszedł nagle... Dziękuję, że mogłem Cię poznać.

RYSZARD MARUT

Graniczne tortury

Jak wynika z ankiet, trzy czwarte Polaków było kiedyś za granicą. Oczywiście częściej, dalej, w bardziej egzotycz-

sie częściej, dalej, w barokowej elegancji rejonj świata udają się ci w średnim wieku, zamożni mieszkańcy większych miast. Ci starsi pamiętają zapewne, z jakimi utrudnieniami, a wręcz szukaniami wiązało się kiedyś opuszczenie Polski i wjazd do innego kraju. Nie wystarczała wiza. Były jeszcze pytania, za co będziemy żyć, ile mamy pieniędzy ze sobą, co będziemy robić, a także wciśbicie przeglądanie naszego bagażu. Rumienił się sam ze wstydu, gdy wśród majątek celnik odkrywał nie pistolet Cor-

nerShot, ale pięta kabanosów, a wśród
sukienek karton papierosów marlboro
zamiast granatów.

Na lotniskach patrzyliśmy zaś z zazdrością na obcokrajowców przechodzących wyściami, w którym nie podlegali kontroli.

Przekraczanie granicy było dla nas zmorą i upokorzeniem. Zachowanie pograniczników i służb celnych było bardzo różne w zależności od czasów i okoliczności. Pamiętam pogranicze włosko-austriackie w 1977 r., kiedy niczego nie sprawdzano, żądano tylko okazania zielonej karty i poganiano nas, abymy jechali dalej i nie blokowali przejścia. Tam już było niemal jak w dzisiejszej UE. Pamiętam jednak i inną sytuację, dużo późniejszą, bo z 1989 r., kiedy w Polsce nie było niczego. Gdy autokarem typu Sanos wjechaliśmy do Austrii, antypatyczny celnik dokładnie sprawdził bagaż mój i męża i stwierdził, że mamy za dużo papierosów, za co wklepił nam mandat w wysokości 1500 szylingów, czyli około 300 dolarów. To była dla nas wtedy ogromna suma.

Kilka lat później austriacy pogranicznicy witali mnie i grupę dziennikarzy na lotnisku w Salzburgu tacą ze sznapkami i czekoladkami - kulkami Mozarta. Byłam gościem mile widzianym, bo uczestniczącym w inauguracji nowej linii lotniczej dla narciarzy. Nie ukrywam, że miałam wtedy moment złośliwej satysfakcji. Wszystko zatem zależy od polityczno-gospodarczego momentu. Nie znaczy to wcale, że my, Polacy, jesteśmy mili dla tych, którzy przybywają do nas ze Wschodu.

Pamiętam, gdy w 1992 r. wracałam z mężem z urlopu spędzonego na Litwie normalnym, rejsowym autobusem zamiast obiecанym wodolotem. W Kaliningradzie autobus zapelniał się niemal po dach ludźmi, koszmami, wiadrami pełnymi jajek i dobra wszelakiego. Na granicy polscy celnicy zadali pytanie: kto ma alkohol? Nie odezwał się nikt. Wtedy kazano nam wysiąść razem z bagażami. Tam na przygotowanym stole celnicy stawiali wyłowane wśród bagażu flaszki. Mój mąż się upił, chociaż żadnego alkoholu nie mieliśmy, bo ludziom załoga było wylewać na ziemię.

To było takie znęcanie się nad „mrowkami”, czyli małymi przemytnikami na granicy.

Dlaczego mi się to wszystko przypomniało? Ano dlatego, że byłam niedawno w Fundacji Batorego na konferencji poświęconej granicy polsko-ukraińskiej. To jest w tej chwili chyba najbardziej ruchliwa granica w Europie, bo przekracza ją rocznie około 22 mln osób. Kiedy w 2017 r. zniesiono wymóg wizowy, zrobiło się tu bardzo ludno. Na granicy o długości 535 km mamy tylko 14 przejść granicznych, w tym 8 drogowych. Na granicy stoi się godzinami. Brak zagospodarowanych parkingów, sklepów, zaplecza, a nawet toalet. Mieszkający w pobliżu ludzie narzekają na spaliny, hałas, zaśmiecanie okolicy.

Ukraińcy z kolei narzekają na niekulturalne zachowanie polskich służb, traktowanie ich z góry, zwracanie się do nich per „ty”, niekiedy złośliwe spowalnianie skrzynności. Nawet system składania skarg nie jest jasny.

Problem granicy polsko-ukraińskiej zszedł w tej chwili na plan dalszy, bo niektórzy uważają wręcz, że nie warto tu inwestować, bo za jakiś czas Ukraina powinna stać się pełnoprawnym członkiem UE. Wszyscy zgodzili się jednak z twierdzeniem, że granica ta to w tej chwili nie tylko problem techniczny, ale i polityczny. A życie uczy, że prowizorki utrzymują się niekiedy bardzo długo.

**RENATA
LIPÍŃSKA-KONDRATOWICZ**

[illegible]

Krzyżówka nr 48

Litery z pominiętanymi podi utworzają hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Cielechowski”, ul. Sciegiennego 2, 06-400 Cielechawa. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać SMS-em na numer 71068. Oio treść SMS-a: TC.KZ nr krzyżówki, hasło oraz imię, nazwisko i adres. Koszt SMS-a 1 zł plus VAT (1,23 zł). Nagrodą jest słaszka (co odery ania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 46 „Dobrych ludzi nikt nie zapomina”. Nagrodę otrzymuje Dorota Skowronska z Cielechowa.

Spór o procedury i pieniądze

Mława kontra Ciechanów

Na ostatniej sesji Rady Miasta Mławy doszło do bezprecedensowej sytuacji. Radni uchwalili stanowisko popierające burmistrza i broniące interesu mieszkańców. Jest to odpowiedź na pismo, mające formę swobodnego ultimatum, jakie skierował do mławskiego ratusza prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Chodzi o zasady współpracy partnerskiej w ramach Regionalnego Instrumentu Terytorialnego (RIT), w którym planuje się inwestycje dla subregionu ciechanowskiego. W jego skład wchodzi powiaty ciechanowski, mławski, płoński, pułtusk i żuromiński oraz miasta Ciechanów, Mława, Pułtusk i Żuromin.

O co poszło? W końcowej części sesji burmistrz Sławomir Kowalewski, referując sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami RM, odczytał fragmenty pisma prezydenta Ciechanowa, które wpłynęło do mławskiego ratusza 7 listopada. Włodarz stolicy byłego województwa zażądał w nim akceptacji wprowadzenia do planu inwestycyjnego RIT nowego zadania pn. „Rewitalizacja budynku po młynie, ulica Nadrzeczna w Ciechanowie, i nadanie mu nowych funkcji społeczno-gospodarczych”. Zażądał też, żeby skan tej akceptacji przesłać mu drogą mailową do 12 listopada do godziny 12.

Na takie dictum partnera w ramach RIT burmistrz się wkurzył i 12 listopa-

da wysłał pismo do Ciechanowa, którego fragment przedstawił radzie.

„Informuję, że nie wyrażam zgody na takie arbitralne działania. Miasto Mława, zapewne tak jak inni członkowie partnerstwa, jest zainteresowane wprowadzeniem do planu inwestycyjnego nowych projektów. Wybrany przez lidera partnerstwa sposób działania stawia wszystkich partnerów projektów przed faktem dokonanym, pozostawiając im jedynie możliwość zaakceptowania bądź nie zmiany w planie inwestycyjnym. Takie działania stoją w całkowitej sprzeczności z zasadą partnerstwa” – czytamy w odpowiedzi.

Jak się okazuje, już w ubiegłym roku dochodziło do niesnasek w ramach RIT, którego formalnym liderem jest Ciechanów. Burmistrz przypomniał o składanych w 2018 r. do Ciechanowa wnioskach Mławy o wprowadzenie dwóch zadań do planu inwestycyjnego RIT, które nie zostały uwzględnione. W udzielonej wówczas odpowiedzi przypomniano wódczowi Mławy, że zmiany zgłaszane są tylko przez lidera (miasto Ciechanów) po wcześniejszej akceptacji wszystkich partnerów RIT.

Tak czy inaczej, burmistrz nie skorzystał z zaproszenia prezydenta na spotkanie wyznaczone na 19 listopada.

Przy tej okazji Sławomir Kowalewski skrytykował pośrednio marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika za ocenę innego wniosku Mławy, dotyczącego dofinansowania budowy al. św. Wojciecha. Początkowo został on odrzucony, dopiero po odwołaniu przyznano dotację.

Radny Marek Kielbiński zaapelował do rady, aby zajęła w tej sprawie stanowisko i wsparła burmistrza.

– Jestem zbulwersowany taką postawą prezydenta Ciechanowa i podzielam zdanie radnego Kielbińskiego, że stanowisko Rady Miasta Mława wspierałoby działania burmistrza i wyrażało oburzenie – mówił Kowalewski.

Natomiast przewodniczący rady Lech Prejs był ostrożny w tej kwestii. Podkreślił, że póki co radni wiedzą tylko to, co powiedział burmistrz. Potem jednak zarządził przerwę w obradach, aby rajcowie mogli zapoznać się w całości z pismami wódcy Ciechanowa i Mławy.

Tuż przed przerwą radni Marcin Burchacki i Wioleta Błaszkiewicz zaapelowali, żeby na tej sesji jednak nie zajmować stanowiska. Pierwszy z nich proponował, aby poczekać do spotkania wszystkich partnerów i dopiero po nim powrócić do tematu. Oboje jednak podkreślali, że interes Mławy jest najważniejszy.

Ostatecznie samorządowcy stanęli murem za burmistrzem i jasno wyrazili swoje poparcie dla jego działań.

„Rada Miasta Mława uważa, że aktualizacja, tj. zmiana planu inwestycyjnego RIT, powinna być poprzedzona spotkaniem wszystkich partnerów RIT, podczas którego również partnerzy będą mieć możliwość wprowadzenia nowych projektów do zmienianego planu RIT. Powyższe stanowisko wyraża dbałość Rady Miasta Mława o ogólne pojęty interes miasta Mława i jego mieszkańców” – czytamy w deklaracji radnych.

W.D.

Obserwatorium

Książka nie dla wnuka

Mławska babcia poprosiła mnie o radę. Jej wnuk będzie obchodził urodziny, a ona z tej okazji zapragnęła ufundować mu podarek. Chciała, żeby było to coś trwałego, coś, dzięki czemu on przypomni sobie o niej po latach. Nie bardzo jednak wiedziała, co wybrać, toteż do mnie zwróciła się o opinię. Zaproponowałam, aby kupić coś z klasycznej literatury polskiej lub obcej (zwłaszcza że chłopiec uczy się w szkole). Na przykład „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza albo „Bajki” Iwana Kryłowa w wydaniu odświeżonym – bibliofilskim (skórzana oprawa, złote napisy na grzbiecie). Uznała, iż jest to doskonała propozycja i już zaczęła liczyć pieniądze (to nie są tanie rzeczy). Tymczasem po kilku dniach nie bez żalu mi się zwierzyła, że ten pomysł nie wchodzi w grę, bo wnuka nie interesują książki. On pewnie dostanie na urodziny jakieś elektroniczne cacko. Podejrzewam, że chętnie przyjmie także dzin-sy. Nie jakieś z podrzędnego sklepu, tylko nowoczesne i drogie, takie fabrycznie podziurawione.

Doświadczenie siedemdziesięcioletniej mławianki ilustruje szersze zjawisko. Otóż obserwujemy zanik nawyku czytania wśród młodych pokoleń, w ogóle upadek kultury czytania, co otwiera drogę do wtór-

negu analfabetyzmu. Zdaje się, że problem dostrzega Warszawa. Ministerstwo dofinansowuje zakup literatury dla bibliotek szkolnych i samorządowych. Pan prezydent patronuje dorocznej akcji Narodowego Czytania dzieł rodzinnych klasyków. Biblioteka publiczna w Mławie każdemu pierwszoklasiście funduje – na zachętę – książkę. Wszystko to są pozytywne inicjatywy, ale nie sądzę, że powstrzymają niekorzystny trend. Jeśli rodzice nie czytają, to ich dzieci też nie będą czytać.

Aha, te porwane portki to także jest znak naszych czasów. Świadczy o zamęcie w sferze wartości, a przynajmniej estetyki. Jako sprawozdawca uczestniczyłem w jednej ze szkół w święcie jej patrona. Wcześniej odbywało się nabożeństwo w kościele. Śpiewała grupa uczennic, o dziwo, niektóre z nich z nich miały na sobie owe postrzępione, obcisłe porcięta. W kuliarach zapytałem proboszcza tej parafii, czy nie rażą go te nieestetyczne, zupełnie niedostosowane do sytuacji i miejsca (oltarz) ubiory. „Rażą, ale, cóż, taka jest moda, trudno jej się przeciwstawić” – odparł. Właśnie nie tylko wolno, ale i trzeba się przeciwstawić. Księdzu i nauczycielom zabrakło odwagi?

JAN MŁAWSKI

Odkrywanie Piechowskiego

Urodzony w 1849 r. w Nosarzewie Borowym artysta malarz Wojciech Piechowski, znany i nagradzany za swego życia (aczkolwiek niedoceniany), przyjaciel Józefa Chełmońskiego, w następnych dekadach został niemal zupełnie zapomniany. Jednak w ostatnich latach jest na nowo odkrywany, przynajmniej na swej ziemi rodzinnej.

W 2009 r. jego imię przybrała Szkoła Podstawowa w Nosarzewie Borowym i w interesujący sposób kultywuje pamięć o nim, również we współpracy z rodziną patrona. Bieżący rok Rada Miasta Mławy ogłosiła Rokiem Wojciecha Piechowskiego, z czym wiąże się popularyzacja jego dorobku artystycznego. I rzecz nader ważna: niedawno otrzymaliśmy drugie, poszerzone wydanie książki Andrzeja Marka Panasiuka „Wojciech Piechowski. Życie i twórczość”. Jest to efekt wieloletnich poszukiwań autora, kustosa w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej. Rzeczą wydało Towarzystwo Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej.

Autor publikacji zmagiał się z nieładnym dylematem, nieobcym zresztą wielu biografom: niedostatku źródeł historycznych. Wykorzystując bodaj wszystkie dostępne materiały, stworzył pracę co prawda liczącą zaledwie 50 stron, ale treściwą.

Panasiuk prowadzi czytelnika z jednej strony przez etapy życia bohatera swej książki, a z drugiej – przez kolejne fazy jego działalności

artystycznej. Piechowski nie miał lekkiego żywota. Obdarzony nieprzeciętnym talentem plastycznym, ale niezrozumiany przez swoich najbliższych, zrazu uczył się w czteroklasowej szkole w Mławie i gimnazjum we Włocławku, potem prywatnie u Wojciecha Gersona i w Warszawskiej Szkole Rysunkowej, wreszcie w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Monachium.

Ze stolicy Bawarii wrócił do kraju. Zamieszkał w Nosarzewie, ożenił się z Aleksandrą Olszewską z pobliskiego Olszewa-Borzymów. Tu namalował m.in. takie obrazy, jak „Święta Maria Magdalena” (do kościoła w Szydłowie), „Oświadczyń”, „Przedpołudnie”, „W chacie”, „Zaloty kuchenne”.

Wbrew ówczesnym zwyczajom nie dane mu było – najstarszemu synowi Michała Aleksandra Piechowskiego – odziedziczyć po ojcu folwarku w Nosarzewie, wcale nie małego, bo ponad 400-hektarowego. Tymczasem rodzina szybko się powiększała, a twórczość artystyczna przynosiła mizerne dochody. W 1880 r. osiadł w Warszawie, gdzie otworzył warsztat fotograficzny, ale firma kiepsko prosperowała. W następnych latach zarabiał na chleb, dzierżawiąc



Kobiety przy piecu, Wojciech Piechowski

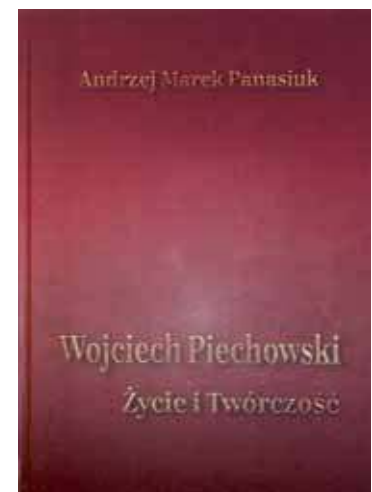
małątki ziemskie kolejno w Ręcznie k. Częstochoy oraz w Proszkowie i Zarebach k. Szreńska. Dla człowieka z duszą artysty administrowanie dobrami było nużącym zajęciem. Monotonie codziennego gospodarowania przerywał, wyprawiając się do

posiadłości zaprzyjaźnionych artystów, m.in. do Kukłówek Chełmońskich i Rad Romana Szwojnickiego.

W 1911 r. otrzymał posadę w majątku barona Stanisława Dangla w Skłotach k. Kutna. I kiedy wydawało się, że rysują się szanse na stabilizację, doszło do nieszczęścia. W bryczkę, którą jechał Piechowski po płyty gramofonowe, uderzył samochód (wówczas zupełna rzadkość). Artysta zmarł w szpitalu na skutek ran odniesionych w wypadku. Spoczął na cmentarzu parafialnym w nieodległym Nowem. Osierocił żonę i sześcioro dzieci.

Panasiuk określił Piechowskiego mianem „twórcy niepospolitego”, co się przejawiało w jego „sztuce i w duszy Cygana, nieumiejącego sobie znaleźć miejsca, wędrownego kłoszarda, poszukującego natchnienia dla swojej sztuki, jedynej pasji, dla której mógł poświęcić wszystko, gospodarstwo i żonę z dziećmi”.

Tworzył przede wszystkim „obrazy o tematyce rodzajowej, sceny we



wnętrzach, zwyczajne towarzyskie, ludowe obrzędy” („Puszcz” czy „Dożynki”). W drugiej fazie twórczości wyraźnie zwracał się ku mistycyzmowi i romantyzmowi (np. „Ukrzyżowanie”).

Zdobywał medale na międzynarodowych wystawach (Paryż, San Francisco, Chicago), ale przynosiły mu one raczej tylko osobistą satysfakcję. Jego dokonania wysoko oceniali Gerson i Chełmoński. Na przeciwnym biegunie stał krytyk Stanisław Witkiewicz, według którego Piechowski popełniał takie same błędy malarskie jak Jan Matejko.

Zasługą Andrzeja Panasiuka jest opracowanie spisu znanych prac olejnych i rysunków Piechowskiego. Lista obejmuje 74 pozycje, ale zapewne jest niepełna.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że jedyną w Polsce galerią obrazów Wojciecha Piechowskiego i malarzy mu współczesnych znajduje się w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie. W ostatnich latach została uzupełniona w wyniku zakupu.

K.J.

WIELKIE OTWARCIE

**CASTORAMA
CIECHANÓW
WŁADYSŁAWOWO 68
27 LISTOPADA, GODZ. 7:00**

- Darmowy przejazd dla klientów z centrum do sklepu autobusem ZKM Ciechanów*
- Karta podarunkowa o wartości 100 zł w prezencie za każdy wydany 1000 zł**
- Darmowy transport w pierwszej strefie dla zakupów powyżej 800 zł***

castorama —

* (trasa: dworzec PKP – sklep – dworzec PKP, ulicami 17 stycznia i Pułtуска przez Centrum) z uwzględnieniem wszystkich przystanków po drodze, w dniach 27 – 30 listopada, co dwie godziny od 6.30 do 18.30 i powrót od 7.30 do 19.30

** w dniach 27 – 30 listopada, regulamin dostępny w sklepie oraz na castorama.pl

*** w dniach 27.11 – 24.12.2019

WYPRZEDAŻ

UPUSTY DO **14 000 zł**
NA WYBRANE MODELE



ŠKODA



W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 4,9 l/100 km do 6,8 l/100 km, emisja CO₂ od 127 g/km do 154 g/km (dane na podstawie świadectw homologacji typu). Zużycie paliwa i emisja CO₂ zostały określone zgodnie z procedurą WLTP. O szczegóły zapytaj Autoryzowanego Dealera Marki ŠKODA lub sprawdź na stronie www.skoda-wltp.pl

Teraz komfort i bezpieczeństwo dostępne w niższej cenie!
Nie przegap gorącej wyprzedaży w ŠKODZIE i zaoszczędź nawet do 14 000 zł na wybranych modelach.

ŠKODA. Wszystko, co ważne.

Odwiedź salon ŠKODY!

Zapraszamy!

Jarzyński Auto Serwis Sp. z o. o.
ul. Kasprzaka 5, 06-400 Ciechanów
tel. 23 674 39 40, salon@jarzynski.ciechanow.pl



DEALER ROKU
2012



Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Drodzy Mieszkańcy Mławy

współczesny świat otwiera przed nami szereg nowych możliwości i daje do ręki przydatne narzędzia, które mają nam ułatwić codzienną pracę, nawiązywanie kontaktów oraz dostęp do rozrywki. Aby móc sprawnie i bezpiecznie poruszać się w globalnej sieci, a także uczyć tego nasze dzieci, musimy posiadać niezbędne umiejętności. Pozwolą one optymalnie wykorzystać dostępne w sieci zasoby, bez narażania się na czyhające zewsząd niebezpieczeństwa. Bardzo przydatne pod tym względem będą bezpłatne szkolenia na które Państwa zapraszam. Zachęcam do zapoznania się z proponowanymi tematami zajęć i wybrania jednego modułu, który najbardziej będzie odpowiadał Państwa potrzebom.
Życzę przyjemnych i efektywnych zajęć!

Sławomir Kowalewski
Burmistrz Miasta Mława

„Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa mazowieckiego”

– BEZPŁATNE SZKOLENIA

Do uczestnictwa w projekcie przystąpić może każdy mieszkaniec województwa mazowieckiego, który ukończył 25. rok życia i który złoży dokumenty aplikacyjne do Biura Projektu mieszczącego się w Urzędzie Miasta Mława przy ul. 18 Stycznia 4, lok. 25 (czynne od pn-pt w godz. 8:00-16:00). Formularze zgłoszeniowe dostępne są:

- w wersji papierowej w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 (w kancelarii urzędu) i w Biurze Projektu
- w formie elektronicznej na stronie internetowej Miasta Mława <http://bip.mlawka.pl/projekt/podniesienie-kompetencji-cyfrowych-mieszkancow-wojewodztwa-mazowieckiego>

Głównym miejscem szkoleń jest Miejski Dom Kultury w Mławie.

- Wszystkim uczestnikom podczas szkoleń zapewniamy wyżywienie.
- Uczestnicy otrzymają bezpłatnie pamięć USB (pendrive) z materiałami szkoleniowymi dostosowanymi do wybranego modułu szkoleń.

W ramach projektu planuje się łącznie 25 dwudniowych szkoleń dla 12 osobowych grup. Szkolenia prowadzone są na specjalnie zakupionych do tego celu laptopach. Po zakończeniu szkoleń, wspomniany sprzęt zostanie przekazany do podległych Miastu Mława szkół.

To nic nie kosztuje! Wystarczy wypełnić dokumenty aplikacyjne i zapisać się na jeden z proponowanych poniżej terminów:

HARMONOGRAM SZKOLEŃ

Termin		Moduł	Miejsce	Godziny	Ilość grup
30.11-01.12.2019	Sobota - Niedziela	Rodzic w Internecie	MDK	10.00-18.00	1 (12 os)
07-08.12.2019	Sobota - Niedziela	Moje finanse i transakcje w sieci	MDK	10.00-18.00	2 (24 os)
14-15.12.2019	Sobota - Niedziela	Tworzę własną stronę internetową (blog)	MDK	10.00-18.00	1 (12 os)
07-08.01.2020	Wtorek - Środa	Tworzę własną stronę internetową (blog)	MDK	8.00-16.00	2 (24 os)
13-14.01.2020	Poniedziałek - Wtorek	Moje finanse i transakcje w sieci Mój biznes w sieci	MDK MDK	8.00-16.00 8.00-16.00	1 (12 os) 1 (12 os)
18-19.01.2020	Sobota - Niedziela	Tworzę własną stronę internetową (blog) Moje finanse i transakcje w sieci	MDK MDK	10.00-18.00 10.00-18.00	1 (12 os) 1 (12 os)
20-21.01.2020	Poniedziałek - Wtorek	Działam w sieciach społecznościowych	MDK	8.00-16.00	2 (24 os)
25-26.01.2020	Sobota - Niedziela	Działam w sieciach internetowych Tworzę własną stronę internetową (blog)	MDK MDK	10.00-18.00 10.00-18.00	1 (12 os) 1 (12 os)
27-28.01.2020	Poniedziałek - Wtorek	Działam w sieciach społecznościowych Moje finanse i transakcje w sieci	MOPS MOPS	9.00-17.00 9.00-17.00	1 (12 os) 1 (12 os)
03-04.02.2020	Poniedziałek - Wtorek	Działam w sieciach społecznościowych Moje finanse i transakcje w sieci	MDK MDK	8.00-16.00 8.00-16.00	1 (12 os) 1 (12 os)
10-11.02.2020	Poniedziałek - Wtorek	Kultura w sieci Działam w sieciach społecznościowych	MDK MDK	8.00-16.00 8.00-16.00	1 (12 os) 1 (12 os)
17-18.02.2020	Poniedziałek - Wtorek	Tworzę własną stronę internetową (blog)	UMM	08.00-16.00	1 (12 os)
19-20.02.2020	Środa - Czwartek	Mój biznes w sieci	UMM	8.00-16.00	1 (12 os)
24-25.02.2020	Poniedziałek - Wtorek	Rodzic w Internecie	UMM	08.00-16.00	1 (12 os)

Dodatkowe informacje i wstępne zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 023 654 33 82 w. 512

Całkowita wartość projektu – 149 986,20 PLN
w tym dofinansowanie:
- ze środków UE – 128 208,19 PLN
- ze środków z Budżetu Państwa – 21 778,01 PLN

Czas na przedsiębiorczość społeczną

Wciąż jeszcze w Polsce istnieją środowiska, które traktowane są z dużą rezerwą społeczną. Dlatego pomaganie im wymaga przede wszystkim odwagi. Jest potrzebna, by stawić czoła niechęci, przesądom i uprzedzeniom. Niezbędna, by przełamywać bariery ludzkiego egoizmu, przezwyciężać bierność i upominać się o prawa słabszych.

Nie wiadomo kto pierwszy użył stwierdzenia, że „w ekonomii społecznej liczą się ludzie”, ale mieści się w nim istota społecznego pomagania, opartego na wartościach solidarności i samorządności. Ekonomia społeczna jest bowiem ważna nie tylko dlatego, że daje ludziom pracę, pomaga wytwarzać produkty i świadczyć potrzebne im usługi, ale również z tego powodu, że przywraca godność i pozwala ponownie poczuć się człowiekiem. To oczywiste, że nie stanowi panaceum na wszystkie problemy, ale jest SZANSĄ NA NOWE, być może lepsze, życie.

Aby ekonomia społeczna mogła skutecznie spełniać swoją rolę, powinna się rozwijać. Muszą powstać przedsiębiorstwa społeczne, które będą tworzyć nowe miejsca pracy, kształtować klimat i warunki dla rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Wiele takich podmiotów już istnieje. Przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu, pomagają osobom z niepełnosprawnościami i długotrwale bezrobotnym. Prowadzą działalność gospodarczą, łącząc grupowe bądź indywidualne zaangażowanie z nauką podstaw biznesu i prospołeczną funkcją integrowania ludzi.

A co najważniejsze - nie skupiają się w swej działalności wyłącznie na osiąganiu zysku, lecz również na korzyściach społecznych.

Przedsiębiorczość społeczną wspierają ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, gdzie można bezpłatnie otrzymać wykwalifikowaną pomoc prawną i księgową oraz doradztwo w zakresie rozwoju i możliwych źródeł dofinansowania. I co najistotniejsze - bezzwrotne dotacje na stworzenie miejsc pracy, dla siebie i swoich pracowników. To m.in. z inspiracji owes-ów powstają przedsiębiorstwa społeczne.

Modelowym przykładem działalności wpisującej się w misję ekonomii społecznej jest Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS” z Mławy, które powstało z myślą o ludziach starszych. Poprzez różnego rodzaju

formy aktywności w przestrzeni kulturowej, artystycznej, turystycznej, naukowej i międzypokoleniowej organizacja pomaga ludziom starszym, udowadniając że aktywnym można być na różnych polach i w każdym wieku.

Stowarzyszenie jest najbardziej znane z produkcji maskotek-skrzatów tzw. „helpik-ów”, których nazwa pochodzi od angielskiego słowa „help” czyli pomagać. Przyjęło się, że „helpiki” są czymś więcej niż tylko maskotką. Są przede wszystkim symbolem pozytywnej energii i pamięci o osobach samotnych i opuszczonych.

Środki pochodzące ze sprzedaży skrzatów przeznaczane są na pomoc osobom starszym - zakup lekarstw, opału na zimę czy pomoc materialną w trudnych sytuacjach życiowych. Sukces sprzedaży skrzatów-helpik-ów zapewnił stowarzysze-

niu dużą rozpoznawalność nie tylko w środowisku lokalnym, ale również w kraju i zagranicą.

Seniorzy należący do stowarzyszenia mogą także korzystać na preferencyjnych warunkach z posiłków serwowanych przez restaurację „Gary Babci Krysi”, funkcjonującą w ramach odpłatnej działalności stowarzyszenia w Mławie i w Płocku. Oba lokale dysponują przystosowaną do tego celu profesjonalną kuchnią, z pełnym zapleczem gastronomicznym. W obu miejscach prowadzona jest także sprzedaż tzw. „obiadów zawieszonych”, z których mogą skorzystać osoby potrzebujące oraz bezdomne. „Zawieszony obiad” może wykupić każdy, stając się ofiarodawcą posiłku dla osoby potrzebującej. Seniorzy korzystają także z oferty turystycznej, wypoczynkowej i rekreacyjnej. Działalność mławskiego AS-a to klasyczny przykład jak ekonomia społeczna radzi sobie z rozwiązywaniem lokalnych problemów społecznych.

Więcej o ekonomii społecznej na stronie: www.es.mcps-efs.pl



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska

Mazowsze.
serce Polski

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Artykuł napisany w ramach projektu pn. „Koordynacja ekonomii społecznej na Mazowszu” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego na lata 2019-2022, Oś Priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.3 „Rozwój ekonomii społecznej”

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży

LECZENIE:

depresji, nerwicy, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

FC-3221

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

BUDOWLANE

**Balustardy nierdzewne,
łączenie ze szkłem
i drewnem.**

691 969 669, www.boyk.pl

FC-1471/19

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
Sprzedam bramę 6 m. 514 754 551

59248-MT350

Dom za 160 000 zł.

Wejdz na: zbudujemy-dom.pl,
515 908 871

fcp-3

Projekty budowlane: hale stalowe,
budynki handlowo - usługowe, budynki
dla rolnictwa i przemysłu, budynki jedno
i wielorodzinne, pełna obsługa
z formalnościami. Tel. 607 147 537

59248-IP1598

Krycie dachów blachodachówką, papą,
więźby dachowe. 519 408 292

59248-IP1608

Stemple budowlane. 506 557 577

59248-Z613

LEKARSKIE

Medycyna naturalna, wróżenie.
602 842 374

PC-02740/19

PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA

FedMed

dbamy o twój uśmiech

- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- Tomografia CBCT/3D
- Pantomogram
- Cefalogram
- Protetyka

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

BEZPŁATNE PRZEGLĄDY
STOMATOLOGICZNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKA DO SOBOTY

Agnieszka Rynkowska
- psycholog,
psychotraumatolog,
terapeuta EMDR.
Tel. 504 034 239

fcp-1

MOTORYZACYJNE

Autokasacja.
604 534 590

FC-1280/19

Skup samochodów.
513 552 226

FA-2

Skup aut za gotówkę. 793 225 912

59248-MT327

Sprzedam Volkswagena Transportera
T4 2,4 diesel, rok 2000, na 5 osób. Stan
bardzo dobry. 23 673 80 29, 609 842 391

PC-02920/19

Sprzedam Lagunę 1,6 benzyna, 1998,
stan dobry. 607 934 412

PC-02904/19

RZUĆ PALENIE!!

Jednorazowy zabieg
antynikotynowy, antyalkoholowy

TERAPIA ODCHUDZAJĄCA

Blokowanie uczucia głodu

TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE

IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy

www.bicom-med.pl

tel. 502 895 455

Ciechanów, ul. Wyzwolenia 20

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog

Certyfikowany lekarz
medycyny estetycznej

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa,
padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

Gabinet: Ciechanów,
ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075

FCP-N

Auto-złomowanie
- osobowe, dostawcze,
ciężarowe. Odbiór
z miejsca. Zaświadczenia
do wydziału komunikacji.
668 939 875

FA-8

Sprzedam samochód Skoda Super B,
2016 rok. 508 086 285

Sprzedam Citroena C4, siewnik zbożowy.
512 734 818

RM-425

Kupię camping Niewiadów i auta z PRL.
Tel. 509 267 655

RM-430

59248-I335

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam siedlisko, gm. Winnica.
Tel. 693 777 904

FN-356

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER

OFERUJEMY:

- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32,
tel. 509 274 870

Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina,
tel. 501 444 220

KRANZLE



FC-702

Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA
POŻYCZAMY
NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD
797-705-110

Sprzedam działkę rolną z warunkami
zabudowy 2170 m², Kosowo k. Nasielska.
784 808 863

59248-PTT27

Wynajmę lokal usługowo-handlowy
40 m², Osiedle Młodych. 500 224 235

RM-412

Wynajmę garaż w centrum Mławy.
608 462 512

RM-413

Kawalerka do wynajęcia w Mławie
od grudnia. 601 187 504

RM-415

Sprzedam siedlisko z budynkami
(możliwe raty). 600 664 723

RM-402

Kupię nieruchomość, magazyn
lub działkę na działalność. 664 055 742

59248-Z610

Działki, Mława, 30 zł/m². 506 230 891

RM-355

Sprzedam uzbrojone działki budowlane
w Niestumiu. 606 898 054

59248-M1049

Sprzedam dom i ziemię w Czarnocinku.
530 703 157

PC-02898/19

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie.
502 019 256

PC-02913/19

Do wynajęcia kawalerka 35 m², centrum
Ciechanowa. 728 861 871

PC-02859/19

Arcisz
KOTŁY C.O.

OFERUJE

- kotły c.o. na drewno,
metrowej długości,
trocinę, zrębki, węgiel
i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,

Gumowo 68, 600 306 637
www.arcsiz.net arcsiz@arcsiz.net

MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Do wynajęcia mieszkanie 48 m², wysoki
standard, osiedle Perłowe, Ciechanów.
698 941 263

PC-02860/19

Sprzedam dom z działką 17 a,
10 km od Ciechanowa. 509 652 827

PC-02873/19

Sprzedam las 60-letni, Sulerzyż,
działka 0,75 ha, zadbane, dobry dojazd,
cena 32000 zł, do negocjacji. 508 540 097

PC-02931/19

**Alternatory
Rozruszniki**

Ciechanów,
Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)
784 734 960

Przyjmę ucznia

PC-3730

Artoza robi z Ciebie kalekę?

Polecam Adela

Pani Adela zregenerowała stawy i przeżywa drugą młodość -

TERAZ TWOJA KOLEJ

Czy czujesz, że Twoje stawy nie są tak wytrzymałe jak kilkanaście lat temu? A może specjalista już zdiagnozował w nich stan zapalny? Niezależnie od tego, jak bardzo zaawansowane są zmiany zwyrodnieniowe Twoich stawów, w tym roku masz szansę cieszyć się sprawnością. Jeśli jeszcze nie doszły Cię słuchy o przełomowej formule prof. Millera, czym prędzej dowiedz się, w jaki sposób może ona zmienić Twoje życie.



Adela, 72 lata, Starochowice

Koniec z bólem i bezradnością

Nie cieszysz się w pełni odpoczynkiem, na działce, bo sztywność stawów skazuje Cię na bezczynne siedzenie na leżaku? Ile razy ból w kościach kazał Ci zmienić plany? Bez względu na to, od jak dawna dokucza Ci artroza uwierz, że masz szansę odzyskać dawną sprawność. Wyniki badań nad skutecznością formuły prof. Millera dają wielką nadzieję milionom ludzi i takich jak Ty. Jej działanie przetestowało już 54 347 kobiet i mężczyzn a 98% z nich potwierdza niesamowite rezultaty. Te wszystkie osoby są zgodne, że już po kilkunastu dniach kuracji ból stawów ustępuje a zakres ruchów wyraźnie się zwiększa. To oznacza, że takie czynności jak pielnie chwastów, koszenie trawy czy radosna zabawa z wnukami przestają w końcu sprawiać trudności.

Przeżyj drugą młodość dzięki regeneracji stawów

Jeszcze do niedawna wszyscy myśleliśmy, że postępująca degradacja stawów jest jedynie kwestią czasu. Nawet zdaniem specjalistów każdy, kto ukończył 50 lat musiał liczyć się z tym, że z roku na rok jego stawy będą stawać się coraz sztywniejsze i mniej odporne na urazy. Na szczęście dzięki prof. Millerowi być może niebawem osoby w kwiecie wieku nie będą skazane na spadek sprawności. Nie bez powodu jego innowacyjna formuła przez wielu ekspertów nazywana jest cudownym antidotum na artrozę. I chociaż od jej debiutu na europejskim rynku minęło zaledwie kilkanaście miesięcy, już zdobyła szereg branżowych wyróżnień. Te wszystkie pozytywne opinie są najlepszym dowodem działania rewolucyjnego preparatu wiele wskazuje na to, że obserwujemy narodziny nowatorskiego wynalazku, który prawdopodobnie pozwoli odmłodzić również Twoje zużyte stawy.

Nie wybieraj pomiędzy sprawnością, a zdrowiem wątroby

Zawsze zastanawiasz się dwa razy, zanim połkniesz jakikolwiek specyfik, bo obawiasz się skutków ubocznych? To prawda, że wiele kuracji nie pozostaje obojętna dla kondycji organów wewnętrznych. Metoda prof. Millera bazuje jednak przede wszystkim na składnikach

naturalnych. Pomaga więc zregenerować uszkodzone stawy bez udziału toksycznych substancji, które nieraz sięgają spustoszenie w całym organizmie.

Jeszcze możesz powstrzymać postępujące ograniczenie sprawności!

Degradacja i ból stawów mają różne podłoża. Bardzo często wynikają ze zmian zwyrodnieniowych, które postępują wraz z wiekiem. W niektórych przypadkach wiążą się z dawnymi urazami, permanentnymi przeciążeniami bądź deformacjami. Źródłem tego rodzaju bólów mogą być nawet choroby zakaźne i ogólnoustrojowe! Na szczęście prof. Miller opracował metodę, która może cofnąć każdą postać degradacji stawów - niezależnie od tego, jaka jest ich przyczyna.

Sila, która działa od środka

Wielu ekspertów wskazuje, że preparat prof. Millera swoją skuteczność zawdzięcza działaniu na poziomie komórkowym. W odróżnieniu od plastrów i maści nie jest jedynie powierzchowną metodą uśmierzania bólu - jest w stanie wnikać w głąb organizmu, pomagając zniwelować zarówno objawy, jak i przyczyny zwyrodnień.

Jakich efektów możesz się spodziewać po zaledwie 30 dniach przyjmowania formuły prof. Millera?

- ✓ Redukcja bólów reumatycznych nawet o 86%!
- ✓ Zwiększenie ruchomości stawów do 70%
- ✓ Zwalczanie skurczy i drętwienia mięśni



Dr Marzena Biedrzycka o zwyrodnieniach stawów i o nowej formule:

„Metoda prof. Marka Millera może pomóc uzupełnić aż 84% deficytu mazi. Unikutowa formuła wykazuje ponadto działanie regenerujące mikrouszkodzenia na chrząstach stawowych i co bardzo ważne - może przynieść ulgę w bólu. Aż u 3 na 5 osób biorących udział w niezależnych badaniach zanotowano spektakularne efekty - mianowicie po niespełna miesiącu terapii dolegliwości stawów zostały zredukowane o ponad 80%. Pomimo tego, że od wielu lat pracuję jako reumatolog, pierwszy raz słyszę o tak doskonałych wynikach jakiegokolwiek formuły przeciwdziałającej zwyrodnieniom.”



Najprostsza recepta na odzyskanie sprawności!

„Chorobę zwyrodnieniową stawów zdiagnozowano u mnie kilka lat temu i od tej pory wiele razy ból unieruchomił mnie do tego stopnia, że całymi dniami leżałam w łóżku. Moje ciało było okropnie zeszywniałe, a każda drobna czynność była wyzwaniem. Jakie było moje zdziwienie kiedy już pierwszego dnia stosowania preparatu zauważyłam efekty. Po dwóch tygodniach został na tyle zredukowany, że mogłam wreszcie zabrać się za gruntowne porządki na działce. Ustąpiła również ta nieznosna ograniczająca ruchy sztywność”



Czy mamy do czynienia z przełomem?

Niezależne badanie przeprowadzone na grupie 54 347 osób sugeruje, że możemy być świadkami prawdziwego przełomu w niwelowaniu dolegliwości stawów. Nowatorska formuła może pomóc dostarczyć organizmowi wszystkich niezbędnych substancji, które dbają o zachowanie dobrej kondycji ruchomych połączeń między kośćmi. Unikalny preparat opracowany przez prof. Millera przez wielu ekspertów już został okrzyknięty naturalnym konserwantem dla układu ruchu!

ZASŁUGUJESZ NA ZDROWIE

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 3 grudnia 2019 r., przysługuje **specjalna 70% zniżka producenta**. Otrzymasz wtedy formułę prof. Millera za ~~317zł~~ **97zł** (przesyłka GRATIS)!

ZADZWOŃ: 81 300 31 45

(Zwykle połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)
Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00

Przesyłka GRATIS!





Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Spektakle ekologiczne w placówkach oświatowych w Gminie Pułtusk

W ramach projektu pn.: „Przyjaciele natury w Pułtusk...” we wszystkich szkołach podstawowych oraz przedszkolach prowadzonych przez Gminę Pułtusk wystawione zostały spektakle o tematyce ekologicznej.

W wtorek, 5 listopada 2019 r. przedstawienia odbyły się w Szkole Filialnej w Bobach – Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusk, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przemiarowie i Przedszkolu nr 5 w Pułtusk.

Kolejne spektakle odbyły się:

- 6 listopada 2019 r. w pułtuskich szkołach: Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr. H. Sucharskiego, Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. T. Kościuszki, Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej;
- 7 listopada 2019 r. w Publicznej Szkole Podstawowej im. bł. Jana Pawła II w Płocochowie, Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusk oraz Przedszkolu nr 4 w Pułtusk.

Spektakle ekologiczne realizowane są

w ramach projektu pn.: „Przyjaciele natury w Pułtusk...” – edukacja i wdrażanie proekologicznych zachowań w celu poprawy jakości środowiska” realizowanego z udziałem środków z NFOŚiGW, działanie 2.4: Ochrona przyrody i edukacja ekologiczna, Typ projektu 2.4.5: Prowadzenie działań informacyjno-edukacyjnych w zakresie ochrony środowiska i efektywnego wykorzystania jego zasobów; Podtyp projektu 2.4.5c: Edukacja społeczności obszarów chronionych.

Zadaniem spektakli jest przybliżenie, w niecodzienny sposób, treści ekologicznych najmłodszym mieszkańcom naszego miasta i gminy. Ciekawa sceneria w połączeniu z humorystycznym, nietuzinkowym spojrzeniem na zagadnienia ekologiczne ma poprzez zabawę, zachęcić dzieci do propagowania odpowiednich nawyków i kształtowania postaw ekologicznych.

Spektakle wykonywane przez profesjonalną grupę teatralną „Prima” z Warszawy, obejrzało łącznie około 1420 widzów.



**eco
Pułtusk**



Biznest Kredyt w Ratach Profesjonalista do 650 000 zł

DOPASOWANA do Twojego
rata budżetu

KPIR do przedstawienia propozycji oferty wystarczy
albo PIT Twój PIT albo KPIR za ostatnie 3 miesiące

od 6. prowadzenia
miesiąca działalności gospodarczej

Placówka Partnerska
ul. Pułtуска 12, 06-400 Ciechanów
T: +48 515 852 737, +48 502 399 756

www.nestbank.pl



Rozwiń skrzydła

Biznest Kredyt w Ratach Profesjonalista jest kredytem oferowanym przez Nest Bank SA przedsiębiorcom na cele związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Udzielenie oraz wysokość kredytu są uzależnione od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Wskazana kwota kredytu jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana Klientowi kwota kredytu. Szczegóły oferty, w tym Regulamin udzielania kredytów, tabela opłat i prowizji oraz wykaz wolnych zawodów, których przedstawiciele mogą skorzystać z oferty Biznest Kredyt w Ratach Profesjonalista dostępne są na www.nestbank.pl, w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank SA. Partner finansowy Nest Bank SA jest uprawniony do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Nest Bank SA i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank SA. Z tytułu ww. wymienionych czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Nest Bank SA i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od Klienta. Nest Bank SA z siedzibą w Warszawie, ul. Wołoska 24, 02-675 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021.

**SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE
CIECHANÓW ul. STRAŻACKA 7**

ZAPRASZA DO PORADNI:
chirurgii ogólnej i onkologicznej medycyny pracy urologicznej
pracowni endoskopowej (kolonoskopia, gastroscopia)
odżywiania i mikroodżywiania

JUŻ WKRÓTCE OTWARCIE PORADNI:
kardiologicznej ginekologicznej pulmonologicznej
reumatologicznej pracowni USG (badania diagnostyczne, biopsje)

rejestracja codziennie w godz. 15.00-20.00 tel. 672 35 30, 672 35 31

**Alternatory,
rozruszniki,
sprężarki,
klimatyzacje**

**Sprzedaż •
naprawa • wymiana**

**Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze**

**Ciechanów, ul. Pułtуска 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT**

Garaże blaszane wzmocnione

Kojce dla psów

Bramy garażowe

Wiaty, Hale.

Dowóz, montaż gratis!

Producent: 23 6803201, 29 6408203, 69 6753588 www.robstal.pl

MAXVET PLUS

Autoryzowany dealer

DeLaval

512 689 095

- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

**SPRZEDAŻ PRZYCZEP
SAMOCHODOWYCH**

Fortez

**Pęczin ul. Wrzosowa 1, 06-400 Ciechanów
509 161 372**

www.fortez.pl

Ubojnia Zwierząt
Cezary Słoneczewski
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
(wszystkie)
oraz młode bydło.
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 504 154 315,
604 206 737 FN-37

olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Zatrudnię
kierowcę C+E, kółka
Polska-Grecja-Polska.
Wymagane minimum 5 letnie
udokumentowane doświadczenie.
Naczepa firana, wynagrodzenie
do ustalenia indywidualnie.
Firma z okolic Mławy.
Tel. 501 607 692 FCP-200

SKUP
BYDŁA
● **płatność gotówką**
● **odbiór z gospodarstwa**
● **wyrejestrowanie**

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie,
płatność gotówką
lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856 FC-771

MAK-POL
Skup trzody i bydła
tuczniaki,
maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasone 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303 FC-1988

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni
lub gotówką
Zygmuntowo k/Ciechanowa **wyrejestrowanie**

SKUP TRZODY I BYDŁA
AR-POL
Skup trzody i bydła
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówką
Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury, krowy,
byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441 FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312 FC-479

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKĄ FCP-7

SKUP TRZODY I BYDŁA
Agnieszka Wróbel
OFERUJEMY:
- Odbiór własnym transportem
z gospodarstwa
- Atrakcyjne ceny
- Płatność gotówką lub przelewem
w krótkim terminie
Niedzbórz 8
tel. 692 839 801

Rolnicza Spółdzielnia
Produkcyjna Grochy Krupy,
06-126 Gzy, tel. 23 691 34 43
oferuje do sprzedaży
wóz asenizacyjny T-528/1, poj. 10000 l
Meprozet Kościan, przenośnik
pneumatyczny ssąco-tłoczący POM
Augustów T-207/2, silnik 15 kW,
zgniatacz ziarna 3-walcowy Sipma
Lublin, zaprawiarkę nasion AP-50 l,
plug 5-skibowy półzawieszany niemiecki
Fortschritt, suszarnię podłogową, piec
+ wentylator, rozsiewacz wapna N-035.

Sprzedam ciągnik C-360 i ładowacz Troll.
Tel. 695 695 208 FN-362
Sprzedam Ursusa 1224, rok produkcji
1983. Tel. 786 892 217 FN-363
Sprzedam 2 kosiarki szerokości 185 cm.
Tel. 786 892 217 FN-364
Sprzedam jałówkę cielną na 22 grudnia.
Tel. 505 202 007 FN-365
Sprzedam siano i słomę w belach.
Tel. 513 125 052 Mak-191
Sprzedam ładowacz Cyklop. 505 076 073
FP-71
Naprawa ciągników, kombajnów u klienta.
533 775 983 FP-72
Sprzedam przetrząsarkę do siana.
504 639 427 RM-426
Rozrzutnik obornika, Kos, pompa,
rury plastikowe. 504 193 398 RM-427
Sprzedam siano (kostka) i słomę (kulki).
602 717 259 RM-428
Sprzedam żrebówkę 10-miesięczną,
szpak i bydło do dalszego chowu.
512 734 818 RM-429
Sprzedam krowę cielną. 570 613 500
Mak-192
Kupię ciągniki rolnicze, maszyny rolnicze.
517 574 412 RM-407
Sprzedam kapusty (kamienna głowa).
518 534 845 RM-431
Sprzedam jałówkę wysoko cielną.
798 386 346 RM-432
Sprzedam siano suche w belach w siatce.
798 386 346 RM-433
Piaszkowanie stacyjne i mobilne.
06-406 Przytoka. Tel. 511 100 775 59248-Z615
Śruta rzepakowa, sojowa, DDGS
kukurydziany NON GMO, pasze
pełnoporcjowe, dodatki, nawozy.
Najniższe ceny. 512 508 460 59248-IP1612
Sprzedam rozrzutnik obornika 1-osiovy,
opryskiwacz 600 l, agregat. 660 744 936
Mak-184
Sprzedam jałówkę hodowaną wysoko
cielną oraz krowę hodowaną.
Tel. 502 968 630 lub 23 691 40 88 59248-MBT5

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną 15 a
przy ul. Żytniej w Ciechanowie. 888 539 126
PC-02879/19
Wynajmę stancję w Ciechanowie.
505 491 834 PC-02892/19
Do wynajęcia małe mieszkanie
w Ciechanowie. 570 263 050 PC-02918/19
Ciechanów - mieszkanie do wynajęcia.
602 693 933 PC-02924/19
Do wynajęcia dom na wsi 7 km
od Ciechanowa. 515 821 613 PC-02925/19
Sprzedam działki, Sońsk. 660 528 598
PC-02937/19
Sprzedam dom mieszkalny z częścią
usługową w Przasnyszu przy ul. Zwirki
i Wigury 13D. Biuro Nieruchomości
"Wilanowski" 504 709 769 FC-1538/19
Mieszkanie. 881 406 640 PC-02935/19
Działki budowlane. 504 285 646 PC-02611/19
Sprzedam śliczne działki, media,
zezwoleń na budowę. 601 954 943
PC-02743/19
Sprzedam działkę 20 a z budynkiem
mieszkalnym do remontu, Gredzice.
Atrakcyjna cena. 662 147 805 PC-02748/19
Sprzedam dom w Gołotczyźnie.
510 503 191 PC-02750/19
Sprzedam dom, centrum Ciechanowa,
działka 520 m². 510 833 316 PC-02791/19
Kupię mieszkanie lub dom (może być
do remontu). Ciechanów, 519 779 818
FC-02788/19
Sprzedam las. 606 318 396 PC-02796/19
Sprzedam M-5 71,8 m², IV piętro,
Aleksandrówka. 696 007 180 PC-02813/19
Sprzedam M-5 73 m², IV piętro ul. Gwardii
Ludowej. 600 469 371 PC-02844/19
Mieszkanie do wynajęcia - tania,
Ciechanów. 507 488 691 PC-02863/19

PRACA

Zatrudnię w niedużym gospodarstwie,
zakwaterowanie, wyżywienie. 797 621 858
PC-02792/19
Kurs - pracownik ochrony. 607 989 155
FC-1413/19
Firma Agaflex Sp. z o.o. z Przasnysza
poszukuje pracownika do działu jakości.
rekrutacja43@onet.pl FC-1510/19

Kierowcę C+E. 604 414 197 FC-1539/19
Zatrudnię do prac budowlanych
i do posadzek. 606 398 360 PC-02940/19
Złecę przecinkę lasu (brzoza). 504 220 781
PC-02928/19
Zatrudnię pomocnika budowlanego.
517 911 192 PC-02929/19
Do rozbiórki z noclegiem. 571 424 878
FC-1522/19
Zatrudnię w gospodarstwie. 797 276 601
PC-02883/19
Kancelaria Radcy Prawnego
Ewa Grabowska przyjmie do pracy
aplikanta radcowskiego.
Praca Maków Mazowiecki-Ciechanów.
Tel. 600 270 534, grabowski.
kancelaria@wp.pl FC-1520/19
Zatrudnię kierowcę skoczka do pracy
dodatkowej przy przewożeniu kontenerów
na trasie Terespol-Warszawa. 531 435 497
FC-1519/19
Praca w tartaku, stolarni, gmina Gzy.
Tel. 796 756 835 59248-ALT180
Zatrudnię pracownika do pracy
w gospodarstwie. 504 810 483 Mak-178
Zatrudnię osobę do rozbioru mięsa
w masarni. Tel. 600 914 446, 600 914 464
59248-GP398

Firma Agaflex Sp. z o.o. z Przasnysza
poszukuje firmy, której zleci drobne prace
remontowe. Kontakt 512 380 001 FC-1493
Firma Agaflex Sp. z o.o. z Przasnysza
poszukuje pracownika na stanowisko
specjalista ds. eksportu.
rekrutacja43@onet.pl FC-1493/19
Zatrudnię w gospodarstwie,
zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610
FP-68
Zatrudnię ekspedientkę do pracy w sklepie
spożywcym Mława, ul. Torfa Zaleskiego
lub Osiedle Młodych. 500 224 235 RM-410
Zatrudnię ekspedientkę do pracy w sklepie
spożywcym w Mławie, ul. Rynkowa
(Wólka). 500 224 235 RM-411
Zatrudnię w gospodarstwie. 600 221 430
pcr
Zatrudnię pracownika do pracy
w gospodarstwie rolnym. Około 20 krów
mlecznych. Dojarka przewodowa, wyciąg
do obornika. Zakwaterowanie, wyżywienie,
pensja. 511 464 447 59248-MBT6
Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
604 936 116 Mak-183
Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
698 588 514 Mak-190

Profesjonalna
korekcja
racic
Tel. 698 723 520 FC-1154/19

SPZOZ w Mławie
poszukuje pracowników.
Szczegóły na stronie
internetowej:
<https://www.bip.szpitalmlawa.pl/1988>, aktualności.
59248-A885
Zatrudnię ekspedientkę do pracy
w sklepie spożywcym,
Mława, ul. Rynkowa. 500 224 235 RM-434
Zatrudnię ekspedientkę do pracy w sklepie
spożywcym, Mława, Osiedle Młodych.
500 224 235 RM-435
Zatrudnię pracownika w gospodarstwie
rolnym. Dobre warunki pracy.
505 076 073, 23 611 91 73 FP-70
Zatrudnię w gospodarstwie, praca
przy krowach. Zapewniam
zakwaterowanie, wyżywienie. 507 174 527
FP-73

Zatrudnię fryzjerkę. Nasielsk.
Tel. 889 307 122 FN-366
ROLNICZE
Słomę, sianokiszonkę, jęczmień.
503 127 557 FE-155
Sprzedam przyczepę D-50, koła 16,9x30.
510 377 886 FE-156
Sprzedam byczki kilkudniowe.
608 209 613 FE-158
Sprzedam ciągnik Pronar 92SA, cielaki,
byczki. 660 741 928 Mak-186
Sprzedam opryskiwacz, rotacyjną,
rozrzutnik, przyczepę, siewnik, kopaczkę,
zgrabiarkę, siewkę. 660 744 936 Mak-187
Sprzedam prasę belującą Metal Fach
Z-562 w dobrym stanie, 2007 r., siewnik
pneumatyczny 4-rzędowy do kukurydzy.
728 317 768 Mak-189
Sprzedam 3 kłace żrebne zimnokrwiste.
Tel. 661 033 855 FN-367
Sprzedam cielęta różne i przyczepkę
samochodową, okolice Nasielska.
tel. 604 395 092 FN-368
Sprzedam Fendt 310 oraz proso.
Kupię słomę z ok. Nasielska i Winnicy.
Tel. 698 941 104 FN-369
Sprzedam marchew paszową.
Tel. 517 387 039 FN-370

Nowy Gołymín 15, 06-420 Gołymín Ośrodek **instalgol.pl**
BETON
TOWAROWY
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Co Gdzie Kiedy?

KINA

Ciechanów, kino „Łydynia”, tel. 672 35 09: od 26 do 28 listopada, godz. 14.15 i 16.15 – Czarownica 2, o 18.30 i 21 – Proceder; od 29 listopada do 2 grudnia, godz. 16.30 i 18.30 – Jak poślubić milionera, o 20.30 – Last Christmas.



Małe kino „Łydynia”: 26 i 28 listopada, godz. 16.30, 18.30 i 20.30 – 1800 gramów; 27 listopada, kino nieczynne; 29 listopada, godz. 15 – Czarownica 2; 30 listopada, godz. 14.30 – Czarownica 2, o 16.30 – Last Christmas; 1 grudnia – kino nieczynne; 2 grudnia, godz. 17 – Czarownica 2, o 19 – Last Christmas.

Mława, kino „Kosmos”, tel. 654 35 85: 27 listopada, godz. 15.30 – Terminator: Mroczne przeznaczenie, o 19 – Doktor sen; od 28 listopada, do 1 grudnia, godz. 17 – Terminator: Mroczne przeznaczenie, o 19 – Doktor sen.

Nasielsk, kino „Niwa”, tel. 691 23 43: 27 i 28, godz. 16 i 18 Kraina Łodu 2, o 20 – Joker; od 29 listopada, do 1 grudnia, godz. 16 i 18 – Kraina Łodu 2, o 20 – Midway.

Płońsk, kino „Kalejdoskop”, tel. 662 26 66: 27 i 28 listopada, godz. 15.30 – Zombieland: Kulki w łeb, o 18 – Ukryta gra, o 20.30 – Countdown.

Pułtusk, kino „Narew”, tel. 692 95 27: 26 i 27 listopada, godz. 17 – Czarownica 2, o 19 – Joker; od 29 listopada, do 2 grudnia, godz. 17 – Rodzina Addamsów (30 listopada i 1 grudnia dodatkowy seans o 14), o 19 – Boże Ciało.

Żuromin, kino „TON”, tel. 657 27 99: od 26 do 28 listopada, godz. 17 – Rodzina Addamsów; 29 i 30 listopada, godz. 19 – Ukryta gra.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze”, tel. 29 717 12 72: od 30 listopada do 2 grudnia, godz. 15 – Baranek Shaun film. Farmageddon, o 17 i 19 – Jak poślubić milionera.

DOMY KULTURY

CIECHANÓW

Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5, tel. 672 35 09: 2 grudnia, godz. 17 i 20 – Spektakl komediowy „Cudowna terapia”.

Kawiarnia Artystyczna: 27 listopada, godz. 18 – Wernisaż malarstwa

członków Mazowieckiego Związku Artystów Sztuk Pięknych oraz Spotkanie z Książką Radosława Kowalskiego; 30 listopada, godz. 20 – Dyskoteka. Przeboje znane i lubiane.

Pracownia komputerowa: czynna od wtorku do czwartku w godz. od 9 do 17. Dostęp do komputera i internetu bezpłatny dla mieszkańców powiatu ciechanowskiego.

Klub Studenta Fabryka Kultury Zgrzyt, ul. Narutowicza 4A (przy akademiku PWSZ), tel. 697 795 818 lub info@zgrzyt.info zaprasza od wtorku do soboty od godziny 18; 28 listopada, godz. 20 – Błażej Krajewski: „Komedia pomyłek” – stand-up; 30 listopada, godz. 20 – Jak byłem w Twoim wieku party – potańcówka w klimatach lat 80 i 90.

Bilety na wszystkie wydarzenia do nabycia w klubie lub w sprzedaży internetowej www.zgrzyt.kupbilecik.pl

MŁAWA

Miejski Dom Kultury, ul. Stary Rynek 13, tel. 654 35 85: 27 listopada, godz. 18 – Koncert Filharmonii Narodowej - Muzyczne Portrety: Marek Grechuta; 29 listopada, godz. 19 – Koncert Marka Gęśickiego.

PŁOŃSK

Miejskie Centrum Kultury, ul. Płocka 50, tel. 662 26 62: 29 listopada, godz. 18 – Jesienna melancholia – Pierwsze spotkanie z cyklu literacko-muzycznych piątków w MCK; 29 listopada, godz. 19 – Otwarcie wystawy fotograficznej „Nasz świat” autorstwa Artura Bańdalskiego w ramach cyklu „Pasjonaci obiektywu”.

Izba Pamięci ks. Macieja K. Sarniewskiego czynna codziennie od 8 do 16, po wcześniejszym zgłoszeniu, tel. 662 22 32.

NASIELSK

Nasielski Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki 12, tel. 691 23 43: 26 listopada, godz. 11 – Spotkania z Filharmonią - Historie pisane dźwiękami: Marek Grechuta.

PULTUSK

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki, pl. Teatralny 4, tel. 692 84 21:

Do 20 grudnia wystawa fotograficzna „Rosja – najpiękniejszy kraj” finalistów konkursu Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego.

Wystawa stała – „Małe muzeum kina”.

ŻUROMIN

Żuromińskie Centrum Kultury, pl. Piłsudskiego 27, tel. 657 27 99: 29 listopada, godz. 10 – konkurs „Leśmian dzieciom” dla dzieci w wieku od 6 do 18 lat.

Do 4 grudnia wystawa malarstwa akwarelowego „Barwy jesieni w liściach ukryte” (pracownia plastyczna ŻCK).

Wystawa malarstwa Marka Nowakowskiego (czynna od poniedziałku do piątku od 9.00 do 19.00); zwiedzanie wystawy z warsztatami w ramach lekcji sztuki po zgłoszeniu tel. 23 657 27 99.

PRZASNYSZ

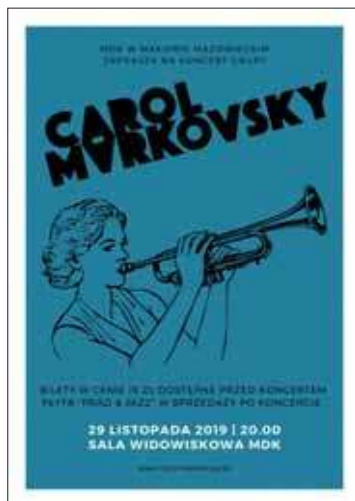
Miejski Dom Kultury w Przasnyszu im. Stanisława Ostoi – Kotkowskiego, ul. 3 Maja 16; tel. 504 064 225 lub (29) 752 32 20: 29 listopada, godz. 17 – Promocja tomiku poezji



„Mam już dosyć życiowej mądrości” Katarzyny Folgi; 1 grudnia – Zbliżeniowe kino Visa, repertuar: 10.30 – Nieplanowane, o 12.30 – Baranek Shaun Film: Farmageddon, o 14.30 i 18 – Last Christmas, o 16 – Proceder, o 20.30 – Jak poślubić milionera.

MAKÓW MAZOWIECKI

Miejski Dom Kultury w Makowie Mazowieckim, ul. Moniuszki 2; tel. (29) 717 12 72: 29 listopada, godz. 20 – Koncert grupy Carol Markovsky.



GALERIE

CIECHANÓW

Galerie mieszczą się w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, ul. Strażacka 5.

Galeria Bolesława Biegasa – do 10 stycznia – wystawa rzeźby „Torsy, cienie, ciała” prof. Antoniego Janusza Pastwy.

Galeria „Na pięterku” – do 8 grudnia – wystawa rzeźby „Człowieczy ślad w ludowej rzeźbie” Henryka Sobeckiego.

PŁOŃSK

Sala wystawiennicza MCK – do 31 grudnia – wystawa fotografii Tomasza Bielawskiego „Trzy wymiary Namibii”.

PULTUSK

Galeria Sztuki „4 Strony Świata”, Plac Teatralny 4, czynna codziennie (7 dni w tygodniu) w godzinach od 10 do 18.

MŁAWA

Galeria „Z” – Autorska Galeria Sztuki, Osiedle Książąt Mazowieckich, paw. 17A, Zdzisław Kruszyński, czynna codziennie od 10.00 do 19.00.

Galeria „13” – działka przy Centrum Medycznym, ul. Żwirki 26, tel. 654 35 56, Janusz Dębski, fotograf regionalista.

MAKÓW MAZOWIECKI

Galeria M: – do 2 grudnia – wystawa „Muzycy w batiku: Kompozytorzy”;

MUZEJA

Muzeum Romantyzmu, Opinogóra, ul. Z. Krasińskiego 9, tel. (23) 671 70 25 lub (23) 671 70 30; muzeum otwarte: od 1 maja do 31 października w godz. 10 do 18 oraz

od 1 listopada do 30 kwietnia – od 8 do 16; Aktualne wystawy w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze: Pałacyk neogotycki – Wystawa stała poświęcona Zygmuntowi Krasińskiemu; Oficyna muzealna – Ród Krasińskich; Gabinet Szwoleżerów Gwardii Napoleona I – kolekcja ze zbiorów Agnieszki i Marka Axentowiczów, 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego ze zbiorów Stanisława Ledóchowskiego i Muzeum Narodowego w Krakowie; Dwór Krasińskich – Galeria malarstwa polskiego XIX wieku im. Januarego Suchodolskiego, Polonia Restituta. Polskie drogi do niepodległości; Folwark - Powozownia – Pojazdy Konne z kolekcji Wojciecha Wałachowskiego i SGGW w Warszawie, Europejskie Tradycje Polowań Konnych; Oranżeria – „Oranżeria wczoraj i dziś” wystawa multimedialna.

Zwiedzanie kościoła pw. Wniebowzięcia NMP oraz podziemi grobowych Krasińskich z przewodnikiem muzealnym: od wtorku do piątku, o godz. 11.30, 13.30 i 16.00; sobota i niedziela o godz. 14, 15 i 16.

Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Ciechanów, ul. Warszawska 61a, tel. 672 53 46; od 26 do 29 listopada – Andrzejki w Muzeum – zajęcia edukacyjne dla dzieci; muzeum otwarte od lipca do sierpnia w godzinach: 10-18, od września do czerwca w godzinach: 8-16, codziennie oprócz

poniedziałków i dni poświęconych. Aktualna wystawa stała: „Utracony świat – ślady rodzin żydowskich w Ciechanowie do 1942 r.”; rzeźba ludowa ze zbiorów Heleny i Mariana Przedpełskich; „Dawne rzemiosło wsi mazowieckiej w miniaturze” (z darów Kazimierza Bobińskiego).

Zamek Książąt Mazowieckich – czynny codziennie od 10.00 do 18.00. Fakty i mity ciechanowskiego zamku.

Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie, tel. 671 30 78, czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświęconych od maja do września w godz. 9-17 od października do kwietnia od 8 do 16

Dworek A. Bąkowskiej: wystawy stałe – „Szlachta mazowiecka w malarstwie i wnętrzach”, „Malarstwo i rzeźba Józefa Piwowara (1904-1987)”; ekspozycja poświęcona Aleksandrze z Sędzi-mirów Bąkowskiej (1851-1926).

Krzewnia A. Świętochowskiej: ekspozycja ukazująca oryginalny wystrój wnętrz oraz spuściznę po „Pośle Prawdy” A. Świętochowskim.

Budynki inwentarskie: ekspozycja maszyn i urządzeń rolniczych z przełomu XIX i XX wieku oraz „Pojazdy konne”.

Biezuń, Muzeum Małego Miasta, Stary Rynek 19, tel. 657 80 45, otwarte od poniedziałku do piątku w godz. 8-15, w soboty i niedziele w godz. 11-13. Stała wystawa: „Biezuń i jego mieszkańcy”.

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie, ul. 3 Maja 5, tel. 654 43 05, czynne oprócz poniedziałków, we wtorki i czwartki w godz. 10-16, w środy, piątki i soboty w godz. 9-14, w niedziele (wstęp bezpłatny) w godz. 10-13. Wystawy stałe: archeologiczna – „Pradzieje Ziemi Zawkrzeńskiej”; historyczna dot. dziejów Mławy i regionu od XVI w. do 1945 r.; wystawa malarstwa „Wojciech Piechowski i jemu współcześni” oraz ekspozycja przyrodnicza „Fauna Mazowsza Północnego”.

Pułtusk, Muzeum Regionalne, Rynek - Ratusz, tel. 692 51 32, otwarte codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16, w niedziele w godz. 10-16.30.

BIBLIOTEKI:

Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie, ul. Warszawska 34, tel. (23) 672 28 99: 27 listopada, godz. 17 – spotkanie z cyklu Strofy Regionalne z poetką Grażyną Hanną Gzara.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Bolesława Prusa w Mławie, ul. 3 Maja 5, tel/fax: (23) 654 36 63, (23) 654 36 64: 29 listopada, godz. 8 – Andrzejkowe spotkanie w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza w Płońsku, ul. Północna 15 B, tel. (23) 662 -24- 56: 28 listopada, godz. 10 sptaknie Książka-Biblioteka-Czytelnik z wykładem prof. dr. hab. Grzegorza Leszczyńskiego (w płońskim MCK).

Powiatowo-Miejska Biblioteka Publiczna w Żurominie, ul. Warszawska 4, tel. (23) 657-25-97: 26 listopada, godz. 15 – spotkanie



„O finansach... w bibliotece”; 28 listopada, godz. 9.30 i 10.30 – Dzień Pluszowego Misia: teatr Edu Artis w przedstawieniu „Bajkowy świat małego misia”; 3 grudnia, godz. 17 – spotkanie z dziennikarzem, prezydentem, publicystą Szymonem Hołownią.

Do 29 listopada dzieci w wieku od 6 do 14 lat mogą składać prace na konkurs plastyczny „Pocztówka Bożonarodzeniowa”.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Przasnyszu, ul. Jarosława Dąbrowskiego 3, tel. (29) 763 16 15: 27 listopada,



godz. 16 – spotkanie w ramach Kawiarrenki Językowej.

Miejska Biblioteka Publiczna w Działdowie, ul. Wolności 64A, tel. (23) 697 20 43: 28 listopada, godz. 18 – Teatr przy stoliku, przedstawienie „Wzniesienie”, w wykonaniu aktorów z Teatru Stefana Jaracza w Olsztynie.

Do 31 grudnia wystawa „Moje akwarele” Hanny Iwanów.

Redakcja nie odpowiada za zmiany terminów imprez i projekcji filmów.